

Nasz Kraj



Наш Край

Magazyn historyczny wydawany
przez parafię św. Stanisława
w Sankt Petersburgu

№ 32-33

marzec – czerwiec • 2009 • март – июнь

Исторический журнал, издаваемый
приходом св. Станислава
в Санкт-Петербурге

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ KOŚCIOŁA I PARAFII ŚW. STANISŁAWA W SANKT PETERSBURGU

W NUMERZE:

HISTORIA BUDOWY KOŚCIOŁA

ARCHITEKTURA

IKONOGRAFIA

GIMNAZJUM PRZY PARAFII

ŻYCIE PARAFII PO 1917 R

ODRODZENIE SIĘ PARAFII

KORONACJA OBRAZU MTA

PROBOSZCZOWIE I WIKARIUSZE

ZNACZNIEJSI PARAFIANIE

ПРИХОД И ПРИХОЖАНЕ

ks. Krzysztof Pożarski

Kościół św. Stanisława, Biskupa i Męczennika w Petersburgu



DZIELNICA KOŁOMNA

Kościół św. Stanisława¹ znajdował się na skrzyżowaniu dwóch ulic: Targowej ulicy i Wielkiej Majsterskiej. Ta część miasta, na której później wybudowano kościół, otrzymała swój rozwój w latach czterdziestych XVIII w., kiedy to było już zarysowane centrum Petersburga. W postaci pierwszej Admiraltejskiej części, jak również zostały ułożone już główne drogi komunikacyjne miasta.

Przy cesarzowej Annie Iwanownie „Komisja po petersburskim budownictwie” zaplanowała także zabudowę przedmieść miasta. Pro-

¹ Święty Stanisław urodził się około 1030 r. w Szczepanowie. Uczył się najpierw w katedralnej szkole w Krakowie, potem w Paryżu. Po powrocie do kraju przyjął święcenia kapłańskie. Zasłynął, jako wybitny kaznodzieja i odważny misjonarz. W 1079 r. został biskupem krakowskim. Z oddaniem i gorliwością troszczył się o powierzony sobie lud. 11 kwietnia 1079 r. zginął z rąk króla polskiego Bolesława Śmiałego, któremu wypominał zbytnią surowość względem poddanych i wzywał króla do porzucenia drogi grzechu. W dniu 8 września 1254 r. papież Innocenty IV w bazylice św. Franciszka w Asyżu dokonał uroczystej kanonizacji Stanisława Krakowskiego.

pozycje Komisji zostały szybko wcielone w życie i zgodnie z planem. Na planie z 1762 r. Atlasu Majera można zobaczyć, że rejon już został zabudowany.

Targowa ulica nazywała się Wielką Matroskoj na wskutek tego, że mieszkali tutaj wielu marynarzy. Dzielnice miasta zostały pomalowane na żółto, co oznaczało, że była to drewniana zabudowa. Na Arkaczewskim planie z 1797 r. ul. Wielka Matroskaja nazwana została Targową i ją przecina Wielka Majsterska. Te same nazwy możemy zobaczyć również na Stroganowskim planie z 1807 r., przy czym zabudowa dzielnic miasta coraz bardziej jest zagęszczona.

HISTORIA BUDOWY KOŚCIOŁA

Historię kwartału w Kołomnie, który zajął w 1804 r. metropolita Stanisław Siergiejewicz-Bohusz², pomaga nam poznać archiwalny zbiór

² Abp Stanisław Siergiejewicz-Bohusz (1731-1826) był metropolitą wszystkich kościołów rzymskokatolickich w imperium rosyjskim. Mimo licznych kontrowersji związanych z jego osobą był wybitnym historykiem i filologiem. Napisał historię Krymu, zajmował się agronomią i medycyną oraz badał pochodzenie języka rosyjskiego. Był członkiem Rosyjskiej Akademii Nauk. W 1805 r. ofiarował swój dom w Petersburgu dla urządzenie pierwszego w Rosji wieloprzemiotowego gimnazjum z programem encyklopedycznym (później II gimnazjum im. Aleksandra I).

byłego Piotrogradzkiego Zarządu Miejskiego znajdujący się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Sankt Petersburga (*zespół 256, inw. 29, sygn. 509.*) Znajdujące się tam plany budynków przedstawiają zarówno oryginały, jak i kopie z oryginałów.

Na pierwszym planie budynku z tej serii widnieje napis: „Plan i fasada w czwartej admiraltejskiej części drugiej dzielnicy pod nr 109”. Na planie narysowanej działki widać napis: „Dwór metropolity rzymskich kościołów Siergiejewicza”. Po nr 1 został oznaczony wąski budynek położony na zbiegu ulic Targowej i Wielkiej Majsterskiej wychodzący na Wielką Majsterską. Obok znajduje się napis: „Pragnie w domowej kaplicy przerobić kopułę”. Data na planie figuruje – 26 września 1822 r. i informacja o rozpatrzeniu „otrzymano 27 września, i tego dnia aprobowano. A. Bentankur”.

Wyżej było już wspomniane, że dom nr 1 był bardzo wąski, Rzeczywiście jego szerokość do długości wyrażała się jak 1:5. Fasada, która wychodziła na ul. Targową miała tylko trzy okna, ozdobione niewielkimi kolumnami, które podtrzymywały trójkątne frontony mające pełną analogię z obramowanymi oknami, które dzisiaj widzimy.

Wąskie czoło kończyło fronton. Jedno wąskie okno w centrum i półokrągła arka pod nim. I taka była cała kompozycja fasady. Ściana po całym perymetrze była obłożona pionowym



ciosanym kamieniem. Budynek ten był parterowy. Kopuła znajdowała się z przodu budynku wychodzącego na skrzyżowanie dwóch ulic pod ołtarzową częścią kaplicy.

W projekcie było założone poszerzenie kaplicy w głąb parceli w dwa razy i wybudowanie kopuły w centrum, zamiast istniejącej do tego czasu.

Następny archiwalny plan odnosi się do 1823 r. Na nim znajduje się napis; „W pozycji nr 1 proponuje się wybudować kamienny kościół dla rzymsko-katolickich kościołów na miejscu przekazanym ze swojego dworu przez metropolita Sierżeniewicza”. Ten plan przedstawia szczególnie interes, bo jest już projektem kościoła, który doszedł do naszych dni.

Plan ten zawiera interesujący szczegół, bo architekt przyjął nowe postanowienie przy budowie kwadratowego na planie kościoła z centralnie wznoszącą się kopułą. Wykorzystał w całości od strony Targowej ulicy długość ściany domowej kaplicy arcybiskupa i dobudował je w takiej samej długości od ul. W. Majsterskiej. Taka rekonstrukcja zawarta jest na generalnym planie parceli.

Autorem projektu kościoła był David Visconti, podpis, którego widnieje na planie budowy kościoła. Zostawił on nie tylko ściany domowej kaplicy metropolity, ale i architektoniczne jego opracowanie, powtarzając na fasadzie od strony W. Majsterskiej te same motywy, które już były od strony ul. Targowej. W projekcie było także zawarte zrobienie centralnych drzwi od strony fasady na ul. Targowej. Nad tym wchodem do świątyni zostało zaprojektowane miejsce na napis. Na frontonie kościoła powinny znajdować się dwa anioły, z których jeden powinien

trzymać mitrę arcybiskupią, a drugi pastorał. Między aniołami powinien znajdować się krzyż.

Po wysokości budynek kościoła został podniesiony do pierwszego piętra z zachowaniem oryginalnego karniszu z pierwszej budowy. Projekt kościoła został rozpatrzony w dniu 11 lipca 1823 r. i sadząc po napisie tego dnia zaakceptowany.

Budowa kościoła

Kościół św. Stanisława, biskupa w Petersburgu został wybudowany w latach 1823-25 na skrzyżowaniu ulic Majsterskiej z Targową (*dzisiaj ul. Sojuza Pieczatnikow, 22*), według projektu włoskiego architekta Davida Visconti na fundusze pierwszego metropolity mohylewskiego abp. St. Sierżeniewicza-Bohusza.

W 1804 r. arcybiskup przejechał z ul. Bolszoi Mieszczanskoj, gdzie miał także domową kaplicę, w jednopiętrowy dom w Małej Kołomnie. Jednocześnie też kaplicę swoją przeniósł w sąsiedni parterowy drewniany figiel na rogu ul. Targowej, który wcześniej W. Beretti wybudował dla oranżerii. W końcu 1822 r. metropolita zostawił tej kaplicy w testamencie swój dom, a kanonik kijewski Blendowski ofiarował na jej przebudowę dużą ilość pieniędzy.

W 1823 r. arcybiskup otrzymał od cesarza Aleksandra I pozwolenie na budowę w mieście nad Nową nową katolickiej świątyni, na swój własny koszt i na swojej ziemi, na której posiadał już swoją rezydencję oraz domową kaplicę. W projekcie budowy kościoła Visconti wykorzystał istniejące już ściany kaplicy arcybiskupa i włączył je w tylną część nowopowstającej świątyni. Metropolicie było wówczas 93 lata, dlatego też bardzo spieszył się z jej ukończeniem. Uroczysta konsekracja odbyła się bardzo szybko, bo zaledwie po dwóch latach, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, w dniu 7 maja 1825 r. Poświęcenia kościoła pw. św. Stanisława, biskupa i męczennika, dokonał sam 95. letni metropolita.

O fakcie tej uroczystości świadczy do dnia dzisiejszego oryginalna memorialna tablica w języku łacińskim, która obecnie znajduje



się wewnątrz kościoła. Wcześniej znajdowała się ona na jednej z zewnętrznych ścian świątyni.

„Ten rzymskokatolicki kościół został ufundowany, wyposażony i poświęcony w Pietropolu w Święto Wniebowstąpienia, w 1825 r. od Narodzenia Chrystusa, 7 maja, w imię Stanisława, Biskupa i Męczennika przez Jego Ekscelencję Stanisława Sierżencewicza, arcybiskupa mohylewskiego, metropolitę kościołów rzymskokatolickich w Imperium Rosyjskim, administratora diecezji wileńskiej, przewodniczącego Rzymskokatolickiego Kolegium, kawalera orderu św. Andrzeja Apostoła, orderów św. Aleksandra i Włodzimierza pierwszego stopnia, orderów Wielkiego Krzyża i św. Anny, polskiego orderu Orła Białego, św. Stanisława i Wielkiego Krzyża św. Jana Chrzciciela. Urodzony 3 września 1731”.

Ogólna suma pieniędzy, jaką przeznaczył metropolita na wybudowanie i częściowe wyposażenie świątyni wyniosła 134400 rubli asygnacyjnych³.

W ten sposób wybudowany został drugi kościół katolicki w Petersburgu. Pierwszym był kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej, którego budowa trwała 20 lat (1762-1782).



³ W Rosji, jak i w zaborze rosyjskim do 1898 r., obiegaly ruble srebrne w postaci monet i banknotów emitowanych przez Bank Państwa. Rubel dzielił się na 100 kopiejek mających charakter pieniądza zdawkowego. Skarb państwa emitował rubel asygnacyjny, którego przyjmowanie nie było obowiązkowe i którego siła nabywcza była o 20-40% niższa od rubla srebrnego. Posługiwano się nim przy regulacji zobowiązań wobec skarbu państwa i wtedy miał wartość 1 rubla srebrnego.



Po upływie półtora roku 96. letni fundator został pochowany w wybudowanym przez siebie kościele przed głównym ołtarzem. W 1827 r. architekt Józef Szarleman wybudował przy kościele od strony ogrodów niewielką nagrobną kaplicą, do której przeniesiono sarkofag z ciałem zmarłego metropolity.

Niewielka kaplica była zaplanowana bardzo skromnie z zewnątrz. Kąty frontonu miały charakterystyczne dla późnego *empire* ozdoby w postaci uproszczonych akroteriów. Na kaplicy w był umieszczony języku łacińskim następujący napis: *„Tutaj znalazły odpoczynek prochy Stanisława Siostrzeńcewicza-Bohusza, metropolity Rzymskokatolickiego Kościoła, przez całe życie w Rosji, arcybiskupa mohylewskiego, przewodniczącego Rzymskokatolickiego Kolegium Duchownego, administratora Diecezji Wileńskiej, kawalera polskich i rosyjskich orderów, kawalera Wielkiego Krzyża św. Jana Jerozolimskiego, honorowego doktora pięciu uniwersytetów i pięciu naukowych wspólnot. Urodził się w Litwie 3 września 1731 roku za króla Augusta III. Wyświęcony na kapłana w 1763. Został biskupem w 1771 roku. Otrzymał arcybiskupią paliusz w 1784 roku. Mianowany metropolitom w 1798 roku. Umarł w Panu w grudniu 1826 roku. Pogrzebany 5 dnia tego miesiąca w im, że wybudowanym kościele na 96 roku życia”*.

Abp. St. Siostrzeńcewicz-Bohusz przed swoją śmiercią w testamencie zapisał kilka rozporządzeń dotyczących następujących spraw:

- w dniu 15.11.1826 r. – zostawił zapis o oddaniu dla biblioteki kościoła 3 tys. tomów książek i naukowych instrumentów, zostawił także dla parafii wielki złoty krzyż, krzyż ozdobiony diamentami, z takim że łańcuchem oraz pierścień „soliter“.

- w dniu 20.11.1826 r. – oddał parafii swój kamienny dom w Mohylewie z całą jego zabudową (RGIA f. 822-5-19707).

W dniach 18-20.11.1826 r. wydał także kolejne rozporządzenia:

- o utworzeniu przy kościele parafialnej szkoły (po jego śmierci miała ona otrzymać 10 tys. rubli na swoje utrzymanie);

- przeznaczył na utrzymanie kościoła i szkoły dochody z beneficjów, które posiadał;

- przekazał także na te cele dług księcia Dominika Radziwiłła, tj. 11731 czerwońce. Na swój własny pogrzeb zostawił 70 tys. rubli, a jeśli ta suma nie byłaby w pełni wykorzystana miała być przeznaczona na parafialną szkołę, część pieniędzy mogła być wykorzystana także na ogrzewanie i oświetlenie kościoła.

Swój testament arcybiskup zapieczętował w liście i oddał ministrowi Narodowej Oświaty, prosząc jego i członków Rzymskokatolickiego Duchownego Kolegium o wypełnienie jego woli.

Z sumy przeznaczonej na pogrzeb metropolity, zostało 38 tys. rubli w ten sposób po śmierci metropolity został zebrany kapitał na szkołę parafialną w wysokości 180 tys. rubli (RGIA f. 821-125-489. л. 3-7.)

W zakrystii kościoła znajdował się do 1935 r. portret abp. Siostrzeńcewicza, a także jego biskupi pastorał. Na jednym z bocznych ołtarzy znajdowało się tabernakulum ze srebrnej blachy całe ozdobione inicjałami cesarzowej rosyjskiej Katarzyny II (Ек. II), która go ofiarowała arcybiskupowi.

W 1838 r. w głębi kościelnej parceli został zaprojektowany jednopiętrowy dom dla zamieszkania. Napis na samym projekcie architektonicznym mówił „Z Najwyższego postanowienia zaakceptowane zgodnie z miejskimi uchwałami budowę drewnianego budynku w tej części miasta nie zabrania się”.

ARCHITEKTURA KOŚCIOŁA

Dwie zewnętrzne fasady kościoła są symetrycznie zwrócone w stronę ulic. Dolna część budynku od wyższej oddzielona jest karniszami i wnękami. Budynek pokryty jest niską kopułą osadzoną na drewnianym barabanie. Na kościele znajduje się metropolitalny krzyż.

Wnętrze kościoła posiada kształt kwadratu i podzielone zostało dwoma rzędami filarów na trzy nawy: środkową, gdzie znajdował się główny ołtarz oraz dwie boczne. Kopuła wymalowana została kasetonami i rozetami. Łuki podporowe ozdobione są szerokimi pasami ornamentów. Na kopule namalowani zostali farbami olejnymi czterej ewangelści. W głównej nawie został wykorzystany motyw kompozycji części filarów, które ustawione są parami. Podtrzymują one architrav /nadśłupie/ oraz okazały gzyms z modelacjami. Zewnętrzny wygląd kościoła oraz całościowy charakter wystroju kościoła jest typowy dla architektury rosyjskiego klasycyzmu.

Pierwszy opis kościoła

W 1829 r. została dokonana pierwsza wizytacja kościoła przez generalnego wizytatora dekanatu petersburskiego, kanonika katedralnego łuckiego i asesora Rzymsko-Katolickiego Kolegium Duchownego – ks. Stanisława Łoweckiego. Dzięki temu mamy pierwszy opis budynku kościelnego.

Świątynia posiadała kwadratowy kształt wzdłuż i wszerz po sążni piętnaście⁴ (22 m x 22 m) i została wykonana w architekturze doryckiej, którego front i lewa strona były na rogu dwóch schodzących się ulic (Targowej i Majsterskiej), a drugie zaś dwie ściany znajdowały się w ogrodzie metropolity. Na froncie kościoła (ul. Targowa) znajdowały się wielkie drzwi i dwa okna po bokach i był ozdobiony przepięknymi okrągłymi filarami, których były trzy pary stojące na kamiennych piedestałach, a kapitele posiadały odpowiednie trójkątne daszki, blachą żelazną pokryte. Nad głównym wejściem znajdował się w promieniach gipsowy symbol Opatrzności Bożej.

Z drugiej strony od ulicy Majsterskiej było podobnie. Na ścianie znajdowały się trzy okna z trzema parami filarów ozdobione. Natomiast do trzeciej ściany świątyni od ogrodu i wielkiego ołtarza była dobudowana nagrobna kaplica, blachą pokryta z dwoma po bokach mniejszymi kapliczkami, gdzie znajdował się żeliwny pięknej roboty z literami złotymi grób metropolity Siestrzeńcewicz-Bohusza.

Od czwartej ściany było wejście do zakrystii, podniesione na trzech stopniach kamiennych. Z drugiej strony, idąc ku chórowi, było wejście na chór z drzwiami pojedynczymi pomalowanymi i zamczystymi.

Wewnątrz kościoła było sześć okien niskich podwójnych z kratami żelaznymi (długość arszynów cztery, a szerokość arszynów dwa), okien pół okrągłych nad gzymsem kościoła na trzech ścianach trzy, osiem okien

kwadratowych dwuarszynnych po czterech rogach kościoła nad sklepieniem.

Nad kościołem wznosiła się kopuła zajmująca większą część dachu, pokryta żelazną blachą, a na niej połączony arcybiskupi krzyż na gałce wyłaczanej osadzony. Sam zaś dach świątyni był także pokryty żelazną blachą, z którego do samej ziemi schodziły blaszane rynny. Od podwórza dwie ściany kościoła były pomalowane kolorem bledo żółtym.

Od frontu kościoła znajdowały się podwójne drzwi filungowe mocne, z drzewa jasionowego lakierowane, mające długości arszynów cztery, werszków sześć na biegunach żelaznych obronowanych z zamkiem mocnym wewnętrznym obronowanym. Nad tymi drzwiami było okno podłużne za kratą żelazną, równającą się drzwiom w szerokości, a wysokie na arszyn. Tuż przy drzwiach jest babiniec (przedsionek) mały półokrągły roboty stolarskiej, gładki dwa otwory mający zamczyste, olejno

w złocie pomalowany, wierzchem szklanym i gzymsemi opatrzony.

Z tego babiniec było wejście do wewnątrz kościoła, który posiadał kształt krzyżowy. Wewnętrzna kopuła była oparta na czterech słupach, cała wymalowana w rozety, na kraju, której znajdowało się czterech namalowanych olejami Ewangelistów.

Słupy wewnątrz kościoła zostały wykonane w stylu doryckim, z których każdy ma takich filarów przyściennych po cztery; nad nimi wznosi się odpowiedni gzymś. I tak jest po całej wewnętrznej przestrzeni w świątyni i chóru dla organów. Nad gzymsem szło dalej sklepienie w rozety wymalowane.

W kościele była podłoga z tarcic sosnowych, od której odchodziła dana tamperya do ścian olejno malowana.

Wielki Ołtarz

Ołtarz wielki był ozdobiony kratą drewnianą w fałszmarmuru biały malowaną, z gradusem jednym



⁴ Arszyń - dawna rosyjska jednostka długości będąca sumą długości łokcia i stopy, wahająca się w granicach 71,11-81,5 cm. W zaborze rosyjskim w latach 1849-1915 urzędowo 1 arszyn = 71,12 cm. Składa się z 16 werszków. 3 arszyny tworzą sążen.

wybitym suknem czerwonym. Był on cały drewniany także w fałszmarmur pomalowany z wyzłoconymi gzymsami, z mensą także drewnianą i trzema gradusami sukna zielonym wybitym.

Na tym wielkim ołtarzu znajdowało się tabernakulum srebrne, (argenteria) dla wystawienia Najświętszego Sakramentu. Posiadało ono podwójne drzwiczki z zamkiem wewnętrznym. Drzwiczki te zostały zrobione z części srebrnych odznaczeń (medali), które otrzymał w ciągu swojego długiego życia metropolita St. Siostrzeńcewicz-Bohusz (akademicznej próby 94). Wszystkich medali i krzyżyków na ścianach bocznych tabernakulum było 204 sztuki. Miało ono daszek wypukły, po bokach, którego znajdowały się aniołki, a na jego zaś górze był krzyż z pasyjką wyłaczany. W tabernakulum dwie ściany boczne były również srebrne, jak i postument z gałkami (próba 84). Ściana zaś tylna i spódnia były miedziane, wewnątrz jednak całe posrebrzone czystym srebrem.

Całe tabernakulum ważyło 39 funtów⁵ i kosztowało metropolitę 4681 rubli. (licząc każdy medal po cztery ruble za sztukę i za prace złotnika – 3865 rubli).

Również Krzyż do Antepeidum wielkiego ołtarza (ważący 30 funtów) zrobiony został z pozostałych odznaczeń metropolity w ilości 299 sztuk (akademicznej próby 94). Był on oprawiony w ramki na około miedziane wyłaczane, na tylnej stronie cały futrowany blachą żelazną i czterema sztabami żelaznymi umocowany. Same medale użyte do wykonania krzyża, nie licząc pracy złotnika, kosztowały 1196 rubli asygn.

W wielkim ołtarzu znajdował się obraz św. Stanisława na płótnie namalowany przez artystę-malarza Franciszka Smuglewicza (długości arszynów sześć, szerokości arszynów cztery), w wierzchu półokrągły,

w ramach drewnianych nowych i wyłaczanych.

Prezbiterium było całe pokryte wojłokiem i sukna zielonym wybite, w którym po prawej stronie od ołtarza znajdował się arcybiskupi tron, między dwoma filarami, mający ścianę i *Capitolium* wybite aksamitem czerwonym, galonami złotymi obłożonym.

Kaplice

Od wielkiego Ołtarza na prawo wchodziło się przez podwójne drzwi do Kaplicy Serca Jezusowego. Posiadała ona wypukłe, wysokie i malowane sklepienie (długości sążni trzy, szerokości sążni dwa), przedzielone kratą drewnianą olejno malowaną. Za nią znajdował się ołtarz z drewnianą mensą i takim, że jednym gradusem. Podłoga od krątek do ołtarza była wyścielona zielonym sukna. W tym bocznym ołtarzu znajdowały się obrazy: zdjęcia Jezusa z krzyża, Najświętszego Serca Jezusa oraz Matki Boskiej. W tejże kaplicy było jedno okno od ulicy, jeden biały piec kaflowy oraz znajdowały się zamczone drzwiczki prowadzące do ambony olejno pomalowane.

Wychodziło się do wnętrza kościoła z tej kaplicy drugimi drzwiami podwójnymi, gdzie od prawej strony znajdowało się okno, a naprzeciw pod wysoką arkadą framuga (głębokości wszerz i wzdłuż mająca po dwa sążni), w której znajdował się drugi kaflany piec.

Przechodząc dalej na lewo ku środkowi kościoła i obracając się ku chórowi, stały dwa podchórowe filary równające się dalszym. Dalej pod chórem, zwracając się na prawo, była druga kaplica św. Bazylego, do której prowadziły wrota podwójne z kratą drewnianą, olejno malowaną. Za nimi znajdowała się kaplica takiej, że samej wielkości jak pierwsza: sklepienie wysokie i wymalowane. Kaplica cała była obita sukna zielonym, a w niej ołtarz z mensą drewnianą i nowym malowanym na płótnie obrazem św. Bazylego (długości arszynów trzy, szerokości arszynów dwa) w ramach drewnianych pozłaczanych.

Wracając z tej kaplicy, tuż na prawo przy drzwiach, był trzeci piec kaflowy. Idąc dalej wzdłuż chóru na

drugiej stronie znajdował się piec czwarty, a przy nim podwójne drzwi olejno malowane, za którymi znajdowały się kamienne schody na chór prowadzące.

Ten chór był od frontu opatrzony drewnianą balustradą pomalowaną olejno białą. Na chórze znajdowały się nowe organy o szesnastu głosach z trzema miechami, których koszt wykonania wyniósł cztery tysiące rubli. Front organu był pomalowany cały na białą, po bokach, którego znajdowały się dwa pozłacane anioły. Za chórem po lewej jego stronie znajdowała się dzwonnica z dwoma oknami i w niej nowy dzwon.

Zszedłszy z chóru, idąc do środka kościoła na prawo, znajdował się na odwrocie przy oknie (druga pod arkadą framuga, podobna pierwszej), piąty kaflowy piec.

Dalej od tej framugi, wracając się, znajdowały się drzwi podwójne prowadzące do zakrystii (od prawej strony na przeciw wielkiego ołtarza). Była ona długości sążni trzy, szerokości sążni dwa i pół arszyna, z oknem dubeltowym jednym, trzema podwójnymi drzwiami z zamkami wewnętrznymi, piecem i podłogą. Zakrystia miała wysokie sklepienie, gzymsowana, mająca ściany na zielono wymalowane. Dla kościelnych naczyń przy oknie znajdowała się szafa, o trzech oddziałach z dwunastoma szufladami na wierzchu z mensą drewnianą.

Na koniec po lewej stronie przy frontowym słupie, między dwoma filarami wznosiła się ambona.

W całej świątyni znajdowało się siedem podwójnych drzwi na mosiężnych zawiasach i posiadające mosiężne zamki. Drzwi pojedynczych natomiast było trzy.

W kościele znajdowało się osiem (dwusążniowych) nowych ławek pomalowanych białą oleją, ławek zaś przyściennych było dwie. Były też dwie ławki sążniowe czerwonym sukna obite.

W kościele znajdował się też jeden żyrandol wiszący.

IKONOGRAFIA KOŚCIOŁA

Oprócz ww. wymienionych obrazów w kościele św. Stanisława

⁵ Funt - pozaukładowa jednostka masy i ciężaru wywodząca się od rzymskiej libry. Miara funta była różna na przestrzeni wieków w różnych państwach, zwykle wynosiła pomiędzy 0,4 a 0,5 kilograma. W Rosji: 1 funt = 0,409 kg (używany do 1924).

w 1829 r. znajdowały się następujące obrazy:

Matki Boskiej, na płótnie malowany łożoowy, w ramach błękitnych wyłaczanych;

Św. Piotra papierowy na czarno, łożoowy w ramach drewnianych wyłaczanych;

Maryi Panny, z maleńkim Jezusem i św. Janem, papierowy na czarno półtora arszyna długości w ramach drewnianych wyłaczanych;

Zdjęcie z krzyża Zbawiciela, na płótnie malowany, długości półtora arszyna w ramach drewnianych wyłaczanych;

Serca Jezusowego, na płótnie malowany, długości półtora arszyna, w ramach drewnianych wyłaczanych;

Obraz historyczny, na płótnie malowany, wysoki półtora arszyna w ramach wyłaczanych;

Obraz Ewangeliczny, *qui sine peccatto est*, na płótnie malowany arszynowym w ramach drewnianych;

Anny, Sary i Raquela, papierowy na czarno, długości 2½ arszyna, szerokości 2¾ w ramach drewnianych wyłaczanych;

Dwa obrazy Świętych Apostołów Piotra i Pawła, jednostajne na płótnie malowane, długości arszynów dwa z ćwiercią, w ramach drewnianych wyłaczanych;

Ofiarowania NMP na kitajce żółtej arszyn z ćwiercią w ramach drewnianych wyłaczanych;

Św. Augustyna, na płótnie malowany, długości arszyn i dwa werszki w ramach drewnianych wyłaczanych;

Zbawiciela u słupa, na płótnie malowany, długości arszyn i trzy ćwierci, w ramach drewnianych wyłaczanych;

Krzyż z laurem, na papierze, w ramach wyłaczanych pod szkłem trzy ćwierci arszyna;

Wieczerzy Pańskiej, na płótnie ¾ arszyna w ramach wyłaczanych;

Obrazek św. Augustyna, maleńki, na płótnie w ramach wyłaczanych;

Św. Katarzyny, wyszywany, w ramach lustrowych;

Obraz kamienny S.M.J., maleńki, w ramach wyłaczanych;

Św. Wiktorii, paciorkami wykładany pod szkłem, w ramach wyłaczanych;

Obrazki na atlasie białym, maleńkie, w ramach wyłaczanych pod szkłem;

Statua Maryi Panny Różańcowej z Panem Jezusem z kości, na drewnianej podstawie, pół arszyna;

Zbawiciela na Krzyżu, na płótnie malowany, trzy ćwierci mający w ramach wyłaczanych;

Panny Bolesnej, na płótnie malowany, trzy ćwierci mający, w ramach wyłaczanych.

Agnus Dei, pod szkłem stare;

Obraz Piusa VII, papierowy, w ramach wyłaczanych;

Obrazek Matki Boskiej w szacie brązowej, maleńki stary;

Portret metropolity Stanisława Siostrzeńcewicza-Bohusza, malowany na płótnie, długości dwa arszyna w ramach wyłaczanych.

* * *

Po pogrzebie abp. St. Siostrzeńcewicza-Bohusza do kościoła przybyły następujące rzeczy, które w swojej większej części zostały użyte na ozdobienie i wyposażenie kościoła.

Białego perkalu – 160 arszyn

Aksmitu do katafalku koloru malinowego – 32½ arszyn

Szychowych frędzli do obicia katafalku i firanek, pawilonu – 221 arszyn

Szychowego szerokiego galonu do katafalku postumentu i szycia u wierzchu pawilonu – 125 arszyn

Złotego szerokiego galonu na krzyże do katafalku – 150 arszyn

Malinowego koloru kitajki na firanki do pawilonu – 353 arszyny

Sukna koloru malinowego do katafalku – 23½ arszyny

Czarnego karazieju do katafalku i innych małych potrzeb – 206 arszyn

Złotych kutasów do katafalku i pawilonu – 24 szt.

Złotego sznurka do tychże kutasów arszynów pięć. – 5 szt.

Wielkich rozet do pawilonu sztuk cztery – 4 szt.

Wyłaczanych rozet do katafalku – 8 szt.

Wyłaczanych pałek do pawilonu – 4 szt.

[Czady] Osady do tychże pałek – 8 szt.

Wyłaczana rznięta korona do pawilonu drewniana – 1 szt.

Cztery kandelabra do katafalku – 4 szt.

* * *

W czasie administrowania kościołem przez o. Jana Laszkiewicza, z zakonu pijarów (do 11.10.1827 r.), do świątyni przybyły kolejne rzeczy:

Ramy srebrne do kaplicy Serca Pana Jezusa;

Obraz Najśw. Maryi Panny z ramami wyłaczanymi;

Dwa serca srebrne do tegoż obrazu;

Trumna dla nabożeństw pogrzebowych i dni zaduszných, adamaszkiem okryta i galonami szychowymi pokryta;

Pokrycie materiałem zastałym po pogrzebie metropolity Siostrzeńcewicza, ołtarza Pana Jezusa i Matki Boskiej w kaplicy po prawej stronie głównego ołtarza;

Trzy tuwalnie do okrycia ołtarzów z koronkami białymi – ofiarodawcy generałowa Czalikowa i pani de Simoni;

Chrzcielnica do przechowywania olejów świętych i wody chrzcielnej z cyny angielskiej;

Wszelkie przedmioty potrzebne do odprawienia Wielkotygodniowego Nabożeństwa: Krzyż Wielki, pastorał, triąguł, kandelabrum trójkątne, ubraństwo Grobu Pańskiego i Ciemnicy, ornat aksamitny czarny żałobny wyszywany złotem i srebrem, z jednej strony przyozdobiony Męką Pańską, drugiej zaś – kielich wyrażający ofiarę;

Konfesoniał drewniany, malowany, ofiarodawca – radca Kochanowski.

Rejestr ważniejszych rzeczy i przedmiotów przybyłych do kościoła św. Stanisława od czasu wizyty prałata i kustosa archikatedry mohylewskiej – ks. Jana Szczytta (03.11.1828 r.)

Ołtarz Pana Jezusa, wchodząc do kościoła po prawej stronie, został przez tapicera Scheffera z draperii i z materiału pozostałego po pogrzebie metropolity Siostrzeńcewicza oraz z dokupionego aksamitu uszykowany. Po środku ołtarza znajdował się krzyż drewniany długości półtora



arszyna, na którym była pasyjka Jezusa Ukrzyżowanego. Mensa znajdowała się na dwóch gradusach malowanych czerwono. Ozdoba tego ołtarza składała się ze sztucznych kwiatów z materiału i złotych;

Lustro mahoniowe do zakrystii, brązem obite z czterema lichtarzami brązowymi (wysokości arszyn 1 i ćwierć, szerokości trzy ćwierci i cztery cale);

Kinkiet w kształt lampy na wielki ołtarz wysokości trzy ćwierci i cztery cale;

Obrazy w płaskorzeźbie Zbawiciela i Najświętszej Maryi Panny, gipsowe, wyłaczane, z ramami wyłaczanymi i szkłem (wysokości trzy ćwierci i cali siedem, szerokości trzy ćwierci) – pod ramami podstawki z marmuru białego;

Obraz św. Józefa z Panem Jezusem, ramy drewniane wyłaczane (wysokości arszyn jeden, szerokości trzy ćwierci);

Obraz Najśw. Matki Bolesnej z Panem Jezusem, ramy drewniane wyłaczane (wysokości trzy ćwierci, szerokości dwie ćwierci i trzy cali);

Wielki obraz ukrzyżowanego Zbawiciela namalowany przez P. Oleszkiewicza (długości trzy arszyny i szerokości – dwie). Koszt namalowania obrazu – 1000 rubli, pozłocenie ram tegoż obrazu – 300 rubli.

Obraz „św. Stanisław upominający króla bolesława śmiałego”

Został namalowany w 1785 r. przez Franciszka Smuglewicza dla katedry św. Stanisława w Wilnie o rozmiarach 3.49 x 2.65m. Znajdował

się w katedrze prawie 30 lat. Cesarz rosyjski Aleksander I zwiedzając wileńską katedrę, zażyczył sobie, aby obraz ten został z niej usunięty, bo jak wyraził się, będzie podburzać stale umysły Polaków przeciwko władzy carskiej.

Wychodząc z położenia, katedralna kapituła przekazała obraz abp. St. Siostrzeńcewiczowi-Bohuszowi do kościoła św. Stanisława w Petersburgu. Obraz Smuglewicza znajdował się w świątyni w głównym ołtarzu przeszło 100 lat. Po jej zamknięciu przez sowiecką administrację w 1935 r. obraz został zabrany przez Państwowe Muzeum Ermitaż i umieszczony w jego piwnicach, jako obraz nieznanego artysty XVIII wieku pt: „Ukazanie się świętego królowi”. Został ponownie zidentyfikowany dopiero na jesieni 1973 r. Obraz okazał się w bardzo zniszczonym stanie, zwiniętym w rulon i został poddany tylko częściowej renowacji.

W 1997 r. odrodzona parafia św. Stanisława w Petersburgu zwróciła się do dyrekcji Ermitażu o przekazanie go z powrotem do kościoła. Dyrekcja jednak postawiła nierealne warunki jego zwrotu. Chciała, bowiem od parafii otrzymać 5,4 tys. dolarów na renowację obrazu Smuglewicza, nie gwarantując jednocześnie jego powrotu do kościoła na historyczne miejsce. W oficjalnym piśmie dano odpowiedź, że dopiero po odrestaurowaniu obrazu rozpatrzą możliwość przekazania go na tymczasowy pobyt w kościele. Jeśli zadecydują inaczej, wówczas parafii dadzą możliwość na swój koszt zrobienia jego dokładnej kopii. Dlatego też obraz ten do dnia dzisiejszego znajduje się w piwnicach Ermitażu, a dla kościoła został namalowany nowy obraz przez artystę malarza Władimira Korbana „Św. Stanisław odpowiadający ostatnią Mszę. św. przed męczeństwem” (o wymiarach 2,8 x 1,8 m.).

UTWORZENIE PARAFII

W czasie budowy kościoła, po prośbie wielu katolików zamieszkujących dzielnicę Kołomna, abp. St. Siostrzeńcewicz-Bohusz myślał już o utworzeniu drugiej parafii w Petersburgu. Uczynił to w swoim testamen-

cie i podniósł kościół św. Stanisława do rangi kościoła parafialnego.

Urządowe zaś rozdzielenie parafii św. Katarzyny na dwie petersburskie parafie (z oznaczeniem ich granic) nastąpiło z woli Rzymsko-Katolickiego Konsystorza, który działał wówczas *sede vacante* pod przewodnictwem Infulata Kryczowskiego, kanonika mohylewskiego. W dniu 24 lutego 1828 r. Kapituła Mohylewska wydała postanowienie za nr 331 o szybkim otwarciu nowej parafii, a 5 marca kanonik Kryczowski, dziekan petersburski i miejscowy przeor dominikanów Damian Jodziewicz oraz ks. Jan Łaszkiwicz, administrator kościoła św. Stanisława, podpisali odpowiednie porozumienie.

W dniu 16 marca 1828 r. dekretem Konsystorza przez biskupa-nomina-ta, oficjała i administratora Mohylewskiego Joachima Grabowskiego została w Petersburgu utworzona nowa parafia św. Stanisława. W jej skład weszły dwie części miasta: jednej strony – dzielnica zwana Kołomną, aż do rzeki Newy, gdzie wpadał kanał Kruków, z drugiej zaś – dzielnica nazywana Narwską, od mostu Obuchowa, aż do końca miasta zdążając ku morzu. Granica z parafią św. Katarzyny przebiegała na Krukowym kanale, rzeką Newą i Odnogą Fińską.

Do cesarza Mikołaja I zwrócono się oficjalnie z prośbą o akceptację otwarcia parafii, że względu na osoby starsze, chore i biedne, którym było trudno uczęszczać na nabożeństwa do kościoła św. Katarzyny. W 1829 r. trudno było jeszcze ustalić liczbę parafian, że względu na to, że ludzie często zmieniali miejsce swego zamieszkania. W 1830 r. pojawiła się już pierwsza ich określona liczba – 1500 osób. W 1855 było już 5.110, a w 1917 – 10.200 osób.

Wieczyste obligacje

W 1829 r. parafia posiadała dwie obligacje wieczyste, tj. obowiązek wieczystego odprawiania Mszy św. Pierwsza dotyczyła abp. Siostrzeńcewicza następstwem jego testamentu, aby każdego roku w dniu 1 grudnia (w rocznicę jego śmierci), za jego duszę były odprawione egzekwie i Msza św. śpiewana.

Drugi obowiązek dotyczył ofiary w wysokości 9 tys. rubli asygn., jaką złożył jeszcze w dniu 16 lipca 1818 r. Bazyli Szlędowski, a mówiący, by altarzysta za jego duszę oraz za duszę jego rodziców i krewnych, co tydzień wiecznymi czasy odprawiał dwie msze św. w tygodniu.

Plebania

Plebania była murowana i dwupiętrowa, położona na ulicy, Grażnej, tuż przy Kościele i podarowana kościołowi przez abp. St. Siostrzeńcewicza-Bohusza. Był to dom murowany długości sześć sążni, dwa arszyny i dwa werszki, szerokości pięć sążni dwa i trzy ćwierci arszyna mający. Na parterze miał cztery pokoje i dwie kuchenki dla dwóch osób tam mieszkających. Na I piętrze było pięć pokoi i dwa korytarze oraz dobudowana z drzewa kuchnia. W tym domu były dwie klatki schodowe, jedne kamienne od ulicy, drugie zaś do dziedzińca – drewniane.

Domek przy plebani

Przy plebanii znajdował się bardzo podniszczony drewniany domek (długości sążni trzy i pół arszyna, szerokości trzy), pokryty deskami, od ulicy miał trzy okna, od dziedzińca – cztery, a od ogrodu jedno. W domu tym było cztery pokoje, w których mieszkali zakrystian, organista oraz stróż kościelny.

Wozownia

Przy plebani znajdowała się także mała wozownia (trzy sążnie długości i tyleż szerokości) wybudowana z desek i pomalowana czerwoną farbą i deskami okryta.

Cały plac, na którym znajdował się kościół, plebania wraz z zabudowaniami wzdłuż ulicy Grażnej rozciągał się na 34 sążni, a wszerz po ulicy Targowej na 12½ sążni. W kwadrat zaś placu kościelnego wynosił 425 sążni.

Słudzy kościelni

Organistą w 1829 r. był 20. letni Wincenty Juniewicz, s. Marcina, szlachcic, który urodził się w powiecie Wileńskim. Pracował on przy kościele już rok czasu i otrzymywał pensję w wysokości 360 rubli rocznie (miesięcznie 30 rubli).

Zakrystianem był 28. letni Wincenty Augustowski ze stanu chłopskiego, który pochodził z miasteczka Dżisna w Guberni Mińskiej. Służył przy kościele trzeci rok i otrzymywał, co miesiąc 25 rubli.

Stróżem i palaczem w kościele był 27. letni unita Borys, s. Fiodora, poddany księży pijarów połockich. Był rodem ze wsi Azarkowa w powiecie Horodeckim. Pracował przy kościele drugi rok i otrzymywał comiesięczną pensję w wysokości 20 rubli.

Biblioteka

Przy kościele znajdowała się biblioteka, która została w testamencie zapisana przez abp. St. Siostrzeńcewicza-Bohusza. W 1829 r. znajdowała się ona w pomieszczeniu nad zakrystią, którego drzwi zostały zapieczętowane po śmierci metropolity przez miejscowego dziekana oraz ks. Parczewskiego. W tym czasie nie był zrobiony żaden inwentarz ksiąg znajdujących się w parafialnej bibliotece.

Fundusz kościoła

Fundusz parafialnego kościoła św. Stanisława został utworzony przez abp. St. Siostrzeńcewicza-Bohusza i dotyczył utrzymania dwóch księży oraz sług kościelnych. Składał się z czterech zapisów zatwierdzonych następnie przez cesarza.

Pierwszy zapis uczyniony został 15 września 1820 r. Zostały zakupione dwa bilety w Banku dla pogaszenia długów, pierwszy na sumę 600 rubli srebrem, drugi zaś na 120 rubli asygn.

Drugi Zapis dokonał kijowski kanonik Bazyli Benedykt Błędowski, wniesiony do aktów sądów Żytomirskich w dniu 16 lipca 1818 r. na sumę 7200 rubli sygn., zabezpieczony jego własnym domem murowanym w Berdyczowie. Ta suma z procentów wyrosła później do 9 tys. rubli i została przeniesiona do Cesarskiego Banku Pożyczkowego.

Trzeci Zapis dotyczył kupna Biletu bankowego na sumę 20 tys. rubli asygn. w dniu 24 lutego 1826 r. dokonaną na rzecz kościoła przez abp. St. Siostrzeńcewicza-Bohusza i złożony do Cesarskiego Banku Pożyczkowego na 5 %.

Kapitały należące do parafii

wszystkie kapitały należące do parafii były ubezpieczone w Petersburskim Banku Cesarskim:

1. Bilet za nr 195 z 29 lipca 1817 r. na sumę 120 rubli sygn.
2. Bilet za nr 1214 z 20 września 1827 r. na sumę 600 rubli w srebrze.

Te sumy były złożone w banku pogaszenia długów:

1. Bilet za nr 837 z 24 lutego 1826 r. na sumę 20.000 rubli asygn.
2. Bilet za nr 1214 z 20 września 1827 r. na sumę 9.000 rubli asygn.
3. Bilet za nr 1937 z 28 kwietnia 1827 r. za sprzedany krzyż na sumę 3215 rubli asygn.

Te summy były złożone w Banku Monarszym Pożyczkowym

Ogół wszystkich kapitałów należących się parafii: 600 rubli w srebrze i 32.335 tys. rubli asygn.

Dochód roczny w 1829 r.

Ostatek z 1828 r. – 385, 82 rubli asygn.

Z kapitałów wyżej wymienionych na 5 % – 2866, 95 rubli asygn.

Z wynajęcia domu – 1120 rubli asygn.

Z ofiar wiernych oraz przychody parafialne – 1905, 16 rubli asygn.

Na oświecenie, opał i renowację kościoła z sumy 22.000 rubli asygn., jakie zostały po pogrzebie abp. St. Siestrzeńciewicza-Bohusza Ministerstwo Obcych Wyznań Duchownych wydzieliło parafii pewien procent (?)

Od 1 stycznia 1829 r. do 1 stycznia 1830 r. ogół dochodu parafii wyniósł 6277, 93 rubli asygn.

Roczne wydatki za 1829 r.

na stół i utrzymanie dwóch księży stosownie do ukazu Konsystorza, (co miesiąc 60 rubli) – 1558, 60 rubli asygn.

Organiście na stół i pensją wraz z kosztami przyjazdu z Wilna – 698 rubli asygn.

Na stół i pensje dworniku i stróżu kościelnemu – 249, 50 rubli asygn.

Na stół i pensje dla zakrystiana – 385 rubli asygn.

Na stół i odzienie dla chłopca służącego do mszy – 128, 40 rubli asygn.

Za opał, światło i wino; bieliznę kościelną i naprawę ornatów, za kupno rzeczy potrzebnych kościołowi – 2025, 84 rubli asygn.

Za przyjęcie księży, muzyków i śpiewaków w dni wielkich uroczystości – 228, 80 rubli asygn.

Za dorożki wynajmowane dla wizyty u chorych – 94, 94 rubli asygn.

Za renowację domu kościelnego, bruków na dwóch ulicach, za kupno rzeczy do plebanii, za iluminacje w dni tabelne i zwycięskie – 654, 66 rubli asygn.

Jałmużna – 112, 42 rubli asygn.

Ogólnie roczne wydatki parafii w 1829 r. wyniosły – 6132, 96 rubli asygn. W ten sposób parafia żadnych długów nie miała.

Archiwum kościelne znajdowało się na plebanii, fundusz oryginalny oraz bilety na sumy funduszowe kościelne były zaś przechowywane w archiwum Rzymskokatolickiego Kolegium Duchownego w Petersburgu.

Porządek nabożeństw w 1829 r.

(został zatwierdzony przez ks. Joachima Grabowskiego)

Dni powszednie:

– godz. 9.00 – Msza czytana pierwsza

– godz. 10.00 – Msza druga czytana z organem

– w każdą sobotę o godz. 10.00 Msza grana godzinkowa przed ołtarzem Najśw. Maryi Panny.

Niedziela:

– godz. 9.00 – Msza pierwsza grana, po skończeniu, której śpiewano *Suplikacje przed* otwartym *Cyborium*.

– Msza ostatnia śpiewana, czyli *Summa*, przed której rozpoczęciem śpiewano *Asperges* lub *Vidi aquam* (stosownie do okresu liturgicznego), a zebranych wiernych kropiono wodą święconą.

– potem rozpoczynała się Msza śpiewana, gdzie po Credo mówiono kazanie.

Uroczystości w czasie, których było wystawienie Najśw. Sakramentu w czasie Nieszporów i Mszy śpiewanej:

2 lutego – Matki Bożej Gromnicznej;

25 marca – Zwiastowanie Najśw. Maryi Panny;

Odpust św. Stanisława, tytuł kościoła oraz rocznica jego poświęcenia;

Boże Ciało oraz przez całą oktawę. Między oktawą w niedzielę po Mszy śpiewanej odbywała się uroczysta procesja w czasie, której śpiewano cztery Ewangelie;

- 18 sierpnia – Wniebowzięcie NMP;
- 8 września – Narodzenie NMP;
- 8 grudnia – Niepokalane Poczęcie NMP.

Uroczystości, w czasie, których nie było wystawienia

Najśw. Sakramentu:

- Nowy Rok;
- Święto Trzech Królów;
- Zmartwychwstanie Pańskie (*pierwszy dzień i drugi*);
- Wniebowstąpienie Pańskie;
- Zesłanie Ducha Św. (*pierwszy dzień i drugi*);
- Przenajświętszej Trójcy;
- Świętych Piotra i Pawła;
- Wszystkich Świętych;
- Boże Narodzenie (*pierwszy dzień i drugi*).

W czasie Wielkiego Postu odbywały się wieczorem nabożeństwa pasyjne. W każdą niedzielę tego okresu, o godz. 16.00 rozpoczynały się nieszpory z wystawieniem w puszcze Najśw. Sakramentu, po którym wierni śpiewali z organem pieśni o Męce Pańskiej i *Suplikacje*.

Po nabożeństwie ksiądz mówił kazanie z ambony o Męce Pańskiej. W ostatnie zaś trzy niedziele Wielkiego Postu księża wieczorem w kościele mówili nauki przygotowujące wiernych do spowiedzi i Komunii Wielkanocnej.

Procesje rezurekcyjną w kościele odbywano w Wielką Sobotę o godz. 21.00.

W dni tabelne Dworu Cesarskiego była odprawiana Msza grana o godz. 10, po której śpiewano *Te Deum Laudamus* z załączonymi *in Directorio* modlitwami.

GIMNAZJUM PRZY PARAFII

Z historią kościoła św. Stanisława ściśle była związana szkoła parafialna imieniem metropolity St. Siostrzeńcewicza-Bohusza dla niezamożnych dzieci, który na tę uczelnię zostawił w testamencie kapitał, z którego przez blisko sto lat była utrzymywana.

Dwa lata po śmierci arcybiskupa była utworzona Komisja ds. Zarządzania Gimnazjum im. Siostrzeńcewicza. Została ona utworzona na mocy dekretu Senatu z 13.04.1827 r. Celem Komisji było założenie szkoły przy kościele i kierowanie jej działalnością. W jej skład weszli przedstawiciele duchowieństwa z Rzymsko-Katolickiego Kolegium Duchownego wybranego ze swego kręgu na trzy lata, proboszcz parafii św. Stanisława oraz urzędnikznaczony przez powiatowego naczelnika okręgu szkolnego.

Program nauczania odpowiadał ogólnie przyjętym przepisom dla szkół parafialnych i początkowo realizowany był przez zakon pijarów. Szkoła pozostawała w kompetencji kuratora petersburskiego okręgu szkolnego. Rozmieścić szkołę w pomieszczeniach parafialnych było niemożliwe, dlatego też komisja zdecydowała o kupnie dwupiętrowego budynku kolegalnej sekretarki Martinowej na Jekaterinskim kanale blisko Alarczina mostu.

W dniu 6 grudnia 1929 r. szkoła dla dzieci wyznania katolickiego została otwarta. Składała się ona z czterech klas z nauczaniem bezpłatnym. Pierwsza klasa była początkową, a trzy pozostałe starszymi. Od razu były otwarte dwie klasy: początkowa i starsza. Trzecia klasa była utworzona w 1833 r., czwarta i ostatnia w 1839 r. Do szkoły byli przyjmowani chłopcy, jak i dziewczęta. W roku otwarcia było przyjętych 18 dzieci.

W szkole uczono w języku polskim, ale były także lekcje z języka rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego oraz uczono łaciny. Zwracano uwagę na katechizm, historię biblijną i kościelną, historię Rosji i powszechną, arytmetykę, a także geografę.

W latach 1841-42 dla tej parafialnej szkoły, po projekcie architekta Korsyni był tuż przy kościele wybudowany dwupiętrowy budynek (ul. Majsterskaja 9). Pracami budowlanymi kierował społecznie Stanisław Kierbedź (*Ilustrowana gazeta, za 1864 r.*).

W dniu 20.11.1845 r. szkoła przy parafii weszła pod opiekę inspektora narodowych szkół przy kuratorium petersburskiego okręgu szkolnego. W połowie XIX w. uczyło się w niej 80 dzieci. W 1862 r. dokonano zmian w Szkole im. Siostrzeńcewicza, w rezultacie, czego nauczanie w szkole zaczęło odpowiadać czterem niższym klasom gimnazjum rosyjskiego. Ci, którzy ukończyli szkołę, otrzymywali prawo do pracy na stanowisku sekretarza-referenta.

W 1910 r. szkoła przy kościele została podniesiona do rangi parafialnego powiatowego gimnazjum. W 1917 r. uczyło się w nim prawie 200 dzieci.



**Archiwalia dotyczące Szkoły im. Siestrzencewicza
znajdują się w Centralnym Państwowym Archiwum
Historycznym Sankt Petersburga**

(ul. Pskowska 18) f. 1949, 159 jed. arch. (1827-1910)

f. 1949, opis 1, 14 jed. arch. (1827-1829, 1832-1834, 1838, 1844). Dekrety imienne; korespondencja dotycząca śmierci i testamentu metropolity Siestrzencewicza, dochodów z bobrujskiego i homelskiego beneficjum, wileńskiej kapituły, długu księcia Radziwiłła, procentów od biskupstwa inflandzkiego, biletów bankowych należących do Siestrzencewicza; o podziale sumy, która została po pogrzebie metropolity, między kościołem św. Stanisława i szkołą. Korespondencja Komisji z Zarządem Głównym ds. Duchownych i Wyznań Obcych, z Departamentem ds. Duchownych MSW, z kuratorem petersburskiego okręgu szkolnego dotycząca organizacji szkoły, etatów, przedmiotów nauczania. Wyciągi z dzienników posiedzeń Komisji; sprawozdania o stanie szkoły, kapitałach i wydatkach na jej utrzymanie. Korespondencja dotycząca nauczycieli i urzędników, karty przebiegu służby. Rozkład przedmiotów nauczania; listy uczniów z opiniami o ich postępach w nauce.

f. 1949, opis 2, 47 jed. arch. (1828-1875). Dekrety imienne. Korespondencja dotycząca środków pieniężnych szkoły, kosztach jej utrzymania, wynagrodzeniach dla nauczycieli i księży; wykazy dochodów i wydatków. Sprawozdania o postępach w nauce i zachowaniu uczniów.

f. 1949, opis 3, 45 jed. arch. (1827-1875). Dziennik posiedzeń Komisji dotyczących kierowania Szkołą im. Siestrzencewicza.

f. 1949, opis 4, 5 jed. arch. (1828-1851, 1840-1855). Kontrolne książki doręczeń (1828-1851), dzienniki odbiorcze (1840-1855) i podawcze (1840-1855).

f. 1949, opis 5, 48 jed. arch. (1842-1866, 1872-1873, 1876-1910). Dzienniki posiedzeń Komisji dotyczących kierowania Szkołą im. Siestrzencewicza (1876-1891), kopie dzienników (1840-1849); spra-

wozдания o stanie szkoły, wykazy, programy przedmiotów nauczania; korespondencja dotycząca obsady personalnej, dane statystyczne o nauczycielach i uczniach; korespondencja dotycząca spraw finansowych (o wydaniu zasiłków uczniom i nauczycielom); wykazy dochodów i wydatków.

Informację o Szkole Siestrzencewicza można znaleźć również w fondzie Kuratora Petersburskiego Okręgu Szkolnego (f. 139).

**Biskup Adam Stanisław
Kraśiński**

Jednym z nauczycieli w tej parafialnej szkole był późniejszy biskup **Adam Stanisław Kraśiński**. Urodził się 24 grudnia 1810 r. w Dubnie na Wołyniu, w rodzinie ubogiej szlachty Stefana i Agnieszki z domu Wiszniewskiej. Początkowo uczył się w domu rodzinnym, potem w szkole u bazylianów w Huszycz, a następnie u pijarów w Międzyrzeczu. W 17 lipca 1827 r., po ukończeniu pijarskiej szkoły, wstąpił do ich nowicjatu w Lubieszowie. W 1831 r. władza carska dokonała jednak kasaty szkoły i klasztoru pijarów w tej miejscowości. W związku z tym w połowie 1835 r. udał się do Wilna,



gdzie rozpoczął studia w Akademii Teologicznej otwartej po zniesieniu Uniwersytetu Wileńskiego. W 1836 r. z rąk bp. A. Kłagiewicza, administratora wileńskiego otrzymał święcenia kapłańskie, **po których został wysłany, jako nauczyciel do Petersburga do szkoły parafialnej przy kościele św. Stanisława, prowadzonej przez pijarów. Uczył tam w latach 1837-39**, to jest do czasu powierzenia mu pracy duszpasterskiej w parafii Giedrojcie (1839-42).

W 1841 r. ks. A. Kraśiński otrzymał stopień magistra teologii w Wilnie i został przeniesiony do tego miasta i sekularyzowany. Tu otrzymał tytuł kanonika i nominację kaznodziei katedralnego. W Wilnie zaczął wydawać drukiem „Noworocznik Literacki”. W 1843 r. opublikował pieśni i wiersze religijne, a wśród nich „Hymn o św. Stanisławie” i „Zgadanie się z wolą Bożą”. Przyjaciel ks. Kraśińskiego – Stanisław Moniuszko skomponował do nich muzykę.

W 1850 r. ks. Kraśiński uzyskał stopień doktora teologii za rozprawę „O przekładach Pisma św. na język polski”. Następnie został wysłany do Petersburga, jako delegat diecezji wileńskiej, w charakterze asesora przy Rzymskokatolicki Kolegium Duchownym.

Na życzenie metropolity W. Żylińskiego w 1855 r. uczestniczył w koronacji Aleksandra II w Moskwie. W 1858 udał się ks. Kraśiński do Francji w poszukiwaniu sławików w tamtejszych bibliotekach i muzeach. Po powrocie opublikował „Siewier Pczela” i artykuł o „Ewangeliarzu słowiańskim” w Reims oraz o słowiańskim napisie na obrazie św. Weroniki w Lyonie.

Po powrocie otrzymał nominację na biskupa wileńskiego. W 1863 r. Murawiew, wileński gubernator domagał się od bp. A. Kraśińskiego potępienia powstania styczniowego. Gdy biskup odmówił, został podstępnie aresztowany w drodze do sanatorium w Rydze i przewieziony do Wiatki, gdzie przebywał 20 lat. W 1878 r. bp. Kraśiński złożył rezygnację z diecezji wileńskiej na ręce papieża i w związku z tym mianowany tytularnym biskupem Hesbońskim.

Został zwolniony z wygnania przez cara Aleksandra III w dniu 6 lipca 1883 r., pod warunkiem zamieszkania poza Litwą. Przyjechał do Krakowa, gdzie zamieszkał w kolegium pijarskim. Tutaj 14 lutego 1884 r. bp Krasieński uroczystie obchodził swój jubileusz 25-lecia sakry biskupiej. Zmarł w dniu 9 maja 1891 r. i został pochowany na Cmentarzu Rakowickim, w grobowcu pijarów krakowskich.

Główne dzieła: „Noworocznik literacki” (1835, 1838 i 1843); przekład „Sztuki rymotwórczej” Horacego (1835); „Gramatyka polska dla szkół mniejszych”, Wilno 1839 (6 wydań); „Prawo kanoniczne dla duchowieństwa parafialnego”, Wilno 1861; „Hymny dedykowane papieżowi Leonowi XIII”; „Słownik synonimów polskich”, Wyd. Akademii Nauk, Kraków 1885, t. I-II; „Aforyzmy, wierszowane” (1888, II. wyd. 1906), «Wspomnienia”, Kraków 1901.

Pierwsi księża pracujący przy parafii

Ks. Jan Łaskiewicz, s. Antoniego, ze Zgromadzenia Pijarów, administrator kościoła parafialnego św. Stanisława. Szlachcic z Grodzieńskiej Gub., Wołkowyskiego Powiatu, Majątku Kołatajów. Urodził się w 29 sierpnia 1794 r. z Antoniego i Małgorzaty Łaskiewiczów w Kołatajach parafii Wołkowyskiej w Grodzieńskiej Gub.

Do Zgromadzenia Pijarów wstąpił w 1810 r. w Lubieszowie. Uczył się gramatyki, retoryki, matematyki najpierw w Szkole Szczuczyńskiej, potem w latach 1810-11 nowicjacie lubieszewskim literatury łacińskiej i francuskiej. W latach 1812-13 studiował fizykę, chemię i historię na studiach dąbrowskich. Zakończył swoje studia na Uniwersytecie Wileńskim, gdzie otrzymał dwa uczone stopnie: kandydata filozofii i prawa. Władał kilkoma językami: polskim, rosyjskim, łacińskim, francuskim i greckim. Wyświęcony na kapłana został w dniu 19 stycznia 1819 r. w Wilnie przez biskupa anastazyjskiego, sufragana trockiego Tadeusza Kundzicza.

Był przez trzy lata nauczycielem literatury łacińskiej i języka francu-

skiego w różnych szkołach pijarskich. Przez trzy lata był nauczycielem literatury kleryków w swoim zgromadzeniu. Następnie został skierowany do Połocka, gdzie przez trzy lata był nauczycielem w Wyższej Szkole Literatury Starożytnej i Języka Greckiego. W końcu przez dwa lata był w tej szkole prefektem.

W 1828 r. został administratorem w kościele św. Stanisława. Nagród żadnych według ducha reguł Zgromadzenia od nikogo nie otrzymał, ani nie był też nigdy karany przez władzę państwową. Według reguł swojego Zgromadzenia pensji ani osobistego dochodu nie posiadał. Za swoje obowiązki administratora Konsystorza Mohylewski przeznaczył mu na utrzymanie z dochodów kościelnych 60 rubli asygn. w miesiąc.

Ks. Aleksander Jordan, s. Augustyna był pomocnikiem w pracach parafialnych ks. Łaskiewicza a jednocześnie studentem na Petersburskim Uniwersytecie. Był szlachcicem z miasta Słonima w Grodzieńskiej gub., gdzie się urodził się 13 lutego 1801 r., z Augustyna i Małgorzaty Jordanów. Do Zgromadzenia Pijarów wstąpił 1819 r. Lubieszowie. Odbył najpierw nauki w Szkole Szczuczyńskiej, a potem w latach 1819-20 był w nowicjacie lubieszewskim. W latach

1821-22 uczył się u pijarów literatury łacińskiej. W Dąbrowicy na Studiach uczył się literatury, teologii, historii. Zakończył studia na Uniwersytecie Wileńskim. Oprócz języka polskiego i łacińskiego, znał francuski i niemiecki. Wyświęcony został na kapłana w dniu 5 sierpnia 1827 r. w Wilnie przez bp. Adama Korwina Kossakowskiego, sufragana inflanckiego. Był następnie w różnych szkołach pijarskich nauczycielem gramatyki i języka łacińskiego.

W 1850 r. zostały ustalone nowe granice parafii: z jednej strony: dzielnica Kołomna po rzece Newie do Kriukowa kanału, z drugiej strony: rzeka Fontanka i część miasta od Obuchowskiego mostu i moskiewskiej bramy do morza.

Porządek nabożeństw w 1850 r.

w dni powszednie:

- Msza bez śpiewu o godz. 8.00
- Msza z organem – godz. 10.00

Niedziela:

- Msza z organem – godz. 9.30, po niej suplikacje
- Msza za parafian o 10.30 z *asperges me*
- Nieszpory – godz. 17.00

Trzydzieści lat proboszczostwa

Kanonik **Franciszek Dobrowolski** został proboszczem parafii w dniu 26.08.1863 i był nim do swojej śmierci w dniu 26.08.1893 r. Był też jednocześnie dziekanem petersburskim. Wdzięczni parafianie za jego długą posługę duszpasterską zawiesili po jego śmierci w kościele memorialną płytę.

W archiwach CGA SPB znajdują się plany architektoniczne dotyczące kościoła św. Stanisława z lat 60-80 XIX w. Po nich wnioskujemy, że w 1864 r. zabudowana została przestrzeń między szkołą metropolity Siestrzencewicza, a samym kościołem. W ten sposób proboszcz parafii ks. Dobrowolski zdecydował o rozebraniu nagrobnej kaplicy abp. Siestrzencewicza, zostawiając jednak jego sarkofag w podłodze w nowej w ten sposób powstałej zakrystii. Wchód do niej został zrobiony z ul. Majsterskiej.



Św. Józef Kalasancjusz z chłopcami (1557-1648)
- założyciel zakonu pijarów, reformator oświaty,
patron uczniów i nauczycieli

W ten sposób, na miejscu rozebranej kaplicy, była zabudowana przestrzeń między kościołem, a parafialną szkołą. Była to dwupiętrowa kamienna przybudowa o wysokości budynku szkoły (długość – 7 sążni i szerokości – 3 sążnie), na parterze była przygotowana zakrystia, na I piętrze urządzono mieszkania dla kościelnych służących, pozostałe zaś pomieszczenia były wynajmowane. Dzięki tej przybudówce możliwy stał się też dostęp do dwóch pomieszczeń, które znajdowały się nad kaplicami kościoła.

W 1864 r. dach kościoła został pokryty nową blachą, zaś do kościoła z trzeciej strony została dobudowana kamienna kładówka pokryta również blachą z małym oknem i drzwiami. W 1867 r. z czwartej strony do kościoła było przybudowane drewniane pomieszczenie dla zmarłych przed ich pogrzebem.

W 1867 r. architekt Iwan Sztrom zaprojektował niewielki tambur z żelaznym parasolem i konstrukcją na centralnej części fasady z czterech pilastrów. Był on charakterystyczny dla 60 lat XIX w. z nalotem eklektyzmu i ze stratą poczucia piękna. Potrzebę ocieplenia głównego wejścia podjęto znów w maju 1885 r., kiedy to zrobiono nowy projekt drewnianego przystającego do głównej fasady tamburu, w związku z tym zaplanowano przebicie dwóch okien w fasadzie kościoła. Przy czym Petersburski Zarząd Miejski zezwolił na przebicie i urządzenie dwóch okien z kratami, a także pozwolił powiększyć dodatkowe okna nad frontonem. Ten jednak projekt nie został zrealizowany.

Na jesieni 1885 r. został zrobiony nowy projekt, który zakładał wybudowanie już kamiennego tamburu razem z dzwonnica. Był on już bardzo monumentalny z elementami barokowej architektury zwłaszcza w górnej części, ale w całości nie bardzo pasował do całej architektury świątyni. Związującymi elementami autor projektu przyjął motyw obramowania okien niewielkimi portykami, powtarzając jego w opracowaniu wejścia. Projekt ten został zrealizowany w tymże roku.

W latach 1952–1954 przy renowacji budynku kościoła z zewnątrz,

kamienny tambur został rozebrany i w ten sposób przywrócono pierwotny wygląd świątyni.

W 1865 r. staraniami proboszcza Dobrowolskiego główny ołtarz został ozdobiony czterema drewnianymi kolumnami i wyłożony rzezbami, jak również pojawił się na nim niewielki obraz św. app. Piotra i Pawła. W tymże roku przy wejściu do kościoła z prawej strony w kamiennym słupie były zrobione nowe schody żeliwne wiodące na chór. Natomiast na miejscu dawnych schodów wiodących na chór ks. Dobrowolski zrobił kaplicę św. Antoniego z Padwy. Znajdował się w niej drewniany ołtarz z dwoma kolumnami z rzezbą, pomiędzy którymi znajdowała się kopia obrazu Murillo, którą proboszcz w 1866 r. kupił za 125 rubli.

W 1866 r. w kaplicy św. Filomeny pojawił się jej nowy obraz namalowany akademikiem Apolinarym Gorawskim. Koszt namalowania wyniósł – 300 rub. Ołtarz miał 6 arszyn długości i 4, 5 szerokości i był pomalowany białą farbą.

Kościelne organy

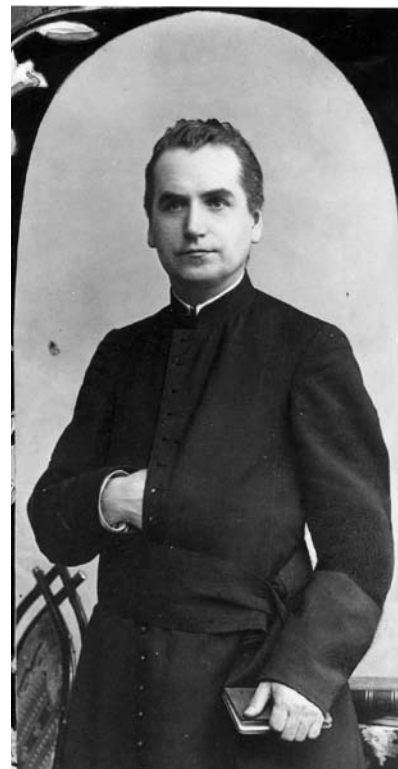
Kościół św. Stanisława posiadał organy od początku swojego funkcjonowania. Były jednak one już nieodpowiednie. Dlatego też ks. F. Dobrowolski zamówił u majstra organowego Lukasa w 1866 r. w Petersburgu nowe organy. Na ten cel kolejalny radca Ignacy Łapa ofiarował 1900 rubli srebrem. Nowe organy posiadały 15 registrów, dwa manualy, jeden pedał oraz 4 poduszki powietrzne. Po zamknięciu kościoła w 1935 r. organy te powoli niszczyły się, a całkowicie zostały zdemastrowane po 1945 r.

Ks. Antoni Malecki i jego dobroczynne dzieło

Z parafią św. Stanisława w sposób szczególny związany był ks. Antoni Malecki. Był on wcześniej wikariuszem w Mińsku przy kościele Najświętszej Maryi Panny. Gdy nieoczekiwanie zmarł jego proboszcz, gubernator miński, bez porozumienia z metropolitą nazначzył nowego proboszcza. Ks. Malecki jednak nie chciał oddać mu kluczy od kościoła, zastępując się prawem kanonicznym. Za takie

„nieposłuszeństwo” został skazany przez władzę carską na 6 miesięczne odosobnienie w dominikańskim klasztorze w Agłonie. W dniu 12 grudnia 1886 r. ks. Malecki opuścił klasztor, gdyż od władzy świeckiej otrzymał czasowe pozwolenie na zamieszkanie przy kościele św. Katarzyny w Petersburgu, aby poprawić stan swojego zdrowia.

Wewnętrznym dekretem metropolity (bez porozumienia z władzą carską) ks. Malecki został w dniu 23.01.1887 r. nazначzony wikariuszem przy kościele św. Stanisława. Miesiąc później metropolita Aleksander Gintowr zwrócił się do mińskiego gubernatora prosząc o wybaczenie win młodemu księdzu, który kierował się tylko przepisami prawa kanonicznego w swoim postępowaniu. Jednocześnie metropolita prosił gubernatora, aby ks. Malecki mógł wrócić do Mińska, ten jednak zaproponował mu prace w Logojsku. W międzyczasie proboszcz parafii św. Katarzyny w Petersburgu zwrócił się do metropolity, aby ks. Maleckiego nazначzyć wikarym w jego parafii, że względu na niedostatek księży do katechizacji. W końcu nie jest jasne, dlaczego ks. Malecki został wikariuszem przy św. Stanisława w Petersburgu. Jak to było możliwe, do końca nie wiadomo, gdyż odpowiednich



źródeł historycznych na razie nie udało się odnaleźć.

Pracując już oficjalnie, jako wikariusz przy parafii, ks. Malecki odbył podróż do Włoch. Mogła ona nastąpić w roku 1887 albo też 1888. Na razie nie posiadamy informacji na temat czy ks. Maleckiemu udało się osobiście spotkać się z ks. Janem Bosko, gdyż zmarł on 31.01.1888 r. Niewątpliwie podróż, ks. Maleckiego do Włoch zostawiła na nim niezatarte wrażenie, gdyż później wspominał: „*Boję nad tym zepsuciem młodzieży wielkiego miasta i rad bym wszystkich przegarnąć do jedyne go rzemieślniczego katolickiego zakładu w Rosji ... Marzeniem naszym jest dojść do takiego rozwoju, jaki ma podobny zakład rzemieślniczo-wychowawczy w Turynie we Włoszech. Nad kim bardziej dziś potrzeba pracować, kogo zasiląć zasadami wiary... i moralności, jeśli nie młodzież*».

Był tak zafascynowany dziełem, jakie stworzył św. Jan Bosko, że po podróży do Włoch, w dniu 20.03.1889 r. otworzył przy kościele, św. Stanisława katolicką ochronkę (przysługę) dla 6 chłopców, która zaczęła funkcjonować w wypożyczonym lokalu przy ul. Miasna 20. W otwarciu tego przytułku niezbędna pomoc okazała Wiktoria Piotrowska, która na ten zbożny cel ofiarowała 20 tys. rubli. Pani Wiktoria stała się także niezastąpioną pomocnicą młodego księdza w prowadzeniu pierwszej ochronki. Wkrótce też przejęła habit tercjarki, a następnie wstąpiła do Zgromadzenia Najczystszej Serca Maryi, założonego przez o. Honorata Koźmińskiego, kapucyna oraz matkę Paulę Malecką i była bardzo długo przełożoną zakonnego domu przy parafii (1891-1914).

Po nieoficjalnym otwarciu przytułku trzeba było go jednak uprawomocnić u władz administracyjnych miasta. Był to bardzo trudny problem, gdyż minister MSW hr. Tołstoj nie chciał o tym słyszeć i ciągle odmawiał jego rejestracji. W dniu 29.12.1889 r. przytułek pod swoją opiekę wzięło Rzymsko-Katolickie Towarzystwo Dobroczynności przy kościele św. Katarzyny. Wówczas to szczególną pomoc przy legalizacji przytułku okazał senator



S. Wiktoria Piotrowska, wierna pomocnica ks. A. Maleckiego (pocz. XX w.)

Karol Gartkiewicz i generał Nowicki, którzy uzyskali jego państwową rejestrację podczas nieobecności ministra. Odpowiedni dokument został podpisany przez Durnowo w dniu 31.12.1889. Przytułek poświęcił prał. Dowgiałło, z tej też okazji papież Leon XIII przysłał swoje błogosławieństwo.

W grudniu 1890 r., po uzgodnieniu ze swoim proboszczem, ks. Malecki zaprosił do pracy w parafii oraz w swoim przytułku w swoją stryjeczna siostrę m. Paulę wraz z kilkoma siostrami jej zgromadzenia. Ich zakon był ukryty przed carską władzą i trudno było siostry rozpoznać, gdyż nie nosiły habitów, a chodziły w świeckim stroju. Siostry zostały zakwaterowane tuż przy kościele w gimnazjum metropolity Siostrzeńcewicz (Masterskaja 9). Pracowały one nie tylko przy kościele św. Stanisława, jako zwykłe nauczycielki, ale też nauczały w gimnazjum przy kościele św. Katarzyny oraz w Naukowym Instytucie. Wkrótce też przy kościele św. Stanisława otworzyły zakład krawiecki dla

dziewcząt, gdzie naukę szycia i kroju nauczały 20 ubogich dziewcząt.

W 1891 r. ks. Malecki przeniósł swój pierwszy przytułek na drugie miejsce niedaleko kościoła, gdyż wynajął u bogatego kupca dwupiętrowy dom (Jekateriński kanał 165). W tym domu zamieszkały niezwykle pomocnice, jakim były siostry sercanki. Zależnie od okresu było ich tam od 6 do 8 sióstr. Niedługo też w nowym przytułku została poświęcona kaplica Najczystszej Serca Maryi, gdzie ks. A. Malecki poświęcił siebie i swoje dzieło opiece Maryi. W największej tajemnicy, nawet przed chłopcami, ks. Malecki wieczorami przynosił z kościoła do kaplicy Najśw. Sakrament, aby siostry mogły adorować Eucharystię. W tej kaplicy siostry miały rekolekcje, przyjmowały nowicjuszek i składały swoje śluby zakonne. Duchownym ojcem sióstr został ks. Konstanty Budkiewicz.

Wielką pomocą i duchowym wsparciem dla ks. Maleckiego była encyklika o kwestii społecznej „*Rerum Novarum*” Leona XIII, która została opublikowa-



Na cmentarzu Wyborskim w Petersburgu (pocz. XX w.)

na w dniu 15.05.1891 r. W tym roku do przytułku zostało przyjętych 29 chłopców. W ten sposób ks. Malecki zaczął realizować swoje pragnienie niesienia pomocy dzieciom, także przez możliwość i zdobycie odpowiedniego zawodu. W dniu 20.09.1891 otwarto warsztat stolarski, a 01.08.1892 – warsztat introligatorski.

W 1894 r. przyjęto do przytułku kolejnych chłopców. Było ich już razem 42. Dzieci uczęszczali równocześnie na naukę do szkoły imieniem metropolity Siostrzencewicza przy kościele św. Stanisława.

W 1895 r. na stałe do Petersburga przyjechała matka Paula Malecka i w związku z tym dom zakonny przy kościele św. Stanisława, stał się na krótko domem generalnym całego zgromadzenia.

W 1895 r. pod opieką ks. Maleckiego przebywało już 55 chłopców, a w kolejce na przyjęcie czekało następnych 29. Przytułek ciągle rozrastał się i dlatego też naczelnik Petersburga pozwolił w dniu 18.02.1895 r. na kupno ziemi i domu

w dzielnicy Piaski na ul. Kiriłowskiej 19. W związku z tym ks. Malecki został w dniu 17.03.1895 odwołany z obowiązku wikariusza przy parafii św. Stanisława, aznaczony wikariuszem przy parafii św. Katarzyny. Kilka zaś miesięcy później metropolita dał prawo ks. Maleckiemu możliwość stałego zamieszkania przy Zakładach Rzemieślniczo-Wychowawczych.

Cmentarz

W trzydziestych i czterdziestych latach XIX w., ani parafia św. Stanisława, ani św. Katarzyny, nie mieli własnych cmentarzy, dlatego też grzebano zmarłych na katolickich miejscach na dwóch protestanckich cmentarzach. Jednym z nich był cmentarz położony na wyspie św. Bazylego i nazywał się Smoleńskie Pole. Od kościoła św. Stanisława oddalony był o pięć wiorst⁶.

⁶ Wiorsta – niemetryczna rosyjska miara długości równa 1/7 mili polskiej. Do 1835 r. = 1077 m. Po 1835 r. = 1066, 78 m.

Drugi natomiast cmentarz znajdował się za rogatką moskiewską i nazwany był Wołkowo Pole, odległy od kościoła o sześć wiorst. Oba cmentarze były przyzwoicie utrzymane, ogrodzone częściowo murem albo też mocnym drewnianym parkanem.

W dniu 19.03.1842 r. proboszcz parafii ks. Aleksander Jordan prosił metropolitę Ignacego Korwin-Pawłowskiego o pomoc w kupnie działki na cmentarz od miasta u Peterhowskiej drogi, blisko, gdzie znajdował się cmentarz prawosławnej cerkwi. Motywacja proboszcza z tym związana była następująca:

– są bardzo duże trudności z grzebaniem zmarłych ze względu na odległość dotychczasowych cmentarzy;

– zwiększyła się poza tym bardzo liczba parafian, gdyż pojawiły się na terenie parafii wojenne koszary, szpitale, dobroczynne instytucje i tym samym powiększyła się liczba zgonów;

– szczególnie trudno przebiega przeprawa przez rzekę Nową, czasami w ogóle było to niemożliwe.

(RGIA, f. 826-2. 1842 r.- 105, k. 1-2)

Metropolita wkrótce odpowiedział, że okazało się, że ta działka, o którą prosił proboszcz jest zbyt mała na cmentarz, a przepisy na to nie pozwalają. Poza tym cesarz, wysłuchał o problemach o. Jordana polecił wybudować przez rzekę stałego mostu, w związku z tym problem przeprawy będzie zlikwidowany, a działka nie potrzebna (RGIA, f. 826-2, 1842 r.- 105, k. 6)

Rzeczywiście, żeliwny most według projektu inż. Stanisława Kierbedzia o długości 300 m zaczął być już budowany w następnym roku, ale jego ukończenie ciągnęło się do 1850 r., związku z tym jeszcze długo były trudności z grzebaniem zmarłych parafian.

Dopiero w 1856 r. pojawił się katolicki cmentarz na Wyborskiej stronie z kościołem Nawiedzenia NMP (ul. Arsenalna). W tym czasie wspólnota katolicka liczyła już 30 tys. wiernych. Od 1912 r. chowanie na cmentarzu Wyborskim było ograniczone. W tym czasie było już 40 tys. pochówków i cmentarz był przepełniony. Katolików zaczęto także

grzebać na Uspieskim Cmentarzu w Pargalowie w jego katolickiej części (30 km od centrum Petersburga).

Ks. Bonisław Ussas wspomina o pogrzebie swego ojca Mateusza w październiku 1907 r., który opracował nową metodę leczenia syfilisu „Leczenie ciepłem”. Prasa nie tylko lekarska, ale także codzienna rozgłosiła o jego odkryciu i o skutecznych wynikach nowej metody walki z syfilisem. Dzięki temu jego ojciec został jednym z najpopularniejszych lekarzy w mieście nad Newą. W niespełna rok od chwili rozpoczęcia Mateusz Ussas mógł założyć w Petersburgu pierwszą prywatną lecznicę pod nazwą „Poliklinika Wenerycznych i Skórnych Chorób”, którą prowadził aż do swojej śmierci. Dowodem popularności jego ojca wśród ludności stolicy mógł służyć kondukt pogrzebowy z kościoła św. Stanisława na Cmentarz Wyborski. Podczas całej drogi wdzięczni pacjenci na własnych barkach nieśli trumnę zmarłego lekarza przez 7 kilometrów. Na cmentarzu były wygłaszane mowy w językach polskim, litewskim, rosyjskim i francuskim. (*Rup 912 K.U.L.] Wspomnienia X. Bronisława Ussasa Rozdział I: Dzieciństwo, lata gimnazjalne i uniwersyteckie*).

Proboszcz ks. Witold Czeczot

W latach 1896-1904 proboszczem parafii i dziekanem petersburskim był ks. Witold Czeczot, dotychczas profesor homiletyki w mohylewskim seminarium duchownym. Od jego probostwa kościół św. Stanisława stał się ożywionym miejscem spotkań i modlitwy studentów Polaków przebywających w mieście nad Newą. Poza tym nowy proboszcz zaczął organizować dla polskiej inteligencji wieczorne salony muzyczne i literackie, na których występowała także znana bardzo wówczas Deotyma (Jadwiga Łuszczewska), na których wygłaszała swoje improwizacje i recytowała utwory poetyckie. Na tych salonach występował również sam proboszcz grając na fortepianie utwory Chopina, czy też Liszta; tam też próbowali swoich talentów początkujący muzycy, czy też literaci, (Ks. Jan Wasilewski. Ks.

Zygmunt Łoziński. Biskup Piński. 1939 r. (rękopis), s. 26)

Ks. Witold Czeczot w 1904 r. za swoją szeroką działalność duszpasterską i wolnościową został odsunięty ze stanowiska proboszcza przez administrację carską. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarzucało mu to, że z ambony dwa razy w 1897 r. wygłosił kazania na tematy polityczne, co dało w efekcie pełne trwogi i niepokoju publikacje w petersburskich gazetach, nie bardzo przychylne duchowieństwu katolickiemu (*RGIA f. 826-1-394, л. 133*). Poza ks. Czeczot w 1898 r. dwa razy obraził państwowego radcę Zagoroda Ilinicza za to, że ten napominał proboszcza, że opuszczał modlitwy za cara w ustanowione dni w kalendarzu kościelnym. W końcu proboszcz za takie napominanie pozbawił Ilinicza ławki przed głównym ołtarzem, którą on zajmował od 10 lat (*RGIA f. 826-1-394, k. 138*).

Po krwawej niedzieli w Petersburgu w styczniu 1905 r. i po masowych strajkach i wystąpieniach robotniczych, chłopskich i żołnierskich, będących rezultatem kryzysu ekonomicznego i klęsk wojennych, władza carska dała na krótki czas niektóre swobody obywatelskie. W związku z nimi ks. Witold Czeczot mógł ponownie zostać proboszczem parafii św. Stanisława i był nim w latach 1905-1910.

Zaraz po swoim objęciu parafii ks. Czeczot założył przy kościele tajną parafialną szkołę dla dziewcząt i chłopców razem z internatem. Nauczaniem w tej szkole zajmowały się siostry ze Zgromadzenia Najczystszej Serca Maryi. Jej patronem został wybrany św. Antoni Padewski. Dzieci w niej nie tylko uczyli się religii, ale również uczono ich matematyki, historii, geografii oraz języka polskiego. Wiele czasu poświęcano przygotowaniu dzieci zwłaszcza do I Komunii i spowiedzi św. Dzieci byli wychowywane w duchu prawdziwej pobożności, uczciwości, moralności, a także uczyli się dobrych manier oraz miłości do bliźnich. Takie wychowanie dzieci wpływało także i na samych rodziców, którzy to nie bardzo dbali o swój religijny i duchowny rozwój (*A.C.S.M., syg. E dz. II T. I, s. 26-27*).

Po ukazaniu się dekretu tolerancyjnego w 1905 r. w ciągu trzech lat tylko w samym kościele św. Stanisława przeszło do Kościoła katolickiego 150 osób.

Ks. Czeczot został także jednocześnie kapłanem kościoła Maltańskiego i wkrótce rozpoczął tam głosić kazania po rosyjsku dla katolików Rosjan. Kazanie te ścigały także wielu prawosławnych, z których później nie jeden przyłączył się do Kościoła katolickiego. Po ks. Czeczocie kapłanem tejże kaplicy został ks. Zygmunt Łoziński (1870-1932), późniejszy biskup miński (1917-1925), a potem pierwszy biskup piński (1925-1932), który w podobny sposób do swego wuja prowadził pracę duszpasterską (*Ks. Jan Wasilewski, s. 147-148*).

Biskup piński – Zygmunt Łoziński

Ks. Z. Łoziński był siostrzeńcem ks. Czeczotowi i pomagał mu niestrudzenie jego pracy parafialnej. W kościele św. Stanisława wygłaszał on często kazania oraz spowiadał wiernych (*Ks. Jan Wasilewski, s. 81-82*). Ks. Łoziński rozpoczął w 1880 r. naukę w jednym z warszawskich gimnazjów, ale zakończył ją w 1889 r. w Petersburgu. Po ukończeniu szkoły wstąpił do seminarium duchownego w Petersburgu. Od 1891 r. rozpoczął również studia wyższe w miejscowej Akademii Duchownej. W dniu 23 czerwca 1895 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Za działalność wolnościową został



17 listopada 1898 r. skazany przez władze carskie na 3 lata odosobnienia w klasztorze w Aglonie na Łotwie. W 1906 r. został wykładowcą Pisma św. i języka hebrajskiego w petersburskiej Akademii. W dniu 2 listopada 1917 r. Benedykt XV mianował ks. Łozińskiego biskupem ordynariuszem odnowionej diecezji mińskiej. Od grudnia 1918 r., po wkroczeniu bolszewików do Mińska ukrywał się w przebraniu u okolicznych chłopów. W sierpniu 1919, po

odbiciu Mińszczyzny przez Wojsko Polskie, powrócił do swojej diecezji. W czasie drugiej okupacji bolszewickiej pozostał na swoim stanowisku, piętnując spowodowaną terrorem ateizację i niszczenie dóbr kulturalnych. Po przywróceniu Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej został 1 sierpnia 1920 r. aresztowany pod zarzutem działalności kontrrewolucyjnej. Odmówił wówczas podpisania deklaracji lojalności i został po 10 dniach śledztwa

uwolniony. Aresztowany ponownie 4 września, osadzony w więzieniu na Butyrkach w Moskwie, uwolniony po 11 miesiącach dzięki staraniom władz polskich. W 1925 r. otrzymał nominację na biskupa nowo utworzonej diecezji pińskiej

Zmarł w opinii świętości w Pińsku i został pogrzebany w miejscowej katedrze. W 1957 r. rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny

ks. Krzysztof Pożarski

ŻYCIE PARAFII ŚW. STANISŁAWA PO PRZEWROCIE BOLSZEWICKIM W 1917 r.

Przy kościele św. Stanisława w 1917 r. istniały dwie organizacje religijne: **Konferencja św. Wincentego a Paulo** (męska i żeńska) oraz **Bractwo Najśw. Sakramentu**. Konferencja św. Wincentego, chociaż nie liczna, po kilkanaście osób w każdej, rozwijała jednak szeroką działalność dobroczynną. Bractwo zaś Najśw. Sakramentu było liczne i przyczyniało się do szerzenia kultu Najśw. Sakramentu i częstej Komunii św.

Po 1917 r. budynek gimnazjum Siestrzencewicza stał się własnością parafii, gdyż udało zachować się go od upaństwowienia. Mieszkał w nim proboszcz, przy czym kilka mieszkań musiał wydzierżawić różnym lokatorom, ze względu na obowiązujące wówczas prawo lokalowe. W tym celu też musiano utworzyć komitet domowy tzw. „komitet biedoty”. Większość lokatorów to byli katolicy, którzy dobrze zrozumieli zaistniałe położenie. Jednym z lokatorów była luterańska rodzina. Gospodarzem jej był inżynier, który przewodniczył zebraniu lokatorów, na którym wybierano członków komitetu. W jej skład wybrano najbardziej potrzebujących i dano do zatwierdzenia administracji rejonowej. Administracja od razu zatwierdziła skład komitetu, a nawet udzieliła za to pochwały. W ten sposób upozorowano, że domem rządzi proletariat robotniczy.

8 marca 1918 r. zostały wytyczone nowe granice parafii: od Lermontowskiego prospektu do ul. Sadowej, od ul. Sadowej do Wozniesieńskiego prospektu, od

ul. Grochowej do Admiraltejskiego prosp. i od Senackiego prosp. po rzecę Newie do rzeki Jekaterinchowki od Jekaterinchowki do Obwodnego kanału (*RGIA, f. 826-3-52 k. 206.*).

Od 11 października 1918 do 20 września 1920 proboszczem parafii był **ks. Witold Iwicki**, który przy kościele św. Stanisława założył tajną młodzieżową organizację katolicko-polską „Łączność”. Przy kościele była duża sala, w której zbierała się młodzież na różne amatorskie przedstawienia przez nią samą organizowaną. Dużo z tej młodzieży byli członkami „Łączności”. Jeden z jej członków okazał się później zdrajcą i doniósł do władz bolszewickich. W dniu zatrzymania ks. Iwickiego sam zdrajca na rewizję i aresztowanie

przyszedł w masce, chociaż ksiądz wcześniej okazywał mu wiele serca i pomagał nawet materialnie. W czasie administracji ks. Juniewicza organizacja ta formalnie już nie istniała, chociaż jej członkowie trzymali się dalej razem urządzając przy kościele różne imprezy i wieczorki taneczne. Z tej sali przy parafii korzystali także dzieci z tajnej szkoły organizując różne przedstawienia.

Wykorzystywali także tę salkę Białorusini. Raz nawet w języku białoruskim odegrali bardzo pouczającą i wesołą komedię. W głównej roli występował znany wówczas działacz białoruski, profesor Uniwersytetu Petersburskiego Epimach Szypillo.

W 1918 r. bolszewicy w kościele zrobili rewizję, chodzili po świątyni w czapkach i przymusili sprzątaczkę otworzyć tabernakulum.



W 1919 r. z inicjatywy ks. **Pawła Chodniewicza** w kościele zaczęto mówić także kazania w języku rosyjskim, rozpoczęto też prowadzić specjalne nabożeństwa dla rosyjskich katolików. W dniu 13 listopada, w dzień św. Jozafata, w kościele odśpiewał liturgię w obrządku wschodnim o. Aleksiej Zerczaninow, wieczorem zaś w cześć tego świętego Mszę św. odprawił ks. **Paweł Chomicz**, który po rosyjsku powiedział piękne słowa o unii. Po Mszy św. parafianka Julia Danzas, wykładowczyni Petersburskiego Uniwersytetu i kierowniczką „Dому Науки” przeczytała wykład na temat: „Historyczna wieść o św. Jozafacie”, za co wracając do domu była aresztowana przez władze bolszewickie.

Ks. Edward Juniewicz

W dniu 04.01.1921 r. administratorem parafii został ks. **Edward Juniewicz** przeniesiony z kościoła Nawiedzenia NMP w Petersburgu na miejsce aresztowanego 20.09.1920 r. ks. W. Iwickiego. W tym czasie parafia liczyła już tylko 3 tys. parafian, większość z nich to byli Polacy, lecz wielu z nich było Litwinami i Łotyszami. W tym czasie kazania i nabożeństwa dodatkowe odbywali się tylko po polsku. Widząc to, że nawet niektórzy Polacy rozmawiają tylko po rosyjsku, ks. Juniewicz wprowadził w niedzielę po nieszporach w kościele dodatkowe nabożeństwo i kazanie po rosyjsku, co wywoływało na ogół przychylną. Po pewnym czasie na takie nabożeństwa i kazania (biesiady-pogadanki) zaczęli przychodzić także coraz liczniej prawosławni, niektórzy z nich potem przechodzili do Kościoła katolickiego.

Ofiarność parafian

Ogół parafian gorliwie garnał się do kościoła, wielkim zaufaniem i pomocą darząc kapłanów. Przy sposobności parafianie starali się okazywać swą wdzięczność hojnymi darami. Ks. E. Juniewicz we swoich wspomnieniach napisał na przykład, że w dniu swoich imienin otrzymał złoty zegarek, kupon materiału na sutannę, nikłowy samowar do herbaty i kilkanaście tortów. Taką samą pomocą parafianie służyli



Antyreligijna manifestacja

ubogim i potrzebującym, byli oni czuli i ofiarni.

Pomoc głodującym

Na skutek klęski głodu na Powołżu Rosji władze państwowe ewakuowały dosyć dużo głodującej ludności do centralnej Rosji, w tym do Leningradu. Część z nich umieszczono w domu naprzeciwko kościoła św. Stanisława, pozostawiając ich samych sobie. Byli to przeważnie niemieccy katolicy i trochę mahometan. Wkrótce wezwano ks. Juniewicza do umierającego chorego, prawie konającego z głodu. Wówczas ksiądz zobaczył też rozpaczliwą sytuację tych przesiedlonych ludzi. Władze wcale nie zatroszczyły się o ich wyżywienie, dlatego groziła im śmierć głodowa. Po wieczornym nabożeństwie ks. Juniewicz powiedział o tym wszystkim, co zobaczył i wówczas niezwłocznie powstał wielki ruch ratowania zgłodniałych i opieki nad nimi. Dla niektórych już było za późno, lecz większość z nich udało uratować się od śmierci głodowej, a potem pomóc w znalezieniu pracy.

Ks. Juniewicz wspominał: „Były tam (w parafii) rozmaite przeżycia i radosne, i smutne, i niebezpieczne. Może smutnych i niebezpiecznych było znacznie więcej niż radosnych. Pomimo tego nastrój panował radosny, pełen zapału i gorliwości, a to dzięki postawie parafian, ludu naszego wiernego, jego pomocy i ustosunkowania się do spraw kościelnych i do nas kapłanów. O tym ludzie mogę bez przesady powtórzyć słowa św. Pawła Apostoła „*gaudium et corona mea*”.

Tajna szkoła

Ks. Juniewicz zorganizował następnie przy parafii, dzięki pomocy materialnej rodziców, tajną kilkuklasową szkołę początkową dla dzieci w celu nauki religii oraz języka polskiego. Uczono tam także historii i arytmetyki. Do szkoły tej zapisało się przeszło 100 dzieci. Szkoła ta розміściła się w dawnym gimnazjum abp. Sistrzencewicza. Pracowały w niej oprócz księdza dwie nauczycielki i jeden nauczyciel. Nauczyciele byli lepiej opłacani niż w szkołach państwowych i wszelkie warunki nauczania, tak pod względem technicznym, jak i naukowym były korzystniejsze. A było to możliwe dzięki ofiarności rodziców, którzy nie żałowali pieniędzy na wykształcenie swoich dzieci. W polskie podręczniki Szkołę w dyskretny sposób zaopatrzyło wydawnictwo Arct'a z Polski, przysyłając dużą pakę książek przez Komitet Polski. Chociaż to była tajna szkoła względem władz oświatowych, to jednak wielu o niej wiedziało. Pomimo wielkiej ostrożności, aby jej nie zdemaskować (dzieci zdążyły i wychodziły ze szkoły bez tornistrów, bo miały podręczniki i zeszyty ukryte pod ubraniem) wiedziało o niej dużo osób, ale milczało.

Wiedział o niej dyrektor szkoły państwowej na sąsiedniej ulicy, który kiedyś uczył ks. Juniewicza w gimnazjum. Dlatego też milczał o jej istnieniu i mówił o księdzu „zuch ksiądz, że taką szkołę prowadzi”. Wiedziało o niej woźna tej szkoły państwowej, która za namową swojego dyrektora posyłała syna

do tej tajnej parafialnej szkoły. Wiedziały dzieci z dwóch innych sąsiednich szkół, które spotkając się na ulicy mówiły, do jakiej idą szkoły. Dopiero po roku jej istnienia władze oświatowe dowiedziały się o niej przez „przypadek”. Otóż do małej dziewczynki idącej do parafialnej szkoły przyłączyła się jakaś kobieta. Nauczycielka wpuściła ją, myśląc, że dziewczynka przysłała z matką. Spóźniona dziewczynka weszła do klasy, a kobieta pozostając na sali rekreacyjnej zapoznała się z lekcjami i programem szkoły. Podслушując także pod drzwiami, co się dzieje w klasie. Gdy wszystkie dzieci wyszły na przerwę, kobieta ta pokazała jednej z nauczycielek pismo władz szkolnych, na mocy których miała przejąć tę szkołę, a więc ją upaństwowić. Skonsternowana nauczycielka pokazała następnie pismo ks. Juniewiczu, który akurat nadszedł, mówiąc: „Ta pani szuka tu jakieś szkoły”. Ksiądz zaskoczony tym, co usłyszał i zobaczył, poprosił kobietę do swojego mieszkania na rozmowę, tłumacząc jej, że się pomyliła, bo tutaj, właściwie szkoły nie ma, tylko odbywa się nauczanie dzieci religii, a to nie należy do władz szkolnych, bo Kościół jest oddzielony od państwa. Na uwagę urzędniczką, że dzieci pobierają nie tylko naukę religii, lecz i inne przedmioty, np. język polski – ks. Juniewicz odpowiedział, że te przedmioty są tylko pomocne do nauki religii w mowie ojczystej i wychowania religijnego, a tego w szkołach państwowych nie ma.

Urzędniczka jednak nie chciała dać za wygraną. Powiedziała: „co tu gadać, jest szkoła, więc będziemy spisywać inwentarz”. Ks. Juniewicz jednak na to nie pozwolił i obrażona urzędniczka odpowiedziała tylko, że zamelduje o tym wszystkim odpowiednim władzom, bo ma za zadanie wykrywać tajne szkoły. Pomimo tego „najścia” szkoła dalej funkcjonowała, podjęto tylko jednak jeszcze większe środki ostrożności. Ławki szkolne zostały schowane na strych, zamiast nich pojawiły się zydle. Zapasy podręczników i pomoce naukowe zostały dobrze ukryte. Po niedługim czasie ks. Juniewicz otrzymał wezwanie do kuratorium szkolnego, ale zamiast niego poszedł zakrystian, tłumacząc

tylko urzędnicze, że chciałby tylko oddać wezwanie, bo się pomyliła w adresie, bo w ich domu żadnej szkoły nie ma. Ta jednak zaczęła wymyślać i odgrażać się. Innym zaś razem do szkoły weszło dwóch jakiś „podejrzanych osobników”, którzy pytali się o szkołę. Zakrystian kościoła jednak znów odpowiedział, że tutaj takiej nie ma, że pomylili się w adresie, że taka szkoła jest na sąsiedniej ulicy. Zaniechano ścigania szkoły przy parafii, tylko wówczas, gdy na zapytanie władz szkolnych przewodniczący komitetu lokatorów kościelnego domu odpowiedział pisemnie, że w tym budynku szkoły nie ma. Szkoła ta funkcjonowała jeszcze gdzieś do 1924 r. W tym też roku do Polski wyjechały ostatnie siostry ze Zgromadzenia Najczystszego Serca Maryi, które oddanie pracowali w parafii, w te trudne czasy. (*Księga Domów Zgromadzenia CSM. A.C.S.M. D I 3*).

Remont organów

Ks. E. Juniewicz opisał także w swoich wspomnieniach, w jaki sposób uzyskał pieniądze na remont kościelnych organów dzięki współpracy z Petersburskim Konserwatorium. Pewnego dnia (w latach 1921-23 – dokładna data nieukazana w pamiętniku) ks. Juniewicz ogłosił z ambony kościoła, że kościelne organy wymagają gruntownego remontu i w związku z tym potrzebne są na ich renowację duże pieniądze.

Niedługo po tym ogłoszeniu przysłała do niego pewna kobieta, której wcześniej nie znał. Była to Jadwiga Skarga, która zaproponowała księdzu, że w celu ratowania organów i zebrania wymaganych pieniędzy może pomóc zorganizować koncert, znała się bowiem z wieloma wybitnymi artystami Mariańskiego Teatru. Oficjalnie, aby uniknąć kłopotów z nowymi władzami miano ogłosić, że występujący artyści za

sprzedane bilety otrzymają honoraria, których jednak na samym dziele nie wezmą, a pieniądze przekażą kościołowi na remont organów. Tak też się i stało. Na czele tego dobroczynnego koncertu stanęła p. Nikołajewa, bardzo znana solistka Mariańskiego Teatru i Opery.

Salę na koncert wypożyczył Aleksander Głazunow, dyrektor Sankt Petersburgskiego Konserwatorium i słynny jednocześnie rosyjski kompozytor. Został on wtajemniczony, o co chodzi z tym koncertem, w związku z tym zezwolił na bezpłatne wypożyczenie Małej Sali w Konserwatorium. Bilety na koncert dobroczynny były rozprowadzane przede wszystkim po petersburskich kościołach. W dniu koncertu ogromna sala Konserwatorium była przepelniona ludźmi, tak, że trzeba było dostawiać jeszcze krzesła. Koncert udał się wspaniale, a na słowa jednego z artystów, który uroczyście zadeklamował słowa „Jeszcze Polska nie zginęła” zerwała się na sali burza długo trwających oklasków.

Po koncercie ks. E. Juniewicz poszedł podziękować p. Nikołajewę za udany koncert i zebrane pieniądze. Usłyszał wówczas znamienne słowa: „My chrześcijanie musimy jeden drugiemu pomagać, przecież do Żydów nie pójdziemy”. Pani Nikołajewa, zauważył ks. Juniewicz, była osoba bardzo pobożną i w jej mieszkaniu na ścianach zauważył piękne ikony, a przed jedną z nich paliła się lampka oliwna. Dochód z tego koncertu był tak wielki, że starczył nie tylko na pokrycie całkowitego kosztu remontu organów, ale także i zostały jeszcze pieniądze na inne potrzeby kościelne.

W 1922 r. w parafii został przeprowadzony dokładny i imienny spis parafian. Okazało się, że było wszystkich wiernych – 1298 osób dziewięciu narodowości (*RGIA, f.826-1-249, k. 1-66*)

Narodowość	Razem	Kobiety	Mężczyźni
Polacy	741	468	273
Litwini	331	215	116
Białorusini	135	74	61
Łotysze	76	47	29
Rosjanie	5	4	1
Czesi	4	4	-
Niemcy	3	2	1
Węgrzy	2	2	-
Anglicy	1	1	-
Razem	1298	817	481

Konfiskata drogocенności kościelnych

W miarę jak umacniała się władza bolszewicka, tym bardziej wzrastało prześladowanie Kościoła, a szczególnie księży. Po rewolucji 1917 r. z prawosławnym duchowieństwem rozprawiono się w sposób krwawy bardzo szybko. Katolickie duchowieństwo w ciągu pięciu lat z różnych względów jeszcze tolerowano.

Wstępem do oficjalnych prześladowań kościoła katolickiego było zabieranie w czerwcu 1922 r. z kościołów różnych kosztowności, to jest złotych i srebrnych przedmiotów (kielichów, monstrancji itp.). Najbardziej na tym ucierpiał Kościół Wniebowzięcia NMP (prokatedra), dlatego, że w ręce urzędników wpadł inwentarz.

W kościele św. Stanisława ks. Juniewicz wiele kościelnych drogocенności ukrył, srebrne zaś tabernakulum na ołtarzu przykrył *konopeum* (materiałem). Urzędnicy z nakazem konfiskacji kosztowności do kościoła zjawili się w okresie Oktawy Bożego Ciała, gdy według zwyczaju wysoko nad ołtarzem były umieszczone trzy kielichy. Urzędnicy zaczęli domagać się zdjęcie tych kielichów, a gdy proboszcz odmawiał, oświadczyli, że jest aresztowany. Wówczas jeden parafianin z Kościelnego Komitetu zdjął kielichy. Ci je oglądając uznali, że tylko jeden jest srebrny i zabrali go razem z wotami i *kustodium* do hostii. Skonfiskowane przedmioty kultu urzędnicy nie mieli do czego spakować, zwrócili się więc do proboszcza, aby im coś dał do tego. Ten odpowiedział, że nic im nie da, bo zarządzenie o konfiskacie nic o tym nie mówi. „Jakże my to poniesiemy” oświadczyli urzędnicy. A proboszcz na to. „Bardzo prosto – wota do kieszeni, kielich w rękę, niech ludzie widzą, jacy wy bohaterowie”. Jeden z nich rozłuszczony chwyta za albę i mówi: „My sami sobie tu poradzimy”. A proboszcz: „Na jakiej podstawie, przecież nie jesteście upoważnieni zabierać rzeczy z płótna, tylko z metalu”. Słyszając te słowa urzędnik cofnął się, a ktoś, że służby kościelnej podał mu jakąś szmatę, w którą zawinął skonfiskowane kosztowności i o obaj odeszli.

Pierwsze zamknięcie kościoła

W dniu 5 grudnia 1922 r. zamknięto i oplombowano niemal wszystkie kościoły w Piotrogradzie. Dokonano tego niespodziewanie, ale nie zdążyli już tego zrobić z



kościółem św. Stanisława. Dlatego też ks. Juniewicz postanowił zebrać wieczorem na nabożeństwo jak najwięcej parafian i wzywać ich do obrony kościoła przed zamknięciem. Wspomina on to tak: «Powiadamiając zebranych o zamknięciu kościołów i zaznaczając, że zapewne i naszemu to samo zagraża, zachęciłem, ażeby w jakikolwiek sposób zmanifestować przeciwko tej krzywdzie i zaznaczyć, że kościół nam potrzebny i drogi, Chociażby to nie przyczyniło się do zaniechania zamknięcia kościoła, w każdym razie będzie świadectwem ludu naszego, jego wierności Kościołowi i że wielce krzywdzący gwałt wolności się dzieje. Ogłosiłem przy tym, że jutro od rana będzie wystawienie Najśw. Sakramentu przez cały dzień, ażeby wierni błagali Pana Jezusa o odwrócenie klęski pozbawienia kościoła». 6 grudnia od godz. 6.00 rano kościół był już przepełniony. Zgromadzili się przy nim także wierni z innych z zamkniętych już kościołów w Leningradzie. Dalej ks. Juniewicz wspomina: «Odprawiłem Mszę św., wystawiłem w monstrancji Przenajświętszy Sakrament i usiadłem do konfesjonału. Spowiadających się było bardzo wielu, wśród nich było bardzo wielu takich, co bardzo dawno nie byli u spowiedzi. Spowiadałem nie wychodząc z kościoła przynajmniej do południa. Później bezpośrednio ukląknąłem przed wystawionym Najśw. Sakramentem, ażeby wspólnie z wiernymi, których liczba się zwiększała, adorować Pana Jezusa. Potężny śpiew ludu zebranego bez przerwy rozbrzmiewał w świątyni. A tym czasie już od godz. 10 kręciło się około kościoła kilku urzędników bolszewickich i czekało, kiedy nabożeństwo się skończy, a lud

wyjdzie, ażeby zamknąć i opieczetować kościół. Już od ołtarza ani na chwilę nie odchodziłem.

Wreszcie około godz. 14 zdecydowałem wyjść na krótko do plebanii, ażeby między innymi dowiedzieć się o

sytuacji na zewnątrz. Nie wiedziałem o tym, że już czatują, ażeby kościół zamknąć. Skoro tylko znalazłem się na plebanii i nie zdążyłem nawet coś zjeść, przybiega posłaniec z kościoła i mówi, że urzędnicy z Rady Narodowej proszą mnie do zakrystii. Poszedłem natychmiast i w zakrystii zastałem kilku urzędników. Jeden z nich zwrócił się do mnie z żądaniem, ażebym ludziom polecił opuścić kościół. Odpowiedziałem, że nie jestem od tego, abym wypędzał ludzi z kościoła, lecz gromadził. Wówczas zdenerwowany urzędnik powiedział: „To my sami to zrobimy”. Ja na to „To wasza rzecz, a ja z wami ludzi z kościoła wypędzać nie będę” i pospiesznym wymknąłem się do kościoła i ukląknąłem przed ołtarzem, gdzie był wystawiony Najśw. Sakrament. Ministrantowi zaś powiedziałem, żeby z zakrystii przyniósł mi komżę i stulę. Ministrant szybko to spełnił, ubrałem się i nadal klęczałem około kilku godzin. Zniecierpliwiony urzędnik od czasu do czasu podchodził z boku do balustrady i spoglądał na mnie. Wreszcie około godz. 18 zwrócił się do mnie w łagodny sposób. Ze słowami: „Batuszka, batiuszka (księżulku, księżulku), przyjdźcie do zakrystii my kościoła zamykać nie będziemy.

Po chwilowym zastanowieniu się, nie wierząc w jego zapewnienia, lecz chcąc jakoś sprawę wyjaśnić, wstałem i poszedłem do zakrystii, a za mną gromada wiernych, przeważnie dzieci. W zakrystii otoczyli oni urzędnika i poczęli mu wymyślać i odgrażać się w mniemaniu, że mnie aresztuje. Ja zaś zwróciłem się do nich i powiedziałem. „Dlaczegoście pozostawili Pana Jezusa, idźcie adorujcie Go, a ja sam się obronię”.

Chodziło mi o to, aby nie odciągać ludzi z kościoła. A do urzędnika powiedziałem: „Wiedźcie sami, czy to tak łatwo usunąć ludzi z kościoła”. On zaś w łagodny sposób oświadcza mi, że kościoła nie zamkną i przy tym podaje do podpisania zobowiązanie, że nazajutrz stawię się z kluczami od kościoła do Rady Narodowej. Nie zgodziłem się tego podpisywać. Wówczas podano mi do podpisu drugie zobowiązanie, że tylko stawię się do omówienia sprawy (kluczy). Podpisałem. Na koniec urzędnik grzecznie zapytał mnie, jak długo będzie trwało nabożeństwo w kościele. Odpowiedziałem, że dopóty, dopóki ludzie będą w kościele. Przy tym na zapytanie, dlaczego takie długie nabożeństwo, odpowiedziałem, – dlatego, że wy wyrządzacie nam wielką krzywdę, więc błagamy Boga o ratunek i o

wasze nawrócenie i grzecznie rozstał się.

W nadziei, że przynajmniej w tym dniu kościoła nie zamkną, pośpieszyłem do abp. Cieplaka, ażeby zreferować, co u nas się dzieje i otrzymać dyrektywy postępowania dalej. Nie zdążyłem wszystkiego opowiedzieć, jak zjawił się posłaniec z kościoła z wiadomością, że oddział wojska-krasnoarmiejców stoi przed kościołem i nikogo do kościoła nie wpuszcza, a tych, co bliżej wejścia brutalnie od świątyni odsuwa. Nie skończywszy opowiadania i nie otrzymawszy od arcybiskupa żadnych konkretnych instrukcji, tylko tę „nie narażaj się zbytnio”, pośpieszyłem do kościoła. Chodziło mi głównie o to, ażeby nie sprofanowano Najśw. Sakramentu. Poszedłem do kościoła nie od zakrystii, lecz od głównego wejścia. Stojący tam z karabinami krasnoarmiejcy, gdy oświadczyłem,

że jestem proboszczem, wpuścili mnie do kościoła. Przecisnąwszy się przez zgromadzone tłumy, dotarłem w pobliżu ołtarza. Tam stało dwóch krasnoarmiejców z karabinami i jakiś urzędnik, nie ten, co zapewniał, że kościoła nie zamkną. Zwrócił się od do mnie z żądaniem, abym polecił ludziom wyjść z kościoła. Na moją odmowną odpowiedź dał rozkaz krasnoarmiejcom aresztować mnie i wyprowadzić z kościoła. Wówczas zwróciłem się do niego, prosząc, ażeby przed tym mógł przynajmniej schować Najśw. Sakrament. Otrzymał na to zgodę, poszedłem do zakrystii, ażeby ubrać się w komżę, stułę i kapę. Tam zastałem urzędnika, który mnie zapewniał, że kościoła nie zamkną. Zrobiłem mu uwagę, że nieuczciwie postąpił oszukując mnie. On zaś grzecznie tłumaczył się, że szczerze chciał dotrzymać obietnicy, lecz od wyższej swojej władzy otrzymał zarządzenie, aby bezwzględnie kościół w dniu dzisiejszym zamknąć i opieczetować. Poszedłem do ołtarza. Tam odprawiłem nieco dłuższe nabożeństwo (Litania, pacierze na końcu zaintonowałem „Tantum ergo”, udzieliłem błogosławieństwa Najśw. Sakramentem i schowałem Najśw. Sakrament do tabernakulum. Lud nadal z przejęciem śpiewał, a ja wróciłem do zakrystii. Sprawa aresztowania odpadła. Z kościoła zaś po pewnym czasie donosił się głośny gwar i krzyki.

Krasnoarmiejcy wdarłszy się do kościoła poczęli brutalnie usuwać ze świątyni wiernych, nastawiali lufy karabinów, bili kolbami itp. Lud zaś stawiał silny opór. Niektórzy padali na posadzkę, chwytała za balustradę tak, że siłą ich odrywano i wywlekano z kościoła, a ci, co już znaleźli się poza kościołem, przeważnie nie rozchodzili się i z zacięciem śpiewali „My chcemy Boga”.

Wielki udział w tym brali dzieci. Zdaje się, że one w tym były najodważniejsze i najdłużej stały przy kościele i śpiewały dopóki krasnoarmiejcy nie rozpędzili. Ta brutalna akcja trwała około godziny. Ja w tym czasie byłem w zakrystii. Kiedy zapanowała w kościele cisza, bo wszystkich usunięto, zwrócił się do mnie urzędnik, żebym poszedł



Sołowieckie Wyspy (pocz. XX w.)

z nimi opieczętować kościół. Nie zgodziłem się na to i pozostałem w zakrystii. Dokonali tego sami bez mojej obecności. Później, spisawszy protokół, zwrócili się do mnie, żebym go podpisał. Początkowo nie zgadzałem się na to, wreszcie, kiedy zostawiono mi klucze od kościoła, bo tego żądałem, podpisałem zaznaczając, że protestuję przeciwko zamknięciu kościoła. Na koniec wyszli z zakrystii i opieczętowali wejście. Uskarżali się przy tym, że są bardzo zmęczeni i głodni, bo od rana tutaj „urzędowali” nic nie jedząc przez cały dzień. Była godz. około 21.00».

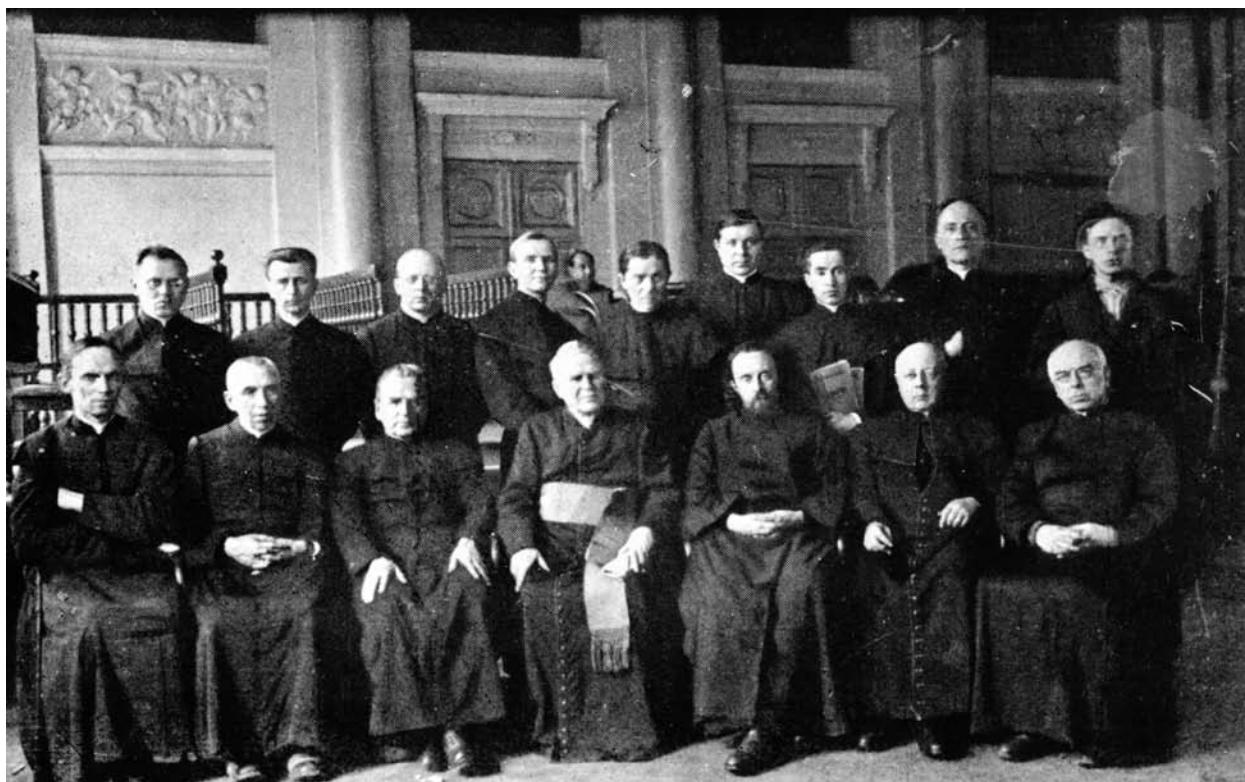
Po ich odejściu jeden z lokatorów, który był stolarzem na polecenie ks. Juniewicza przystąpił do budowy drewnianego ołtarza w sali szkolnej, która została przerebiona na kaplicę. Już następnego dnia rano odprawiał tutaj Mszę św., spowiadał i udzielał sakramentów św. Potrzebny sprzęt liturgiczny i wszystko inne były wydostane z opieczętowanej zakrystii przez okno, które urzędnicy nie zauważyli. Jak to było opowiada o tym ks. Juniewicz: «Otóż z jednego pokoju mojego mieszkania było okienko u góry do zakrystii zasłonięte dużym portretem

abp. Siestrzenecwicza. Tu była niegdyś jego siedziba. Zamykający kościół tego okienka nie spostrzegli. Nie była to zbyt łatwa sprawa przez to okienko dostawać się do zakrystii, bo było wysoko, więc trzeba było ostrożnie spuszczać się na szafę, a później na dół. Lecz dzięki temu, że byłem młody i trochę znający się na gimnastyce, więc jakoś radziłem sobie».

Mimo takich trudności parafianie bardzo licznie przychodzili do tymczasowej kaplicy na nabożeństwa, do spowiedzi. Były chrzty, śluby. A dzieci dalej kontynuowali naukę w tajnej szkole przy parafii. Pozbawione zostały tylko sali rekreacyjnej, która została zamieniona na kaplicę. W te trudne dni zdarzało się nawet dużo nawróceń takich katolików, którzy latami nie przystępowali do sakramentów świętych. A gdy proboszcz ich pytał, co skłoniło ich do nawrócenia niektórzy z nich odpowiadali: „Skoro kościoły zamykają i księży aresztują, to trzeba wreszcie opamiętać się i zacząć żyć po Bożemu”. Często po nabożeństwach w tymczasowej kaplicy wierni wychodzili na ulicę i gromadzili się przed zamkniętymi drzwiami kościoła. I klęcząc śpiewali religijne

pieśni i adorując Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie, który pozostawał w opieczętowanym kościele jak Więzień. Takie zgromadzenie ludzi przed kościołem odciągało także uwagę bolszewików od kaplicy, gdzie były odprawiane ciche Msze św. bez głośniego śpiewu, a także znajdował się na stałe umieszczony Najśw. Sakrament. Dopiero na Boże Narodzenie zaczęto głośno śpiewać w czasie Pasterki.

Ks. Juniewicz także starał się przynajmniej raz w miesiącu odprawiać Mszę św. w kościele, aby w ten sposób zachowywać przepisy liturgiczne i odnawiać Najśw. Sakrament. Było to robione w ścisłej tajemnicy przed wiernymi. Wyglądało to w następujący sposób. Ks. Juniewicz, ponieważ sam pracował w parafii, raz w miesiącu zapraszał jakiegoś księdza, aby o zwykłej porze dla wiernych w kaplicy odprawił Mszę św. (Najczęściej był nim ks. Iwanow-Stablewski pracujący w kurii biskupiej). W tym czasie ks. Juniewicz wraz ze swoim kolegą ze szkolnych czasów, który był ministrantem przez okienko ze swojego pokoju przedostawali się przez zakrystię do kościoła, gdzie była odprawiana Msza św.



Duchowieństwo katolickie w czasie procesu moskiewskiego w marcu 1923 r.

Ks. Juniewicz opowiada: «Było to dosyć ryzykowne, bo okna kościoła byli nisko i wychodziły wprost na ulicę. Lecz w tym wypadku Bóg czuwał nad nami i nikt z niepowołanych tego nie zauważył. Tylko jeden z moich wiernych parafian, którego dziecko uczyło się w naszej tajnej szkole. Pewnego dnia przyszła do mnie jego żona i z przejęciem rozpoczęła opowiadać, jak to jej mąż idąc rano do pracy, gdy jeszcze było ciemno spostrzegł w kościele blask. Przepuszczał, że kościół otwarty, lecz przekonawszy się, że nadal zamknięty przybliżył się do okna i uważnie wpatrując się spostrzegł, że cały ołtarz w blasku, a przed ołtarzem jakiś wysoki kapłan w czerwonym ornacie odprawia Mszę św., a przy nim również ministrant cały ubrany na czerwono, więc to był cud. Zobowiązując do sekretu, za wyjątkiem jej męża, wyjaśniłem, że to żaden cud, bo to ja odprawiałem Mszę św. i w ornacie białym, nie w czerwonym, jak również ministrant był tylko w białej komży. Tego natomiast wpatrującego się przez okno jej męża zauważył pod koniec Mszy św. mój ministrant i powiedział mi o tym. Nie wiedząc, kto nas obserwuje pospieszenie zakończyłem Mszę św. i nie zdejmując ornatu w zakrystii pospieszenie wyostałem się z kościoła razem z ministrantem do mieszkania. Byłem w ciągłej obawie, dopóki nie wyjaśniło się, kto nas podglądał».

Proces moskiewski

W dniu 2 i 3 marca 1923 r. wielu księży pracujących w Leningradzie zaczęto wzywać na posterunek milicji i pokazywać im telefonogram z Sądu Najwyższego w Moskwie z postanowieniem, aby wymienieni w niej oskarżeni księża stawili się na rozprawę sądową w dniu 5 marca do stolicy. Na plebanię przy kościele św. Stanisława przyszedł milicjant, ale nie zastał księdza w domu. Nie doczekawszy się go, wziął zobowiązanie, że sam przyjdzie na posterunek. Dalej opowiada ks. Juniewicz: «Po powrocie natychmiast poszedłem na posterunek milicji. Kiedy zażądano, żebym podpisał zobowiązanie stawienia się do sądu w Moskwie 5 marca. Zapytałem, a co będzie, jeśli

tego zobowiązania nie podpiszę. Odpowiedzieli, że wówczas z posterunku mnie nie wypuszczą i zawiozą do Moskwy, jako aresztowanego. Nie było innej rady, jak podpisać. To było zdaje się w sobotę. W niedzielę 4 marca wieczorem trzeba było wyjechać. Wyniosłem z kościoła *Sanctissimum*, odprawiłem jak zwykle w niedzielę Sumę, spożyłem z tabernakulum Najśw. Sakrament. W kazaniu ogłosiłem, że prawie wszyscy księża z Leningradu razem z abp. Cieplakiem muszą wyjechać na sąd do Moskwy, zachęciłem do modlitwy, męstwa, wytrwania wierności Kościołowi. A ponieważ krążyły plotki, że po wyjeździe księży katolickich mogą się zjawić jacyś duchowni innego wyznania udając katolickich, przestrzegłem, ażeby parafianie byli ostrożni i nie każdemu, kto zjawi się do nich w sutannie ufali... Płaczących moich wiernych parafian serdecznie pożegnałem... w ten sposób zakończyłem moje duszpasterzowanie przy kościele św. Stanisława i w ogóle w mojej mohylewskiej archidiecezji».

Stosownie do zobowiązania danego milicji abp. Jan Cieplak wraz z 15 księżmi w dniu 4 marca wyjechali z Leningradu do Moskwy na sąd, który odbywał się w dniach 20-25 marca w budynku dawnego szlacheckiego klubu. Za kontrrewolucyjną działalność duchowieństwo katolickie Leningradu zostało uznane za winnych i w zależności od ciężkości zarzutów karnych skazane:

abp. Jan Cieplak (kara śmierci zamieniona na 10 lat więzienia),
 prał. Konstanty Budkiewicz (kara śmierci, rozstrzelany)
 egzarcha o. Leonid Fiodorow (10 lat)
 ks. Edward Juniewicz (10 lat) – proboszcz parafii św. Stanisława (1921–1923)
 ks. Stanisław Ejsmont (10 lat) – wikariusz parafii św. Stanisława (1918)
 ks. Lucjan Chwiećko (10 lat)
 ks. Paweł Chodniewicz (10 lat)
 prał. Antoni Malecki (3 lata) – wikariusz parafii św. Stanisława (1887–1896)
 ks. Jan Trojgo (3 lata więzienia) – administrator parafii św. Stanisława (1925–1927)

ks. Piotr Janukowicz (3 lata)
 ks. Antoni Wasilewski (3 lata)
 ks. Domink Iwanow (3 lata),
 ks. Augustyn Pronkietis (3 lata)
 ks. Franciszek Rutkowski (3 lata) – wikariusz parafii św. Stanisława (1910–1911)
 ks. Teofil Matulanis (3 lata)
 i Jakub Szarnas (6 miesięcy)

Po wyroku skazującym ks. Juniewicza na 10 lat więzienia jego dawni parafianie nie zapomnieli o nim, ale wspomagali go paczkami żywnościowymi. Będąc w więzieniu ks. Juniewicz otrzymał także od dzieci z tajnej szkoły przy swojej parafii okolicznościowe życzenia.

„Umowa” i otwarcie kościoła

Rząd bolszewicki chciał upaństwowić budynki kościelne i dlatego chciał, aby parafianie podpisywali umowę na „dzierżawę” kościoła. Wszystkie jednak leningradzkie parafie trzymały się solidarnie i odmawiały podpisania takich „dogaworów”. Mówiły one m.in., że budynek kościelny i wszystkie w nim rzeczy są własnością państwową. Umowy takie powinno było podpisać przynajmniej 20 parafian, tzw. „dwudziestka”. Przy czym byliby oni także zobowiązani do pilnowania, aby księża nie głosili kazań antypaństwowych, a wypadku różnych naruszeń ze strony duchowieństwa powinni informować o tym odpowiednie władze. Ks. Juniewicz ciągle uświadamiał parafianom, aby sprzeciwiali się tym „umowom”, aby na zebraniach dawali należytą odpawę urzędnikom ich do tego namawiających. W Leningradzie nikt takich umów nie podpisywał i dlatego był to pretekst do zamknięcia wszystkich kościołów.

Po moskiewskim procesie nad katolickim duchowieństwem władze zamieniły „umowy” na pokwitowania o przejęciu kościoła, więc księża, którzy zostali w Leningradzie zdecydowali, że można takie pokwitowania podpisywać, byle tylko kościoły zostały otwarte. Podpisując takie pokwitowanie Komitet Kościelny zobowiązywał się tylko do tego, że przejmuje otwarty kościół wyłącznie dla celów kultu i zobowiązuje się dbać o jego renowację. Początkowo

parafianie odnosili się do tych pokwitowań z ostrożnością, jednak po potwierdzeniu prawidłowości takich decyzji przez duchowieństwo przebywające w więzieniu w Moskwie, byli podpisywane. Tak, więc kościół św. Stanisława znów był otwarty w dniu 7 czerwca 1923 r.

Ks. Bolesław Słoskan

Po skazaniu na więzienie ks. E. Juniewicza, nowym administratorem parafii został **ks. Bolesław Słoskan**, Łotysz, późniejszy biskup, konsekrowany potajemnie w Moskwie przez bp. Derbini, papieskiego pełnomocnika.

Trudne dzieciństwo

Bronisława Orłowskiego

O trudnym okresie swojego dzieciństwa, a dotyczącym parafii św. Stanisława zostawił nam swe wspomnienia w 1990 r. Bronisław Orłowski. Można by je streścić tak: «Moja matka ciągle żyła w niepokoju, że jej córka wyjechała do Polski. Starła się o zagraniczny paszport, aby pojechać do córki i udało się jej to dopiero po 8 latach starań. Matka była bardzo religijna osobą i regularnie chodziła do kościoła św. Stanisława. Nawet wchodziła w skład Komitetu Kościelnego. Ojciec natomiast był religijnie obojętny i chodził do kościoła tylko kilka razy w roku. Wpłynęła na to wojna i rany, które odniósł, a także niewola. Ojciec nie mógł zrozumieć, dlaczego na ziemi jest tyle zła; dlaczego cierpią niewinni ludzie, dzieci, a nawet niemowlęta. Zapewne Bóg wszystko to zostawił na pastwę losu... Matka słuchała takich wywodów z bólem serca i przeciwdziałała jego wątpliwościom w wierze. Mama chciała, żebym ja wyrósł na Polaka. Gdy tylko ukończyłem 6 lat zapisała mnie do polskiej szkoły przy kościele św. Stanisława, którą prowadziła pani Julia. Uczyłem się tam dwa lata.

W kręgu rodzinnym matka starała się zawsze mówić po polsku i ja do tego języka przywykłem i na nim z matką ciągle rozmawiałem. Ojciec natomiast zawsze ze wszystkimi nami rozmawiał po rosyjsku. Mimo tych trudności, ze strony ojca, matka zawsze starała się zachować polskość i prowadziła

mnie do kościoła. Zostałem nawet ministrantem, chodziłem, więc często w białej komży z pelerynką na plecach, dzwoneczki trzymając w ręce. Ja także śpiewałem w kościelnym chórze i nabijałem powietrze do organów. Zapamiętałem także bardzo dobrze mój niepokój przed pierwszą spowiedzią, jak bałem się złych moich postępów i dawałem obietnice więcej nie grzeszyć.

Ja byłem wrażliwym dzieckiem, nawet skłonny do egzaltacji. Wszystko to, co działo się w kościele na mnie silnie wpływało, a zwłaszcza gra na organie. Zauważał to ks. Bolesław Słoskan i nie jeden raz mówił mnie, że mam powołanie do służby Bożej i radził mnie wstąpić do seminarium duchownego. Ale moje życie poszło inaczej.

Pierwszy raz zakochałem się w jednej dziewczynie (Monika Gołochwast) podczas nocnej adoracji przed Bożym Narodzeniem, gdy klęczałem na dwóch kolanach. Nawet o tym napisałem wiersz:

„Przed Bożym Narodzeniem na trzy dni
Chodziłem do kościoła na czuwania nocne,
Gdzie po dwie pary
Kłęczeliśmy na warcie przed ołtarzem.

Z dyżurów tych wspominam,
Jak pokochałem po raz pierwszy,
Pamiętam, że Moniką ją zwano,
Z nazwiska była Gołochwast.

W białym ubraniu, pod welonem,
W ta noc przed samym Bożym Narodzeniem
Ona pełniła dyżur razem ze mną,
W kościele przed ołtarzem.

Uroczystości, nocna cisza,
Ogromnych świec błyszczących światło,
I jest nas dwoje przed Bogiem, w raju,
A razem nam piętnaście lat”.



W 1922 r. przed Bożym Narodzeniem władze wyrzucili wiernych z kościoła, a następnie go zamknęli. Ja między drugimi parafianami klęczałem na ulicy przed drzwiami kościoła, cicho protestując przeciwko takiemu bezprawiu. Z tego czasu we mnie silnie odzywały się słowa czterowiersza, czasem silniej, czasem słabiej, ale nigdy nie znikając z mojej pamięci: „Kto ty jesteś. Polak mały. Jaki znak twój? Orzeł Biały.” A potem przyszedł czas iść już do państwowej szkoły.

Kółko młodzieżowe i aresztowania

W połowie lat dwudziestych przy kościele św. Stanisława powstało kółko młodzieżowe, które skupiało uczestników chórów kościelnych w Leningradzie. Zbierali się oni trzy razy w tygodniu w celu formacji religijnej pod pozorem wspólnych śpiewów i tańców. Na takie zakonspirowane spotkania przychodzili często księża i prowadzili katechizację dla młodych ludzi. Na początku jednak lat trzydziestych XX w. uczestnicy takich spotkań religijnych zostali aresztowani. A wyglądało to tak: wieczorem, 8 maja 1931 r., po odpuszczeniu kościoła św. Stanisława, rozpoczęła się akcja likwidacji katolickiego aktywu w Leningradzie w czasie którego aresztowano 50 osób. Większość z nich była zatrzymana przy ul. Majsterskiej 9 w czasie trwania zebrania. **Ks. Stefan Wojno** był natomiast aresztowany w samym kościele. W czerwcu tegoż roku osoby świeckie zostały skazane za kontrrewolucyjną działalność na trzy lata zesłania, a księdzę skazano na 10 lat łagrów na Syberii.

Zamknięcie kościoła i jego użytkownicy

Kościół ostatecznie został zamknięty, pomimo sprzeciwu wiernych, 5 listopada 1935 r. Budynek kościoła przekazano początkowo jednemu z przedszkoli, a następnie w 1936 r. oddano go Cywilnej Obronie Leningradu, która umieściła w nim cech (pomieszczenie metalowe) do sprawdzania herme-

tyczności masek przeciwigazowych. Przy tym w czterech centralnych kamiennych słupach zrobiono przejścia.

W 1940 r. budynek kościoła został przekazany szkole rzemieślniczej, gdyż chciano w nim urządzić szkolną salę gimnastyczną, a cech został rozebrany.

W 1945 r. przejęcie kościoła zaproponowano adwentystom, ci jednak po krótkich wahaniach, odmówili. Potem przez prawie 20 lat był wykorzystywany, jako skład dekoracji dla Teatru Komедii.

W końcu, 1961 r. budynek kościoła został przekazany w dzierżawę fabryce «Rot-Front», która umieściła w nim cech po pierwszym sortowaniu futer i ich obróbce, co doprowadziło w ciągu 20 lat do znacznej dewastacji kościoła. W latach 1980-1992 fabryka została zmuszona przez Państwową Inspekcję Ochrony Zabytków do przeprowadzenia renowacji budynku świątyni. Po remoncie służył on, jako salon mody, a także miejsce uroczystych zebrań pracowników fabryki.

**Prześladowanie parafii
św. Stanisława przez władzę
sowiecką w dokumentach
Centralnego Państwowego
Archiwum Sankt Petersburga
(ul. Warwołomiejska 15)
(24 lutego 1919 – 25 lipca 1947)**

Podanie parafian do Sownarkomu z prośbą o uwolnienie metropolity E. Roppa (4 maja 1919).

Informacja proboszcza o tym, że na najbliższym zebraniu będzie sporządzona lista chętnych do wzięcia majątku kościelnego w użytkowanie (19 grudnia 1919).

Podanie rady parafialnej zawierające protest przeciwko zamknięciu kościoła Wniebowzięcia NMP (12 marca 1922). Nakaz przerwania katechizacji dzieci do lat 18 i prób chóru dany proboszczowi od rejonowego wydziału zarządzania (2 czerwca 1922).

Mandat na opieczętowanie kościoła, akt zamknięcia (6 grudnia 1922). Podanie parafian do guberni z prośbą o zezwolenie na otwarcie kościoła (8 lutego 1923). Akt zdjęcia pieczęci z kościoła (7

czerwca 1923). Protokoły zebrań ogólnych i posiedzeń rady parafialnej (5 czerwca 1923, 29 kwietnia 1930 – 16 stycznia 1935). Podanie rady parafialnej wyrażające gotowość podpisania umowy o użytkowanie kościoła (23 kwietnia 1928). Umowy o przekazanie kościoła w użytkowanie wierzących 4 maja 1928 (25 listopada 1930). Podanie grupy wierzących o rejestrację ich związku przy kościele (16 kwietnia 1930). Zaświadczenie o rejestracji (27 grudnia 1930).

Apel rady parafialnej do wierzących z prośbą o wchodzenia w ich skład (17 marca 1933). Zawiadomienie Oktybrskiego Rajsowietu o tym, że jeśli liczba członków rady parafialnej w ciągu najbliższych siedmiu dni nie dojdzie do 20 osób, to umowa o użytkowanie kościoła będzie zerwana (4 stycznia 1934). Informacja rady parafialnej skierowana do rajispolkomu o napadzie zbrojnym na kościół i o zatrzymaniu bandytów (4 marca 1934). Uchwały prezydium Lenispolkomu o zerwaniu umowy z radą parafialną, zamknięciu kościoła i przekazaniu budynku w użytkowanie ogniska dziecięcego (4 grudnia 1933, 10 października 1934). Podanie parafian do WCIK-u z zaskarżeniem decyzji Lenoblispolkomu (16 stycznia 1935). Zobowiązanie do zaprzestania bicia w dzwony kościelne od 15 lipca 1935. Uchwała prezydium WCIK-u o zamknięciu kościoła (20 września 1935). Pisemne poświadczenie odbioru decyzji WCIK przez przewodniczącego rady parafialnej (14 października 1935).

Z wykazów byłych budynków kultowych Leningradu – informacje o zamknięciu kościoła 5 listopada 1935 i wykorzystywaniu go, jako czytelnicy bibliotecznej, a później, jako pomieszczenia do sprawdzania masek przeciwigazowych (styczeń, 10 listopada 1936). Podanie Zarządu d/s Sztuk Pięknych Lengorispolkomu o przekazanie kościoła pod magazyn dekoracji zawierające informację, że w styczniu 1941 r. budynek był oddany Szkole Rzemieślniczej Nr 70 w dzierżawę (11 października 1941). Zarządzenie sekretarza Lengorispolkomu dotyczące oddania budynku Teatrowi im. Puszkina na magazyn dekoracji (11 października 1941).

Informacja o wykorzystywaniu kościoła w roli magazynu Promkombinatu oktybrskiego rejonu i użytkowaniu przez Lenotdiel Sojuzenergoremontu – w wykazach budynków kultowych Leningradu (sierpień 1946, styczeń 1947). Podanie Centralnego NII Floty Morskiej o oddanie mu kościoła do dyspozycji w celu zorganizowania w pomieszczeniach kościelnych laboratorium warsztatów eksperymentalnych (7 lipca 1947).

Zgoda Rady Pełnomocnej ds. Kultów Religijnych zawierająca informację, że w 1946 r. budynek był oddany adwentystom 7-go dnia, ale z powodu braku środków na remont zmuszeni byli oni zrezygnować z posiadania kościoła (25 lipca 1947).

Zaświadczenia proboszcza o stanie majątkowym kościoła i o tym, że kościół nie posiada kapitałów (24, 27 lutego, 23 kwietnia 1919). Zaświadczenie o podatkach na 1935 rok (21 grudnia 1934). Mandat na wyniesienie ksiąg metrykalnych z kościoła (8 sierpnia 1921). Zaświadczenie o tym, że ksiąg metrykalnych w kościele nie ma (27 sierpnia 1923). Spisy inwentaryzacyjne (grudzień 1919, 30 czerwca 1924, wrzesień 1926, 4 maja 1928). Dodatkowy wykaz inwentarza wciągniętego do spisu (1929). Akt przekazania drabiny z opieczętowanego kościoła jednostce straży pożarnej (2 kwietnia 1923). Akta kontroli majątku (2 kwietnia 1928, 1 kwietnia 1929, 20 maja 1933, 18 listopada 1933). Raport na piśmie do prezydium Oktybrskiego Rajsowietu zawierający informację o tym, że w kościele znaleziono bezpański fortepian; decyzja sekretariatu rajispolkomu w tej sprawie (27 sierpnia, 18 września 1931).

Konfiskata przedmiotów wartościowych w 1922. Pismo rejonowej podkomisji ds. konfiskaty przedmiotów wartościowych do proboszcza, w którym mowa jest o konieczności niezwłocznego uzgodnienia z komisją sprawy konfiskaty (20 czerwca). Akt konfiskaty przedmiotów wartościowych 22 czerwca. Wykaz złotych i srebrnych przedmiotów 2-go Rejonu Miejskiego z informacją o wartości przedmiotów skonfiskowanych w kościele św. Stanisława (grudzień 1922).

Statystyka parafii

Rok	Parafian	Dzieci	Chrzest	Śmierć	Ślub	Spowiedź wielkanocna	I Komunia
1827	1500	500	31	16	10		
1829			17	10	5		
1830			19	14	6		
1831			17	46	8		
1833	1526	517	17	24	6		
1834	1585	456	21	19	5		
1835	1585	458	38	29	7		
1840	4000 wraz z żołnierzami		47	44	18	3624	
1850	4300		62	130	27	3658	
1855	5110		98	152	28	4600	
1917	10200						
1921	3000					1500	80
1922	1292						

Rok	Nawrócenie na katolicyzm	Ślub kościelny katolik+katolik	Ślub kościelny małżeństwa mieszane	Niedzielną Msza
1916			9	
1917		54	262	
1918		79	315	
1919	5	37	80	
1920	2	33	65	
1921	14	32	65	300-500

RGIA, f.826, op.1, sygn.394.

ODRODZENIE SIĘ PARAFII I ZWRÓCENIE KOŚCIOŁA

W dniu 2 lutego 1992 r. na nowo odrodziła się parafia św. Stanisława w Petersburgu. Jej oficjalna rejestracja przez administrację nastąpiła 24.04.1992 r. W grudniu 1993 r. proboszcz parafii św. Katarzyny o. Eugeniusz Henriks OP, został jej tymczasowym administratorem i wystarał się, że administracja miasta w dniu 22.11.1995 r. wydała rozporządzenie o przekazaniu budynku kościoła odradzającej się parafii. Tak naprawdę jednak akt przekazania kościoła i kluczy wiernym nastąpił dopiero 08.08.1996 r.

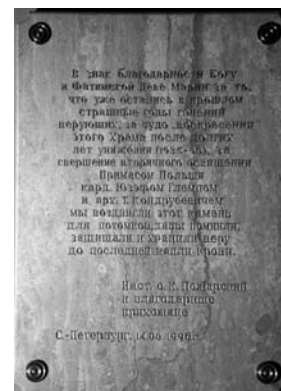
W dniu 13.11.1996 r., po 60 latach przerwy, została odprawiona pierwsza Msza św. w obecności pielgrzymującej po Rosji Figury Matki Boskiej Fatimskiej, której przewodniczył abp. Tadeusz Kondrusiewicz.

W dniu 07.12.1996 r. ks. Krzysztof Pożarski, pracujący do tej pory w parafiach w Pskowie i Łudzie, został назначony pierwszym proboszczem odrodzonej parafii. W lipcu 1997 r. pracę w parafii podjęły Siostry Szentszackie.

We wrześniu 1997 r. roku został odnaleziony pod posadzką kościoła nienaruszony grób jego fundatora – metropolity St. Sierżeniewicza-Bohusza.

W dniu 14.02.1998 r. we Mszy św. w kościele uczestniczył marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Maciej Płażyński wraz delegacją, która przybyła do Rosji.

W dniu 14.04.1998 r. nastąpiła rekonsekracja kościoła dokonana przez Prymasa Polski, kard. Józefa Glempa i abp. T. Kondrusiewicza. A także pierwsza po latach procesja Bożego Ciała ulicami Petersburga. W tym dniu Prymas Polski poświęcił także pamiątkową tablicę o następującej treści: «Wdzięczni Bogu i Matce Bożej Fatimskiej za to, że pozostały już w przeszłości straszne lata prześladowań wierzących, za cud „zmartwychwstania” tej świątyni po długich latach jej udręczenia (1935-96), za jej rekonsekrację przez Prymasa Polski Kard. Józefa Glempa i Arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza – wzniesiliśmy ten kamień dla potomnych, aby pamiętali to, bronili je i byli wierni Bogu do ostatniej kropli krwi».



Akta lustracji technicznej budynku (13 marca 1928, 5 lipca 1931, 14 czerwca 1933, 8 lipca 1935). Pisma Leningradzkiego Państwowego Przedsiębiorstwa Konserwacji do rajispolkmu centralnego rejonu i rajispolkomu do rady parafialnej o konieczności oczyszczenia sztukatorskich ozdób fasady (7, 14 września 1928). Podania rady parafialnej do przedsiębiorstwa konserwacji o wstrzymanie remontu budynku i do rajispolkomu o odroczenie remontu posadzki (20 września 1928, 26 listopada 1931). Akta wykonania prac remontowych (3 listopada 1934, 8 lipca 1935).

Akt lustracji zakrystii w celu określenia jej przynależności do kościoła lub do gospodarstwa domowego (26 lutego 1929). Listy członków rady parafialnej (30 czerwca, 13 września 1924, 1926, 1927, 2 kwietnia, 4 maja 1928, styczeń 1929, 3 kwietnia, 16 kwietnia 1930, 1934, wrzesień 1935). Zaświadczenia o niekaralności członków rady parafialnej (1927, 1930). Podania o przyjęcie do dwudziestki i o wystąpienie z jej składu (1928-1932).

Informacje o służących w kościele księżach (7 sierpnia, 22 września 1924, 1926). Karta rejestracyjna ks. Bolesława Sloskana (8 sierpnia 1924). Ankiety ks. Jana Trojgo (9 września 1926), ks. Stefana Wojno (16 kwietnia 1930), o. Mikołaja Michajłowa (15 sierpnia 1934, 20 stycznia 1935), o. Jeana Amoudru (20 stycznia 1935), o. Michela Florenta (8 września 1935). Lista personelu obsługującego (29 października 1935).

f. 143, op. 1, sygn. 82, k. 91;

f. 1000, op. 6, sygn. 241, k. 272;

f. 1001, op. 7, sygn. 1, k. 128-131; sygn. 4, k. 247; op. 106, sygn. 631, k. 1-2, 18-19;

f. 4914, op. 3, sygn. 11;

f. 7179, op. 10, sygn. 734, k. 101-104; sygn. 772, k. 23;

f. 7383, op. 1, sygn. 22, k. 48-50, 70;

f. 7384, op. 18, sygn. 1337, k. 10-12; op. 33, sygn. 20, 51, k. 4; sygn. 60, k. 10; sygn. 128, k. 163,

f. 168-170, 212; sygn. 188, 256, 322, 331, k. 119-120;

f. 9620, op. 2, sygn. 1, k. 32, 49, 62, 63.

Relikwie św. Stanisława, biskupa i męczennika

W dniu 10.10.1998 r. zostały umieszczone w głównym ołtarzu relikwie św. Stanisława, biskupa. Mszy św. przewodniczył abp. T. Kondrusiewicz w wraz z duchowieństwem dekanatu petersburskie-

go. Było to niejako dopełnieniem rekonsekracji tej świątyni, której wcześniej dokonano. Dwie małe cząstki relikwii św. Stanisława były przywiezione z katedry wawelskiej w Krakowie do miasta nad Newą przez proboszcza parafii, ks. K. Pożarskiego. Zostały one podarowane przez metropolitę krakowskiego kard. Franciszka Macharskiego. Przekazał je proboszcz katedry św. Stanisława na Wawelu prałat Janusz Bielański, który także ofiarował pozłacany relikwiarz. Abp T. Kondrusiewicz podkreślił w swojej homilii szczególną łączność Jana Pawła II i św. Stanisława, a przez obecność tych relikwii

na ziemi rosyjskiej została wyrażona duchowa łączność z następcą Chrystusa na ziemi w przeddzień 20-lecia jego pontyfikatu.

Proboszcz parafii witając relikwie w kościele powiedział, że w ten sposób kult św. Stanisława będzie się coraz bardziej rozszerzał na rosyjskiej ziemi. W czasie Mszy św. został również udzielony po raz pierwszy od 70-ciu lat sakrament bierzmowania, który przyjęło 20 parafian.

W dniach od 1 do 4 marca 1999 r. w kościele przebywały relikwie wielkie św. Teresy od Dzieciątka Jezus w związku z ich pielgrzymką po rosyjskiej ziemi.



Sarkofag św. Stanisława w Katedrze na Wawelu w Krakowie. Ołtarz Ojczyzny



Relikwiarz na głowę św. Stanisława z 1504 r. (w Katedrze na Wawelu w Krakowie)



Relikwiarze reki św. Stanisława (Kraków i Wilno)



Relikwie św. Stanisława w Petersburgu

„Św. Stanisław odprawiający ostatnią Mszę. św. przed męczeństwem” nowy obraz w kościele św. Stanisława w Petersburgu



Odrodzenie parafii i kościoła

1996–1998



Rekonsekracja kościola

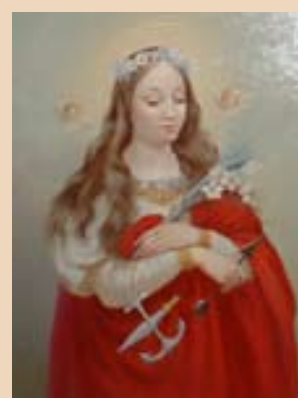
14.06.1998



W czasie Wielkiego Postu, Wielkanocy i Bożego Narodzenia



Ikonografia, rzeźby i ołtarze w kościele



Interier kościoła









PO ODPUSZCIE PARAFIALNYM ŚW. STANISŁAWA W 2009 r.

Wielopokoleniowe rodziny w parafii (2009)





Sakramenty Święte



Z życia parafii



Wspólnota parafialna w czasie różnych uroczystości



KORONACJA OBRAZU MATKI BOŻEJ TRZYKROĆ PRZEDZIWNEJ

W dniu 01.10.2000 r. w kościele św. Stanisława rozpoczął się Międzynarodowy Kongres Różańca Świętego. Pierwszy dzień Kongresu zakończyła uroczysta Msza św. pod przewodnictwem abp. T. Kondrusiewicza. W czasie Mszy św. arcybiskup uroczystie ukoronował obraz Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej, koroną, którą pobłogosławił we wrześniu 2000 r. papież Jan Paweł II.

Kult obrazu Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej (MTA – Mater Ter Admirabilis) sposób szczególny związany jest z Szentsztackim Ruchem, który założył w Niemczech w 1914 r. ks. Józef Kentenich. Maryja Trzykroć Przedziwna, jawi się jako Matka i Wychowawczyni nowego człowieka i nowej wspólnoty według nauki Ewangelii. Jej szczególne działanie polega na wyprasaniu pielgrzymom łaski zadomowienia, łaski wewnętrznej przemiany, łaski skutecznego apostołstwa. Zasadniczym celem Ruchu Szentsztackiego jest w przymierzu miłości z Maryją umacniać i odnawiać wartości chrześcijańskie i w ten sposób urzeczywistniać ewangeliczną dewizę bycia „solą ziemi i światłości świata”.

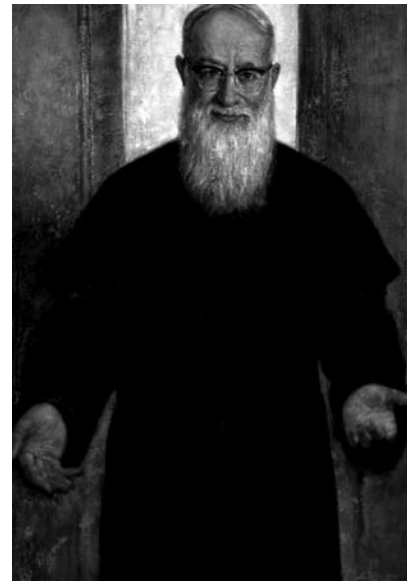
W czerwcu 1997 r. w kościele św. Stanisława pracę parafialną podjęły siostry z Szentsztackiego Instytutu Sióstr Maryi. To właśnie ich założyciel, obecnie Sługa Boży modlił się w sposób szczególnie za Rosję. W dniu 5 lipca 1951 r. modlił się on uroczystie do Matki Bożej w ten sposób:

„Ukochana. Matko i Królowo! W Fatimie powiedziałaś: «Rosja się nawróci i Moje Niepokalane Serce zatryumfuje». Pełni ufności kierujemy, więc do Ciebie nasze prośby: wybłagaj narodowi rosyjskiemu «godzinę Damaszku». Spraw, by on jak dotąd był oszukiwany i zmuszany do walki przeciw Bogu, tak teraz bardziej niż wszystkie narody, zaczął walczyć dla Boga i doprowadź Kościół na Wschodzie do jedności z Opoką Piotra. Wybłagaj wielu świętych kapłanów i apostołów

dla Wschodu i ze Wschodu. Obudź w naszych szeregach Odpowiedzialność za Wschód. Wyjednąj prześladowanym za wiarę braciom stałość, odwagę do wyznawania wiary i ducha męczeństwa. Okaż się także dla narodu rosyjskiego Wielką Misjonarką, Królową Apostołów, Trzykroć Przedziwną Matką. Przemień strumień krwi i łez w jeden wszystko obejmujący i przemieniający strumień łask. Ukochana Trzykroć Przedziwna Matko! Bądź Królową Rosji. Dla tej sprawy poświęcamy się Tobie”.

Kult Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej rozpoczął się w południowych Niemczech w XVI w. dzięki o. Jakubowi Rem, który skupił wokół siebie elitarny krąg młodzieży wokół centrum uniwersyteckiego w Ingolstadt. Była to odpowiedź na reformację Lutra i potrydenckie wezwanie do odnowy Kościoła. Młodzi ludzie należący do kongregacji, pod kierownictwem o. J. Rema poświęcili się całkowicie Matce Bożej, którą zaczęli czcić pod wezwaniem Matki Trzykroć Przedziwnej. W ciągu jednak wieków kult MTA przycichł i na nowo wznowił go z wielką siłą ks. Józef Kentenich.

W kwietniu 1915 r. został podarowany jemu oleodruk (kopia) Matki Bożej namalowany przez włoskiego malarza Luigi Crosio w 1898 r. Ta reprodukcja została umieszczona w maleńkiej kaplicy w Schonstatt (Vallendar k. Koblencki). Dzisiaj to prasanktuarium szentsztackie stanowi niewielka kaplica (kościółek) z barkowym ołtarzem na którym znajduje się obraz Matki Bożej. Na nim znajdują się także figury apostołów Piotra i Pawła oraz figura św. Michała Archanioła. Obecnie podobne kaplice rozprzestrzeniły się w wielu krajach świata. Jest już ich prawie 200 (w Europie, zwłaszcza w Niemczech, w Ameryce Południowej, w Afryce i Ameryce Północnej, w Azji i w Australii). W Polsce znajduje się 6 sanktuariów szentsztackich: w Świdrze (Centrala



ks. Józef Kentenich

Ruchu Szentsztackiego w Polsce), w Józefowie k. Warszawy, w Winowie k. Opola, na Gorze Chełmskiej w Koszalinie, w Zabrze – Rokitnicy oraz w Bydgoszczy na Piaskach.

Kopię obrazu dla kościoła św. Stanisława namalował artysta-malarz Władimir Korban na początku 1998 r. Obraz był poświęconym przez abp. T. Kondrusiewicza w dniu 14.02.1998 r. Prymas Polski, kard. Józef Glemp w czasie rekonskrecji kościoła 14.06.1998 r. poświęcił także boczny ołtarz MTA w jej kaplicy. Na koronację obrazu wierni przynieśli Matce Bożej dary w postaci różnych naszyjników z koralami, pereł i bursztynu, a także wyroby ze srebra i złota. Zostały one potem umieszczone na ścianach sanktuarium. Do koronacji wierni przygotowywali się przez 9. dniową nowennę, a także w duchowny sposób uczestniczyli w utworzeniu korony przez poświęcanie się, ofiarę i modlitwę. W dzień koronacji obrazu wszyscy parafianie poświęcili się także Niepokalanemu Sercu Maryi.

W parafii pojawiła się również księga wdzięczności i łask otrzymanych za wstawienictwem MTA. Od tego czasu kult Matki Bożej zaczął rozwijać się także na rosyjskiej ziemi. W każdą sobotę przed obrazem jest odprawiana Msza św. o Matce Bożej, po której czyta się prośby wiernych, a także odmawia różaniec.





Pamięć o wielkim Papieżu

W dniu 7.04.2005 r. uroczyste było w kościele odsłonięcie okolicznościowa tablica. zmarłemu papieżowi Janowi Pawłowi II.



Pamięć o wieszczu narodowym

W 200. Rocznicę śmierci polskiego poety Adama Mickiewicza była kościele odsłonięta w okolicznościowa tablica.

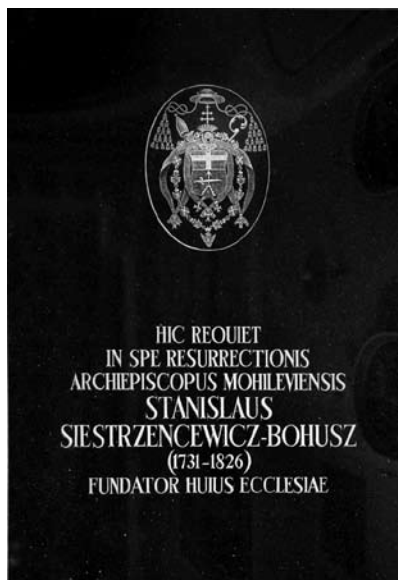


Pamięć o biskupie-męczenniku

W dniach 15-16.01.2000 r. w kościele odbywało się sympozjum „Biskup Antoni Malecki (1861 -1935), życie, dobroczynność i męczeństwo”. W ciągu dwóch dni wzięło w jego pracy udział prawie trzysta osób. Honorowym gościem był delegat Prymasa Polski, prał. Henryk Malecki. Na zakończenie sympozjum została poświęcona tablica pamiątkowa o następującej treści: „1861-1935. Biskupowi Antoniemu Maleckiemu, wielkiemu obrońcy i wychowawcy dzieci i młodzieży, męczenniku carskiego i sowieckiego reżimu, w 65. rocznicę śmierci. Od wdzięcznych potomków. 17.01.2000 r.”



W posadce kościoła znajduje się kamienny zegar z napisem „Czas ucieka, wieczność czeka” w nawiązaniu do słów Jana Pawła II wypowiedzianych w Wadowicach w dniu 16.06.1999 r.: „A kiedy patrzyłem przez okno, widziałem na murze kościelnym zegar słoneczny i napis: „Czas ucieka, wieczność czeka”.



Po renowacji w posadce kościoła nad miejscem sarkofagu budowniczego świątyni została umieszczona nowa memorialna tablica: „Tutaj spoczywa w pokoju, oczekując na zmartwychwstanie, arcybiskup mohylewski Stanisław Sistrzeńcewicz-Bohusz (1731-1826). Fundator tego kościoła.

PROBOSZCZOWIE I ADMINISTRATORZY PARAFII ŚW. STANISŁAWA, BISKUPA, W PETETRSGURGU

Abp Stanisław Jan Bohusz Sierżeniewicz (1731-1.12.1826). Budowniczy kościoła św. Stanisława. Pierwszy metropolita mohylewski (13.04.1783-1.12.1826). Pierwszy przewodniczący Rzymsko-Katolickiego Kolegium Duchownego (1801-1826);

o. Aleksander Parczewski, ze zgromadzenia pijarów (1826);

o. Jan Laszkiewicz (1828-1831), pijar, pierwszy administrator, a następnie proboszcz;

o. Marcin Jankowski, (1831-1838), pijar;

o. Aleksander Jordan, pijar, wikariusz parafialny z 1828 r., następnie proboszcz (1838-1846);

o. Mikołaj Górski (1846-1863), pijar, wicedziekan petersburski;

Kanonik Franciszek Dobrowolski (26.08.1863-26.08.1893), dziekan petersburski;

Ks. Wincenty Świdorski (01.09.1893-12.04.1896), dziekan petersburski;

Ks. Witold Czeczot (12.05.1896-1904), dziekan petersburski, odsunięty ze stanowiska proboszcza przez administrację carską;

Ks. Witold Erdman (1904-18.08.1905);

Ks. Witold Czeczot – drugi raz (1905-1910);

Biskup Edward O'Rourke (13.10.1910-11.10.1918). Proboszcz wielonarodowościowej parafii św. Stanisława. Znał wiele języków: rosyjski, polski, litewski, łotewski, niemiecki i angielski. Późniejszy administrator diecezji mińskiej, pierwszy biskup odrodzonej diecezji ryskiej, potem biskup diecezji gdańskiej. Biskup Edward Aleksander Władysław graf O'Rourke urodził się 26.10.1876 r. w guberni mińskiej. Ukończył politechnikę w Rydze, gdzie podczas studiów w latach 1898-1903 na Wydziale Handlu i Mechaniki został członkiem Korporacji Akademickiej Arkonia. Następnie w latach 1903-1904 studiował prawo we Fryburgu, a w 1904 r. podjął studia na wydz. teologicznym uniwersytetu w Innsbrucku. 27.10.1907 r. w Wilnie przyjął święcenia kapłańskie. W 1918 r. został biskupem Rygi. 24.04.1922 r. papież Pius XI mianował go administratorem apostolskim w Wolnym Mieście Gdańsku. 30.12.1925 r. erygowana została diecezja gdańska, której to został pierwszym ordynariuszem. Wobec nacisków gdańskich nazistów w 1938 r. zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o zwolnienie go z urzędu biskupa diecezjalnego. Zmarł 27.06.1943 r. w Rzymie. W 1972 r. przeniesiono jego szczątki do Polski i złożono w Kaplicy Opackiej (obecnie kaplica biskupia) w Archikatedrze Oliwskiej w Gdańsku.

Ks. Ignacy Czajewski (ur.1868, wyśw. 1893, zmarł 1922). Był absolwentem seminarium duchownego oraz Akademii Duchownej w Petersburgu, którą ukończył ze stopniem magistra teologii. W latach 1893-1897 był wikariuszem i katechetą szkół średnich w Jekatierinburgu w dekanacie Omsk, a w latach 1903-1911 proboszczem w Charkowie, gdzie parafia liczyła ok. 8 tys. wiernych. W latach 1911-1916 był proboszczem par. św. Piotra i Pawła w Moskwie i dziekanem moskiewskim. Od 1916 pracował na stanowisku sekretarza Kurii Metropolitalnej w Petersburgu, a następnie katechety w gimnazjum męskim przy kościele św. Katarzyny w tym mieście. Został proboszczem parafii św. Stanisława w dniu 20.09.1918, a 11.10.1918 r. już zwolniony z obowiązków w parafii. Brał udział w zebraniach księży pracujących w Petersburgu, organizowanych w okresie od 18.12.1918 do 7.04.1920 przez abp. E. Roppa i abp. J.Cieplaka w celu dyskusowania nowej sytuacji Kościoła w Rosji, jaka powstała po rewolucji bolszewickiej. Został aresztowany w Petersburgu w kwietniu 1920 r. i po dwóch tygodniach z powodu ciężkiej choroby zwolniony. Wyjechał do Polski. Zmarł w Warszawie 19.01.1922.

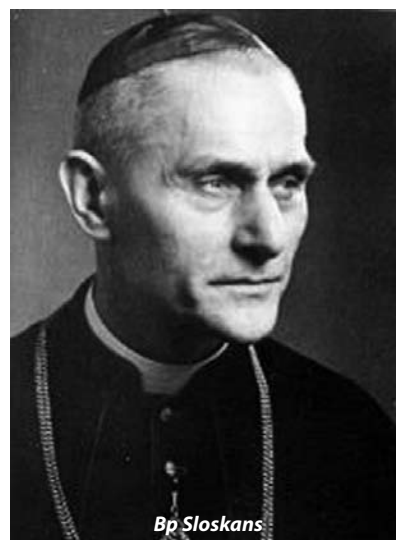
Ks. Witold Iwicki (1884-1907-1943). Syn Teofila Bronisława Iwickiego (powstańca z 1863 r.) i Celiny Antoniny z Białozorów herbu Wieniawa. Po ukończeniu gimnazjum w Wilnie, w 1902 r. wstąpił do seminarium duchowne-



Abp Sierżeniewicz



Bp O'Rourke



Bp Słoskans

go w Petersburgu. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1907 r. Doktorat z prawa kanonicznego uzyskał w Gregorianum w Rzymie. Za działalność oświatową w Mozyrzu był obłożony zakazem pracy duszpasterskiej,

bowiem na skutek skargi wniesionej przez gubernatora mińskiego, prezes Rady Ministrów i minister MSW, Piotr Stołypin, powołując się na art. 17 ustawy z XI tomu Zbioru Praw, zażądał od metropolity mohylewskiego usunięcia ks. Iwickiego z pełnionych funkcji. Od 11 października **1918** do 20 września **1920** roku był proboszczem parafii św. Stanisława w Petersburgu. Aresztowany, jako zakładnik we wrześniu 1920 r. więziony w Moskwie. Jego proces wywołał szczególny rozgłos. W marcu 1921 r. w drodze wymiany wyjechał do Polski. W latach 1925-1926 był rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Pińsku, następnie wikariuszem generalnym diecezji pińskiej. Zamordowany przez Niemców – rozstrzelany w Janowie Poleskim 22 stycznia 1943 r., jako zakładnik po akcji Armii Krajowej na więzienie w Pińsku. Nie skorzystał z propozycji uwolnienia w ostatni moment i na końcu sam zszedł do wykopanego rowu.

Ks. Edward Juniewicz (1894-1917-1989). Urodził się w Nowej Wilejce na terenie diecezji wileńskiej, jako syn Stefana i Joanny Działtłowicz. Szkołę średnią rozpoczął w Kijowie, a ukończył w Petersburgu (Gimnazjum Łarińskie) i tu w 1914 r. wstąpił do o seminarium duchownego. Bezpośrednio po święceniach kapłańskich, które otrzymał 30.04.1917 r. w Petersburgu z rąk bp. J. Cieplaka, pracował w Moskwie, jako katecheta w ochronkach dla dzieci z rodzin uciekinierów z Polski. W jesieni tego roku rozpoczął studia w Akademii Duchownej w Petersburgu, przerwane w 1918 r. z powodu jej zamknięcia. W latach 1918-1920 był wikariuszem przy kościele Nawiedzenia NMP na cmentarzu w Petersburgu. W 1920 przez pół roku zastępował ukrywającego się przed aresztowaniem proboszcza parafii św. Kazimierza w tym mieście. Brał udział w zebraniach księży zwoływanych przez abp. E. Roppa, a następnie abp. J. Cieplaka, w Petersburgu w latach 1918-1920 dla dyskusowania nowej sytuacji prawnej Kościoła pod władzą bolszewicką. Od 04.01.1921 do 10.03.1923, do dnia wyjazdu do Moskwy i aresz-

towania tam 10.03.1923 był administratorem parafii św. Stanisława. Aresztowany w grupie 14 księży z Petersburga z abp. J. Cieplakiem na czele, został w czasie pokazowego procesu w Moskwie w dniach 21-25.03.1923 r. oskarżony o udział w organizacji kontrrewolucyjnej stworzonej przez Cieplaka i Budkiewicza oraz opór przy konfiskacie przedmiotów kościelnych. Otrzymał wyrok 10 lat więzienia w surowej izolacji. W ramach wymiany więźniów politycznych 01.02.1925 przybył do Polski w grupie 7 księży i innych osób. W latach 1925-1927 pracował w Nowej Wilejce na terenie archidiecezji wileńskiej, z której przeszedł do diecezji pińskiej. Był tu ojcem duchownym w seminarium w Pińsku oraz profesorem ascetyki i języka rosyjskiego. W 1943 r. został mianowany przez bp. Kazimierza Bukrabę, przebywającego poza diecezją pińską, jego wikariuszem generalnym, którym pozostawał do 1945. W 1946 r. wstąpił do zakonu redemptorystów i odbył nowicjat w Toruniu i w Tuchowie. Zmarł w Warszawie 25.08.1989 i został pogrzebany na cmentarzu redemptorystów w Warszawie. Pozostawił po sobie wspomnienia, obejmujące okres pobytu w ZSRR.

Biskup Bolesław Słokans (Słokan) (1893-1917-1981). Urodził się na Łotwie w rodzinie włościańskiej, z rodziców Bernarda i Cecylii. W latach 1904-1907 uczył się w szkole miejskiej w Rydze, później prywatnie w Ręczycy. W 1911 r. zdał w Rydze egzamin na ucznia aptekarskiego i w tym samym roku wstąpił do seminarium duchownego w Petersburgu. Ukończył je w 1916 r. Od marca 1917 r. kontynuował studia teologiczne w Akademii Duchownej, do jej likwidacji w maju 1918. Dn. 21.01.1917 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk bp. J. Cieplaka i został mianowany wikariuszem parafii św. Katarzyny w Petersburgu. Udawał się z pomocą duszpasterską do okolicznych parafii i kościołów (Szliselburg, Pietrozawodsk, Kronstadt i in.). Od marca **1923** do września **1924** był administratorem parafii św. Stanisława w Petersburgu. W latach 1924-1925 był

kolejno administratorem parafii św. Piotra i Pawła w Moskwie i parafii św. Barbary w Witebsku. W 1926 r. objął ponownie stanowisko wikariusza parafii św. Katarzyny w Leningradzie. Podczas spotkania 04.05.1926 z tajnym wysłannikiem pap. Piusa XI do ZSRR, bp. Michelelem d'Herbigny, został mianowany biskupem tytularnym Cillium i administratorem apostolskim na Białorusi z tytułem „Wizytatora Apost. Diec. Mohylewskiej i Mińskiej na Białorusi”, z siedzibą w Mohylewie. 10.05.1926 r. konspiracyjnie otrzymał z rąk bp. M. d'Herbigny'ego sakrę biskupią w kościele św. Ludwika w Moskwie. 14.09.1926 r. bp Słokans objął oficjalnie władzę w Mohylewie, a 10.05.1927 w Mińsku. Przedtem, 14.11.1926 r., ujawnił publicznie w kościele św. Antoniego w Witebsku fakt swojej nominacji i sakry biskupiej. Zamieszkał w Mohylewie przy ul. Bychowskiej 32. Był obecny, jako biskup asystujący, przy konspiracyjnej konsekracji biskupiej ks. A. Maleckiego w Leningradzie. Od czasu zamieszkania w Mohylewie znalazł się pod szczególną inwigilacją GPU i został tam aresztowany 17.09.1927 r.. Po przewiezieniu do więzienia w Mińsku, a następnie pod koniec września, do Moskwy na Łubiankę, oskarżony został przez pełnomocnika Okręgowego Oddziału Kontrwywiadu OGPU Zachód i GPU, BSSR, Estrina o szpiegostwo na rzecz Polski w celach kontrrew. Po aresztowaniu do władz napłynęło kilka zbiorowych próśb o jego zwolnienie. Do głównego prokuratora ZSRR w Moskwie zwrócili się o to katolicy z okręgu mohylewskiego. Podanie podpisało 381 osób, żądając swoją wolnością i mieniem, że nie będzie się on uchylał od śledztwa i sądu. Do prokuratora BSSR z podobnym podaniem i poręczeniem zwrócili się katolicy-chłopi okręgu mohylewskiego. Podanie zawierało również kilkaset podpisów i prośbę o to, by rozprawa sądowa była otwarta dla obecności wiernych. Podobne podanie skierowali do Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR w Moskwie wierni par. św. Antoniego i św. Barbary w Witebsku. Podpisało je także kilkaset osób. Ponadto wierni

narodowości łotewskiej z Leningradu i osady Abramówka skierowali podanie w sprawie bp. Słoskansa do zastępcy prokuratora przy Sądzie Najwyższym ZSRR, zarejestrowane tam 12.10.1927 r. Wskazywali w nim m.in. na nieprawidłowy sposób rewizji w jego mieszkaniu i podrzucenie tam kompromitujących go materiałów. Podanie podpisało kilkaset osób. Pisma te nie miały żadnych skutków dla uwięzionego. 13.01.1928 na podstawie oskarżenia z art. 58-6 KK RSFSR otrzymał wyrok 3 lat łagru na Wyspach Sołowieckich, bez prawa do amnestii. W marcu tego roku został deportowany do łagru na wyspie Popow w pobliżu osady Kiem' na Solówkach. 6.04.1928 znalazł się w łagrze koło Uchty, w którym pracował przy budowie drogi. Ciężko chory, odesłany został 30.05.1928 do łagru centralnego w tzw. Kremlu, na Solówkach, a nast. do łagru na wyspie Anzer. 7.09.1928 udzielił tam potajemnie święceń kapł. Donatowi Nowickiemu i Siergiejowi G. Karpieńskiemu, należącym do obrz. wsch. Dwa dni wcześniej otrzymali w ten sam sposób święcenia diakonatu. W 1. poł. 1930 przebywał na wyspie Anzer. Zwolniony z łagru na Solówkach 17.09.1930 (po odbyciu tam wyroku), przybył 1.11.1930 do Mohylewa dla podjęcia obowiązków duszp., lecz po kilku dniach (8.11.1930) został ponownie aresztowany. Jego swobodne przybycie do Mohylewa GPU wyjaśniło biurokratyczną zwłoką w nadejściu z Moskwy na Solówki wyroku skazującego go na zesłanie. Po aresztowaniu został przewieziony do Mińska, a nast. do Moskwy (12.10.1930), gdzie otrzymał dekret GPU (25.10.1930), skierujący go na 3 lata zesłania do Irkucka. Po przybyciu na miejsce, pomimo statusu zesłańca, został potraktowany, jako więzień i skierowany do robót w łagrze. Ponieważ przeciwko temu protestował, był przetrzymywany w więzieniu najpierw w Irkucku (od 8.01.1931), a nast. w Krasnojarsku, skąd deportowano go do Jenisejska. Stamtąd skierowany został na zesłanie do Turukańska za kołem polarnym, a nast., w celu większej izolacji, o 37 km dalej na północny zachód do wioski Staro-

turukańsk, złożonej z 18 domów. Przybył tam 1.07.1931. Dołączony do grupy więźniów polit., przebywał tam na względnej wolności i utrzymywał się z łowienia ryb na Jeniseju. W grudniu 1932 został wezwany do Moskwy i przebył na sankach 1400 km drogi do Krasnojarska, skąd 11.01.1933 dotarł pociągiem do Moskwy. 20.01 otrzymał tam zawiadomienie o uwolnieniu w drodze wymiany więźniów z Łotwą. Wyjechał z Moskwy nast. dnia. Wymieniony został na komunistę Stachowskiego, skazanego na Łotwie na 8 lat pozbawienia wolności. Do wymiany doszło na stacji granicznej Indra-Bigusowo 22.01.1933. O jego uwolnienie zabiegał rząd łotewski, a po uwięzieniu w 1927 w jego sprawie interweniował także ambasador Francji w Moskwie, Jean Herbet (październik 1927). Po powrocie na Łotwę odbył podróż do Rzymu celem spotkania się z pap. Piusem XI. Do 1939 był wykładowcą teologii w seminarium duch. w Rydze. W końcu 1944 został wywieziony do Niemiec i umieszczony w obozie SS w Schneidmühl. Późn. przebywał w Eichstätt w Bawarii, a nast. w klasztorze oo. Kapucynów w Lohr n. Menem. W 1947 przeniósł się do Belgii, gdzie założył seminarium duch. dla alumnów-Łotyszów. W 1951 zamieszkał na stałe w klasztorze oo. Benedyktynów w Leuven w Belgii. W 1952 został mianowany przez pap. Piusa XII wizytatorem apost. Rosjan i Białorusinów-katolików na emigracji, a w 1955 także biskupem opiekunem Łotyszów i Estończyków. Zm. 18.04.1981 w klasztorze zakonnic z Emaus w Korbeek-Lo w Belgii. Jego rodzinę pozostającą na Łotwie po II wojnie świat. deportowano na Syberię. Zrehabilitowany przez władze sow. 8.09.1989. Pozostawił po sobie w manuskrypcie wspomnienia zatytułowane Zapiski więzienne, wydane w języku franc. pt. *Témoignage de Dieu chez les sans-Dieu. Journal de prison. Du bagne des îles Solovki à la déportation en Sibirie* (Mareille-Marly 1986).

Ks. Grzegorz Spasowski (1866-1888-.....?). Był absolwentem seminarium duchownego w Petersburgu. Od 1909 r. był kapłanem przy kaplicy

Niepokalanego Poczęcia NMP na Wyspie Bazylianowskiej, 14 linia, przy sierocińcu katolickim. Później pozostawał, jako rezydent przy parafii Nawiedzenia NMP na cmentarzu Wyborskim. W latach 1924-1925 był administratorem parafii św. Stanisława w Petersburgu. Był inwalidą i pozostawał na utrzymaniu wiernych. Został aresztowany i dalszy los jego nie jest znany.

Ks. Jan Trojgo (1880-1906-1932). Urodził się w kolonii Porgalino, parafia Dąbrowa, pow. Sokółka, w dawnej gub. grodzieńskiej. Należał do archidiecezji mohylewskiej. Gimnazjum ukończył w Grodnie, po czym wstąpił do seminarium duchownego w Peters-



burgu. Po jego ukończeniu został skierowany na studia w Akademii Duchownej, w której w 1908 r. uzyskał stopień kandydata teologii. Święcenia kapłańskie otrzymał w Wilnie w 1906 r. z rąk ówczesnego biskupa wileńskiego E. Roppa. W latach 1908-1910 był katechetą szkół średnich w Mohylewie. W 1910 r. został przeniesiony do Petersburga i mianowany wykładowcą w seminarium duchownym. Na tym stanowisku pozostawał przez 4 lata. W 1914 r. powołany na pracownika Metropolitalnej Kurii Mohylewskiej, a następnie jej kanclerza. Był członkiem Rady Administracyjnej Archidiecezji, sądu biskupiego oraz prezesem Rady Gospodarczej Kolegium Duchownego W latach

1916-1917 był także katechetą w 4 żeńskich gimnazjach petersburskich. W tym czasie redagował i wydawał w Petersburgu dwutygodnik „Жизне Кошielne. Pismo Dwutygodniowe Duchowieństwa Mohylewskiego i Mińskiego”, będący kontynuacją ukazujących się od 1909 r. „Wiadomości Archidiecezjalnych”. Aresztowany w marcu 1923 r. razem z 13 księżmi z Petersburga z abp. J. Cieplakiem na czele i w pokazowym procesie moskiewskim skazany 25.03.1923 na 3 lata więzienia. Po odbyciu wyroku został w 1925 r. administratorem parafii św. Stanisława w Leningradzie. Został aresztowany z 14 na 15.01.1927 i razem z 3 innymi księżmi (Pawłem Chomiczem, Dominikiem Iwanowem i Antonim Wasilewskim) i więziony przy ul. Szpaliernej. Oskarżony o szpiegostwo na rzecz mocarstw zagranicznych i zaocznie skazany w Moskwie na 5 lat łagrów, z końcem wyroku 3.07.1932. Do łagru na Wyspach Sołowieckich przybył 26.11.1930. W 1. poł. 1930 i późn. pracował w grupie 32 księży na wyspie Anzer. Po wykryciu tam rzekomego zwartego antysowieckiego ugrupowania, stworzonego jakoby przez więzionych na wyspie Anzer 32 księży zarząd USŁag 9.07.1932 odnośnie do jego osoby podjął następującą decyzję: Trzymać pod strażą, przedstawić oskarżenie z art. 58-10 KK i skierować do dyspozycji OO PP OGPU w LWO. Po aresztowaniu 5.07.1932 wywierano nań presję, by zrezygnował z kapłaństwa i wiary w Boga. Pod wpływem wyczerpania popadł w ciężki rozstrój nerwowy i dostał pomieszania zmysłów. Został wysłany do Leningradu, dokąd przybył 22.07.1932, i umieszczony w szpitalu DPZ, gdzie zm. 11.08.1932 na skutek wylewu krwi do mózgu. Miał zostać pochowany potajemnie na cmentarzu Preobrażeńskim w Leningradzie.

Prałat Stanisław Przyręb (1867-1893-1934). Urodził się w Gzowie pod Pułtuskim. Szkołę średnią ukończył w 1886 r. w Rewlu i w tym samym roku wstąpił do seminarium duchownego w Petersburgu. W 1889 r. rozpoczął studia w Akademii Duchownej, którą ukończył w 1893 r., uzyskując stopień

magistra teologii. W tym samym roku otrzymał święcenia kapłańskie. Przez 3 lata (1893-1896) pełnił obowiązki wikariusza i katechety w Dźwińsku (Dyneburgu).

W 1896 r. został mianowany profesorem seminarium duchownym w Petersburgu, a po 3 latach jego inspektorem. W 1901 r. otrzymał nominację na kanonika honorowego kapituły mohylewskiej. Od 1904 r. był proboszczem w Carskim Siole oraz (do 1918) katechetą w 4 miejscowych szkołach. Po uwięzieniu w 1923 r. abp. J. Cieplaka pełnił obowiązki administratora archidiecezji mohylewskiej, zlecone mu przez przebywającego na wygnaniu w Polsce metropolitę abp. E. Roppa. 7.07.1925 przekazał je uwolnionemu z więzienia prał. Antoniemu Maleckiemu. Od 1927 r. do 10.09.1929. był administratorem parafii św. Stanisława w Leningradzie. W nocy z 9 na 10.10.1929 został aresztowany razem z ks. Bolesławem Jurewiczem, uwięziony w Leningradzie i skazany razem z ks. Teofilem Matulionisem i ks. B. Jurewiczem, na 10 lat łagrów. Do łagru na Solówkach przybył 6.10.1930 r. Razem z nimi aresztowano ok. 20 kobiet narodowości polskiej i należących do służby kościelnej i tzw. dwadcatki kościoła na cmentarzu Wyborskim, które zajmowały się wysyłaniem paczek żywnościowych księżom z Leningradu, więzionym na Solówkach. Przebywał w łagrze na wyspie Anzer. Po wykryciu tam rzekomego antysowieckiego ugrupowania wśród 32 księży więzionych na Solówkach zarząd USŁag dn. 9.07.1932 zdecydował odnośnie do jego osoby: Trzymać na wyspach w izolacji od pozostałych księży do końca wyroku. Dzięki wymianie więźniów politycznych między Polską i ZSRR 15.09.1932 znalazł się w Polsce i zamieszkał w Warszawie. Od 1924 był prałatem kapituły mohylewskiej, a od 1929 szambelanem papieskim. Zmarł w Warszawie 26.05.1934 r. Był gorącym patriotą polskim, dobrym kaznodzieją oraz gorliwym i lubianym przez parafian duszpasterzem. Był jednym z dwu kandydatów na biskupa pomocniczego w Leningradzie.



Ks. Stefan Wojno (1886-1910-1943). Był wychowankiem zakładów ks. Antoniego Maleckiego, a później, po ukończeniu seminarium duchownego w Petersburgu, jego współpracownikiem. Pierwszymi placówkami, na których podjął pracę duszpasterską były: wikariat w Nieświeżu, a później od 1914, kościół filialny w Kiemieszowicach w dek. Borysów. W latach 1918-1925 był duszpasterzem w Riazaniu w Rosji (gdzie w 1917 r. było 700 wiernych). Na początku lat dwudziestych kilkakrotnie aresztowany i zwalniany. Od 1926 r. administrator parafii Rohaczew i in. Był tam, jak się zdaje, do 1928. Wg raportu Konsulatu RP w Leningradzie z 18.12.1929 miał być przedtem także administratorem parafii św. Kazimierza w tym mieście oraz administratorem kościoła w Ligowie k. Leningradu. **Od 1930 r. do 8.05.1931 r. był administratorem parafii św. Stanisława w Leningradzie.** Ostatecznie aresztowany 8 maja 1931 r. i skazany na 10 lat łagrów na Wyspach Sołowieckich. Zwolniony w 1941 r. Na jesieni 1941 wojska niemieckie zajęły Ługę i kościół katolicki św. Mikołaja znowuż był otwarty. Ks. Wojno został administratorem parafii i był nim do stycznia 1943 r. Potem przedostał się do oblężonego Niemcami Leningradu w prywatnych mieszkaniach odprawiał Mszę św. i udzielał sakramentów św. Był jednak szybko rozpoznany NKWD, a następnie rozstrzelany.

Biskup Jan Moris Amudrio OP (1878-1901-1961). Francuski, dominikanin, duszpasterz w Leningradzie, administrator apostolski w tym mieście. Po wstąpieniu do dominikanów we Francji studiował w klasztorze dominikańskim w Jerozolimie, uzyskując stopień doktora teologii. Po święceniach kapłańskich (21.09.1901) był profesorem apologetyki w Jerozolimie, a następnie teologii w Ottawie w Kanadzie (1903-1907). 30.11.1907 r. rozpoczął pracę, jako proboszcz przy kościele francuskim Notre Dame de France w Petersburgu. Na tym stanowisku pozostawał bez przerwy do 1935 r. Po aresztowaniu w 1934 r. ostatnich miejscowych księży w Leningradzie był tam jedynym duszpasterzem. Jako cudzoziemcowi zabroniono mu na początku lat trzydziestych odprawiać nabożeństwa w innych kościołach, pozbawionych opieki duszpasterskiej. Nie był aresztowany, lecz nieustannie inwigilowany, zniesławiany na tle obyczajowym, zastraszany przez rewizje, podkładanie kompromitujących papierów itp. W kazaniach mówił wiernym, że prawie co tydzień jest wzywany na przesłuchania, a w mieszkaniu i kościołach pozostających pod jego opieką przeprowadzane są rewizje. Przez GPU określany był, jako rezydent francuskiego wywiadu. **Był administratorem w parafii, św. Stanisława od 1931 do 1934 r.** Po opuszczeniu w 1934 r. ZSRR przez administratora apostolskiego w Leningradzie, bp. Antoniego Maleckiego, został na polecenie Piusa XI potajemnie konsekrowany na biskupa przez administratora apostolskiego w Moskwie, bp. Pie-Éugène Neveu i mianowany następcą bp. Maleckiego. Konsekracja miała miejsce w Moskwie 30.04.1935 r.. Po jej ujawnieniu komisarz spraw zagranicznych ZSRR, Maksim H. Litwinow, zażądał od ministra MSZ Francji, Pierre'a Lavała, odwołania ks. Amoudru. W sierpniu 1935 r. opuścił ZSRR i 30.08 tr. przybył do Francji. Był tu kapłanem kolejno w kilku klasztorach sióstr dominikanek. Zmarł w Rouen 12.10.1961.

O. Nikołaj Michajłow (? ? po 1938). Ksiądz obrządku wschod-

niego, Rosjanin. W czerwcu 1933 r. przebywał w Smoleńsku. **Następnie był administratorem w parafii św. Stanisława od 15.08.1934 r. do maja 1935.** W maju 1935 r. został zmuszony do opuszczenia tego miasta i osiedlił się na Krymie w parafii Taganrog, gdzie mieszkał z wikariuszem administratora apostolskiego dla katolików-Ormian. Wg pisma Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Moskwie do MSZ z 28.06.1938 został w Taganrogu aresztowany 11.03.1938 r.. Dalsze losy nieznyany.

O. Michel Florent OP (1902-1926-1995). Urodził się w Lille we Francji, gdzie 1918 r. zakończył prywatną szkołę św. Józefa. W 1929 r. zakończył filozoficzny wydział na uniwersytecie Lille. W 1926 r. został wyświęcony na kapłana w dominikańskim zakonie. W dniu 25.12.1934 r. przełożeni zakonni postanowili odprawić go do Leningradu do pomocy o. Amudrio. 09.01. 1935 r. o. Florent przyjechał do Sowieckiej Rosji i zaczął służyć wikariuszem parafialnym przy kościele Matki Bożej z Lourdes. Kiedy w sierpniu 1935 r. bp. Amudrio był wydalony z ZSRR, o. Michel został proboszczem parafii i apostolskim administratorem Leningradu. W wyniku braku księży, obsługiwał praktycznie wszystkie jeszcze czynne parafie. W tym parafię św. Stanisława: od września do października 1935, to jest do jej zamknięcia sowiecką administracją. 27.06.1941 r. o. Florent był wygnany z ZSRR. Przed opuszczeniem miasta przekazał on pełnomocnictwa apostolskiego administratora – ks. Pawłowi Chomiczowi. O. Florent przez Teheran przyjechał do Bejrutu. Niedługo czas wykładał w Biblijnej Szkole w Jerozolimie. Potem przyłączył się do generała Charlesa de Gaulle, który powierzył jemu prace w patriotycznej radiostacji w Algierii, która nadawała do Francji. W 1943 r. przejechał do Londynu. Od 1943 do 1944 r. prowadził po londyńskim radiu program: „Mówi katolicka Francja”. Uczestniczył on w desancie wojsk alianckich w Normandii, gdzie został rannym. Prowadził potem w języku łacińskim audycje dla Polski, za co został odznaczony przez



londyński rząd na emigracji orderem św. Stanisława. W 1945 r. chciał wrócić do pracy duszpasterskiej w Leningradzie, jednak sowiecka władza nie dała mu na to pozwolenia. W latach 1945-1953 pracował w Lille, 1953-1962 – Algierii. Od 1962 mieszkał w dominikańskim klasztorze Dijon we Francji, gdzie był spowiednikiem sióstr karmelitek. Ostatnie swoje lata mieszkał o swoich krewnych w Dijon. Zmarł 25. 04.1995 r. i został pochowany na miejskim cmentarzu w tym mieście.

Informacje o życiu kapłanów zostały zaczerpnięte z książki ks. Romana Dzwonkowskiego SAC, Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR. 1917-939. Martyrologium, Lublin, 1998.



WIKARIUSZE PARAFII ŚW. STANISŁAWA PRZEŚLADOWANI PRZEZ WŁADZĘ CARSKĄ, SOWIECKĄ I HITLEROWSKĄ

Ks. Antoni Malecki (1861-1884-1935). W parafii **1887-1896**. Pierwszy raz aresztowany przez władzę carską w maju 1886 r. i skazany na 6 miesięczną izolację w klasztorze w Agłonie w Witebskiej Gub. W 1887 r. został wikariuszem parafii św. Stanisława. Był twórcą znanych Zakładów Wychowawczo-Rzemieślniczych dla chłopców w Petersburgu (1896-1918). Od 1921 r. rektor konspiracyjnego seminarium duchownego w Petersburgu. Aresztowany w 1923 r. i w czasie procesu Moskiewskiego abp. Jana Cieplaka i 14 księży i skazany na 3 lata więzienia. Wikariusz generalny archidiecezji mohylewskiej, a następnie administrator apostolski Leningradu. W dniu 13.08.1928 r. potajemnie był konsekrowany na biskupa, nękany, prześladowany i zsyłany przez bolszewickie władze. W dniu 25.11.1930 r. ostatecznie aresztowany i skazany na 3 lata zsyłki na Syberii. Dzięki staraniu władz polskich i Episkopatu Polski w 1934 r. wyjechał do Warszawy, gdzie zmarł w dniu 17.01.1935 r.

Ks. Wiktor Pietkiewicz (1870-1893-1939). Urodził się w Rewlu w Estonii. Był absolwentem seminarium duchownego w Petersburgu. Należał do archidiecezji mohylewskiej, a następnie diecezji włocławskiej. **Był wikariuszem w parafii św. Stanisława w Petersburgu od 20.08.1895 do 1897**, a następnie, w latach 1897-1917, kapelan wojskowy w Petersburgu i okolicy, z rezydencją w Ligowie. Administrował też kościołem w Wyborgu k. Petersburga. W czasie rewolucji bolszewickiej, jako znany wojskowy z armii carskiej, ukrywał się w okolicy tego miasta i był, jak się zdaje, chwilowo aresztowany za sfalszowanie certyfikatu narodowości polskiej. Po 1920 przybył do Kijowa z zamiarem wyjazdu do Polski i spotkał się z ks. Teofilem Skalskim, podówczas wikariuszem generalnym diecezji łucko-żytomierskiej. Skierowany został przez niego do pracy w parafii Buczki i Horbulow, gdzie przez pewien czas dyskretnie pracował, nie rejestrując się u władz sowieckich. W 1922 r. został aresztowany pod zarzutem ukrywania się przez 2 lata i skazany na rok więzienia. Złożył wówczas oświadczenie o wyborze obywatelstwa polskiego i w 1924 r. w grupie 7 księży wymieniony został do Polski. Od 1925 r. pracował w diecezji włocławskiej, jako proboszcz kolejno parafii Lubomin, Wistka (1928-1935), Świnice (1935-1938) i Mąkoszyn k. Izbicy Kujawskiej (1938-1939). 24.10.1939 został aresztowany przez władze niemieckie i uwięziony w domu parafialnym w Piotrkowie Kujawskim. W nocy z 30.10 na 1.11.1939 został rozstrzelany przez Niemców w ogrodzie miejscowego majątku i pogrzebany w polu poza miastem. Dn. 10.04.1945 zwłoki przeniesiono na cmentarz parafialny w Piotrkowie.

Ks. Władysław Mirzwiński (1880-1903-1937). Ukończył seminarium duchowne w Petersburgu. W dniu **13.01.1905 r.** został назначonym wikariuszem przy kościele św. Stanisława w Petersburgu. W latach 1908-1909 był administratorem parafii Ulla, a następnie wikariuszem parafii w Omsku (1910). Od 1910 r. pracował, jako kapelan przy kościele w Aleksandrowsku na Sachalinie, dokąd przybył razem z bp. Janem Cieplakiem, wizytującym parafię na Sachalinie (w 1925 było tam 350 katolików, w tym 95% Polaków). W 1921 r. pracował we Władywostoku na stanowisku prefekta w tamtejszym niższym seminarium duchownym, a po jego likwidacji przez władze sowieckie, jako wędrowny duszpasterz parafii Syberii Wsch. Kilkrotnie aresztowany przez GPU. Aresztowany i skazany na 3 lata zesłania. W październiku 1934 r. przybył do wsi Tylsk na Syberii Zach. W marcu 1935 r. znajdował się w miejscowości Kaińsk. Wg listy A. Ponińskiego z marca 1937 r. został skazany na przymusowy pobyt w Kujbyszewie. Ostatnie jego pismo do PCK w Moskwie datowane jest 7.04.1937 r.. Kierownik Wydziału Konsularne-



go Ambasady Polskiej w Moskwie, T. Błaszkievicz, w piśmie do MSZ z 28.06.1938 r. informował o jego bardzo prawdopodobnym aresztowaniu w 2. poł. 1937 r., w okresie masowych aresztowań duchownych różnych wyznań.

Ks. Antoni Około-Kulak (1883-1906-1940). Urodził się w Budogoszczy w gub. mohylewskiej. W Petersburgu ukończył seminarium duchowne, a następnie Akademię Duchowną. Po święceniach kapłańskich (27.05.1906) pracował kolejno, jako wikariusz w parafiach: Zahacie na Łotwie, Smoleńsk, Psków i w parafii św. Stanisława w Petersburgu (**02.01.1907 do 1908**). W 1908 r. został mianowany rektorem, a następnie proboszczem kościoła św. Kazimierza za Newską Rogatką. W grudniu 1911 r. został przez władze carskie pozbawiony piastowanych stanowisk i skazany na 6 miesięcy twierdzy za niedozwoloną propagandę katolicyzmu w wydawanym przez niego piśmie „Wiera i Żizń”. Karę odbył w byłym klasztorze dominikańskim w Agłonie na Łotwie. W 1913 r. wyjechał na studia do Rzymu, gdzie w Collegium Angelicum zdobył doktorat z prawa kanonicznego. Wrócił do Petersburga w 1915 r. i został mianowany proboszczem parafii św. Bonifacego. W 1916 r. brał udział w pracy społecznej jako wiceprezes piotrogrodzkiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom



Bp Jan Cieplak i ks. Antoni Około-Kułak w jednym z katolickich przytułków w Petersburgu (1916 r.)

Wojny. Kierował w nim biurem pracy, zapomóg, wydziałem paszportowym, poszukiwaniem zaginionych i korespondencją z zagranicą. W październiku 1916 r. otrzymał nominację na proboszcza, a dwa lata później także dziekana w Smoleńsku (w 1917 parafia liczyła 8 tys. wiernych). Zagrożony uwięzieniem i rozstrzelaniem za współpracę z wojskowymi władzami polskimi w Mohylewie, udał się do Polski. Na początku lat dwudziestych został przez przebywającego na wygnaniu w Warszawie metropolitę mohylewskiego, abp. E. Roppa, mianowany jego wikariuszem generalnym. Zorganizował Sekretariat Arcybiskupa Mohylewskiego w Warszawie oraz sąd metropolitalny pierwszej i drugiej instancji, którego był oficjałem (1921-1931). W latach 1923-1932 wydawał w Warszawie bardzo ważny źródłowo „*Elenchus cleri et ecclesiarum archidioecesis mohyloviensis in Russiam*”, a od 1.04.1931 „Komunikat Urzędowy Sekretariatu Arcybiskupa Metropolity Mohylewskiego” (wydanie na powielaczach). W latach dwudziestych był wiceprzew. Stowarzyszenia Pomocy Głodującym w Rosji i prowadził starania o uwolnienie więzionych w ZSRR księży i zakonnic obrządku wsch. Na ten temat korespondował z przebywającym w Rzymie ks. Władimirem Abrikosowem. Do końca lat dwudziestych prowadził ożywioną działalność publicystyczną na łamach różnych czasopism katolickich, poświęconą

sytuacji i prześladowaniom Kościoła w ZSRR, śledzoną pilnie przez GPU. Jego broszura pt. Misja Polski na Wschodzie dawniej, obecnie, i w przyszłości (Wąbrzeźno 1926) wywołała ostry atak prasy sowieckiej. Sowiecki prokurator generalny w Moskwie, P. Katanjan, opublikował komentujący tę broszurę artykuł pt. Krzyż i mauzer („Izwiestija CIK”, 31.01.1929), mówiący o antysow. działalności księży polskich w ZSRR, co było przygotowaniem do licznych aresztowań duchowieństwa pod koniec 1929 i w styczniu 1930. Konsulat RP w Leningradzie w liście z 6.02.1929 do Ambasady Polskiej w Moskwie przekazywał prośbę księży z Leningradu o przyhamowanie do minimum wystąpień ks. Około-Kułaka. Zajmował się także duszpasterstwem katolickiej inteligencji rosyjskiej w Polsce i wydawał dla niej miesięcznik „Kitież”. Miał tytuł prałata papieskiego i prałata kapituły mohylewskiej. Odznaczony Orderem Polonia Restituta. Aresztowany w Warszawie 30.03.1940 przez gestapo, został osadzony na Pawiaku, a nast. przewieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen-Oranienburg, gdzie zm. 02.07.1940 r. Opublikował kilkadziesiąt artykułów i kilka cennych pod względem historycznym broszur dotyczących Kościoła katolickiego w Rosji i ZSRR.

Ks. Franciszek Rutkowski (1885-1910-1944). Urodził się w

Goniądzu, pow. Białystok, w rodzinie włościańskiej. W latach 1894-1902 uczył się w szkołach salezjańskich, a następnie w Królewskiej Akademii Agronomicznej w Turynie we Włoszech, którą ukończył w 1902. W 1904 r. wstąpił do seminarium duchownego w Petersburgu i po jego ukończeniu w 1907 r. odbył trzyletnie studia w Akademii Duchownej, zakończone uzyskaniem stopnia kandydata teologii. Po święceniach kapł. (21.12.1910) był wikariuszem parafii św. Stanisława w Petersburgu (od grudnia 1910 do kwietnia 1911) i katechetą szkół średnich. W kwietniu 1911 r. został kapelanem metropolity mohylewskiego, abp. Wincentego Kluczyńskiego, który w 1912 r. mianował go proboszczem parafii Ługa w dekanacie petersburskim, liczącej, 3 tys. wiernych. W 1914 r., ks. Rutkowski otrzymał tytuł kanonika honorowego mohylewskiej kapituły metropolitalnej. Gdy latem, 1914 r. abp Kluczyński zrzekł się urzędu metropolity mohylewskiego, ks. Rutkowski pozostał przy nim, najpierw w Petersburgu, a od połowy lutego 1915 r. na Krymie. Brał udział w pracy duszpasterskiej i charytatywnej wśród Polaków ewakuowanych z Królestwa Pol., dla których zorganizował kaplice w Kisłowodzku na Kaukazie i w Ałupce na Krymie. Po śmierci abp. W. Kluczyńskiego (24.02.1917) przewiózł jego zwłoki do Petersburga i pochował w podziemiach kościoła Nawiedzenia NMP na cmentarzu Wyborskim (ul. Arsenalna 8). Przez rok pełnił obowiązki proboszcza parafii Kołpino w sąsiedniej osadzie robotniczej i był obrońcą węzła małżeńskiego w kurii metropolitalnej. 10.03.1923, razem z abp. J. Cieplakiem i 13 innymi księżmi z Petersburga został aresztowany i w moskiewskim procesie pokazowym, który odbył się w dn. 21-25.03.1923, skazany na 3 lata więzienia i pozbawienia praw, bez surowej izolacji. Przez 22 miesiące pracował w aptece więziennej, jako pomocnik dr Jerzego Żakje. Polski MSZ zwracało



się listem z 2.05.1923 do Poselstwa RP w Moskwie o poczynienie starań celem zwolnienia ks. Rutkowskiego, jako optanta polskiego. Prawdopodobnie zostały one podjęte, gdyż 1.02.1925 drogą wymiany więźniów (z tzw. listy „208”) znalazł się w Polsce. Z chwilą mianowania bp. Augusta Hlonda arcybiskupem gnieźnieńsko-poznańskim (24.06.1926) został jego sekretarzem w Poznaniu. W 1929 r. był także notariuszem metropolitalnego sądu biskupiego w Poznaniu. 12.04.1932 objął stanowisko sekretarza osobistego przy nuncjuszu apostolskiej w Warszawie, F. Marmaggim. 1.02.1935 został zastępcą dyrektora Biura Episkopatu Pol., a wkrótce jego dyrektorem. Zamordowany przez Niemców w sierpniu 1944 r. w czasie Powstania Warszawskiego w Biurze Episkopatu w Al. Jerozolimskich. Jest autorem cennych monografi trzech biskupów, z którymi miał osobisty kontakt, m.in.: Arcybiskup Jan Cieplak (1856-1926). Szkic biograficzny (Warszawa 1934) i Biskup Antoni Malecki 1861-1935 (Warszawa 1936). Jego cenne zbiory biblioteczne i rękopiśmienne oraz maszynopis pracy na temat dziejów Rzymsko-Katolickiej Akademii Duchownej w Petersburgu i biografia zamordowanego przez CZEKA ks. Konstantego Budkiewicza, uległy zniszczeniu.

Ks. Franciszek Budzko (Bućko) (1884-1907-...?). Był absolwentem seminarium duchownego w Petersburgu. W latach 1914-1917 był wikariuszem parafii św. Stanisława i katechetą w kilku gimnazjach w Petersburgu. Na początku lat dwudziestych aresztowany. Dalsze jego losy nieznane.

Ks. Stanisław Ejmont (1887-1912-1926). Urodził się w parafii

Tołoczyn w dekanacie Orsza. Ukończył szkołę miejską w Mińsku i gimnazjum przy kościele św. Katarzyny w Petersburgu, po czym wstąpił do seminarium duchownego w tym mieście. Po jego ukończeniu przez dwa lata studiował w Akademii Duchownej, uzyskując stopień magistra teologii. W 1912 r. został mianowany wikariuszem w parafii Najśw. Trójcy i Wniebowzięcia NMP w Mińsku. W 1914 r. pracował na stanowisku wikariusza i katechety w parafii Mozyrz, a nast., od 1916 r., ponownie wikariusza wspomnianej już parafii w Mińsku. W czasie I wojny świat. był przez pewien czas kapelanem wojsk. na froncie, a następnie wikariuszem przy kościele św. Stanisława w Petersburgu (**naznaczony 22.02.1918 r.**). W latach 1918-1923 był proboszczem parafii św. Kazimierza, której kościół mieścił się w pobliżu putiłowskiej fabryki broni w tym mieście. W maju 1919 r., ucharakteryzowany na robotnika, przewodniczył delegacji katolików z Petersburga na Kreml, domagającej się uwolnienia aresztowanego 29.04.1919 r. metropolity abp. E. Roppa. W 1920 r., zagrożony aresztowaniem, przez pół roku w przebraniu krasnoarmiejca ukrywał się w Petersburgu. Należał do grupy 14 księży petersburskich z abp. J. Cieplakiem na czele, sądzonych w marcu 1923 r. w głośnym procesie moskiewskim za udział w organizacji kontrrewolucyjnej stworzonej przez Cieplaka i Budkiewicza. Prokurator żądał dla niego kary śmierci. Został skazany na 10 lat więzienia, z surową izolacją i pozbawieniem praw na 5 lat. W więzieniu zapadł na chorobę umysłową. W drodze wymiany więźniów w 1925 r. wyjechał do Polski, gdzie wkrótce umiera (16.07.1926).

Ks. Ignacy Czajewski (1868-1893-1922). Był absolwentem seminarium duchownego oraz Akademii Duchownej w Petersburgu, którą ukończył ze stopniem magistra teologii. W latach 1893-1897 był wikariuszem i katechetą szkół średnich w Jekatierinburgu w dekanacie Omsk, a w latach 1903-1911 proboszczem w Charkowie, gdzie parafia liczyła ok. 8 tys. wiernych.

W latach 1911-1916 był proboszczem parafii św. Piotra i Pawła w Moskwie i dziekanem moskiewskim. Od 1916 r. pracował na stanowisku sekretarza Kurii Metropolitalnej w Petersburgu, a następnie katechety w gimnazjum męskim przy kościele św. Katarzyny w tym mieście. W dniu **20.08.1918 r.** został także naznaczony wikariuszem przy parafii św. Stanisława w Petersburgu. Brał udział w zebraniach księży pracujących w Petersburgu, organizowanych w okresie od 18.12.1918 do 7.04.1920 przez abp. E. Roppa i abp. J. Cieplaka w celu dyskusowania nowej sytuacji Kościoła w Rosji, jaka powstała po rewolucji bolsz. Został aresztowany w kwietniu 1920 r. i po dwóch tygodniach z powodu ciężkiej choroby zwolniony. Wyjechał do Polski. Zmarł w Warszawie 19.01.1922.

Ks. Antoni Niemancewicz (1893-1915-1943). Urodził się w Petersburgu. Po ukończeniu gimnazjum wstąpił do seminarium duchownego. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1915 r. W latach 1915-1918 studiował w Akademii Duchownej w Petersburgu, uzyskując stopień kandydata teologii. W dniu **20.09.1918 r.** został naznaczony wikariuszem w parafii św. Stanisława. Potem był duszpasterzem w parafii Kołpino. Po tłumnej manifestacji katolików przed budynkiem CZEKA w Petersburgu dla poparcia petycji o uwolnienie abp. E. Roppa (więzionego w Moskwie od 19.04.1919) został 25.05.1919 r. aresztowany pod zarzutem jej organizowania i skazany na 6 miesięcy



pobyty w znanym więzieniu Kriesty. Po 1920 r. był wikariuszem w parafii św. Piotra i Pawła w Moskwie, gdzie za pracę duszpasterską wśród młodzieży 31.05.1921 r. został aresztowany z oskarżenia o antysowiecką propagandę i 02.08.1921 r. przez piotrogrodzki gubernialny oddział CZEKA skazany na rok robót przymusowych. Dzięki wymianie więźniów przybył 01.02.1925 r. do Polski i jesienią tegoż roku wyjechał na studia w Papieskim Instytucie Wsch. w Rzymie. Ukończył je w 1927 r., uzyskując stopień doktora na podstawie rozprawy na temat *Legislatio bolschevica in Russia vigens circa educationem religiosam et moralem sobolis, comparata cum lege divina tum naturali tum revelata*, napisanej pod kierunkiem rektora Instytutu, Michela d'Herbigny'ego TJ. Rozprawa ukazała się w języku polskim pt. „Bolszewizm a wychowanie. Obecne prawodawstwo bolszewickie w Rosji, dotyczące wychowania religijnego i moralnego młodzieży wobec prawa Bożego tak naturalnego jak objawionego” (Lublin 1929). Przez rok (1927-1928) był asystentem w bibliotece w Papieskim Instytucie Wsch. w Rzymie. Po powrocie do Polski pracował jako wykładowca w Instytucie Misyjnym w Lublinie, założonym w 1924 r. przez abp. E. Roppa. 13.09.1929 r. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego i pracował na placówkach obrządku wsch. tego zakonu w Polsce. W latach 1935-1939 był wykładowcą w seminarium duchownym obrządku wsch. jezuitów w Dubnie w diecezji łuckiej i rektorem domu. We wrześniu 1939 r. był tam, jak się zdaje, na pewien czas aresztowany przez wojska sowieckie. 17.09.1939 metropolita obrządku wsch. we Lwowie, Andriej Szeptycki, mianował go egzarchą dla katolików tego obrządku na Białorusi. Aresztowany w Mińsku w sierpniu 1942 r. przez niemiecką policję bezpieczeństwa i został wywieziony do Berlina, gdzie w styczniu (?) lub kwietniu (?) 1943 miał umrzeć w więzieniu.

Informacje o życiu kapłanów zostały zaczerpnięte z książki ks. Romana Dzwonkowskiego SAC, Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR. 1917-1939. Martyrologium, Lublin 1998.

ZNACZNIEJSI WSPÓŁPRACOWNICY I PARAFIANIE

ŚW. RAFAŁ KALINOWSKI
(1835, Wilno – 1907, Wadowice).



Pochodził z szlacheckiej rodziny herbu Kalinowa. Kształcił się w Instytucie szlacheckim, potem przez 2 lata (1851-1852) w Szkole Agronomicznej w Hory-Horkach. W latach 1853-1857 kształcił się w Akademii inżynierii wojskowej w Petersburgu uzyskując tytuł inżyniera i stopień porucznika. Zaraz potem został mianowany asystentem matematyki w tejże Akademii. W roku 1859 współpracował w projektowaniu linii kolejowej Kursk-Kijów-Odessa.

Wziął udział w powstaniu styczniowym w 1863-1864. Po aresztowaniach powstańców objął dowodzenie powstaniem na Litwie, za co aresztowany 24 marca 1864, został skazany na karę śmierci. W wyniku starań rodziny karę śmierci zamieniono na 10 lat katorgi na Syberii.

W maju 1874, po zwolnieniu z wygnania, został w Paryżu wychowawcą księcia Augusta Czartoryskiego. W 1877 wstąpił do zakonu Karmelitów Bosych w Grazu w Austrii, przyjmując imię zakonne Rafał od św. Józefa. Świecenia kapłańskie otrzymał 15 stycznia 1882 i został wybrany przeorem oraz to samo stanowisko piastował w Wadowicach.

Zmarł po 11 miesiącach choroby w klasztorze w Wadowicach, którego był budowniczym i przeorem w latach 1892-1894, 1897-1898 oraz w 1906. Został pochowany na cmentarzu klasztorным w Czernej.

22.06.1983 r. w Krakowie Jan Paweł II beatyfikował o. Rafała Kalinowskiego. Kanonizacja bł. Rafała dokonała się 17.11.1991 r. w Rzymie.

Z kościołem św. Stanisława związany jest jeden epizod w jego życiu, który na trwałe zostawił ślad w jego duszy. Otóż Józef Kalinowski podczas lat nauki w Petersburgu zubożniał na sprawy religii i przestał korzystać z sakramentów świętych. Przez cały czas w jego duszy był jakiś nieokreślony niepokój i tęsknota. Do głębokiej wiary w Boga dorastał powoli. Najpierw były lektury: „Geniusz chrześcijaństwa” de Chateaubrianda, „Papież i papieństwo” de Maistre’a i „Wyznania” św. Augustyna. Pod koniec studiów w Petersburgu zaczął zachodzić do kościołów i słuchać kazań. Podczas jednej z wizyt w kościele św. Stanisława opanowało go przemożne pragnienie wyświadczenia się. W tym celu klęknął nawet przed kratkami konfesjonu, ale nie okazało się nim spowiednika i rozplakał się. „Tęsknota jakaś pochłaniała całą istotę” – napisał po latach o tym zdarzeniu.

BŁ. IGNACY KŁOPOTOWSKI
(1866-1931) – polski ksiądz katolicki prowadzący działalność charytatywną, wydawca prasy katolickiej, założyciel Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Loretańskiej, od 2005 błogosławiony. Kształcił się w gimnazjum klasycznym w Siedlcach. W r. 1883



wstąpił do seminarium duchownego w Lublinie. Po czwartym roku został wysłany na dalsze studia do Akademii Duchownej w Petersburgu (1889-1891), którą ukończył z tytułem magistra teologii. W tym okresie otrzymał święcenia subdiaconatu i diakonatu.

Święcenia kapłańskie otrzymał 5 lipca 1891 r. w katedrze lubelskiej. W pracy duszpasterskiej bardzo często spotykał się z moralną i materialną nędzą, bezrobociem i zacofaniem. Ludzi żyjących w nędzy i zagubionych moralnie ks. Kłopotowski otaczał szczególną troską. Zainicjował liczne dzieła charytatywno-społeczne. Stworzył Dom Zarobkowy w Lublinie (1893), w którym bezdomni pracowali w wielu warsztatach, zarabiając na utrzymanie i mieszkanie. Założył szkołę rzemieślniczą, Przysiółek św. Antoniego dla moralnie upadłych kobiet (1896), sierocińce w Lublinie, w Jacku k. Lubartowa i w Opolu Lubelskim oraz domy dla starców na Sierakowszczyźnie i Wiktorynie. Jako rektor kościoła św. Stanisława w Lublinie udzielał pomocy prześladowanym unitom. Był też inicjatorem założenia w podlubelskich wsiach sieci szkół wiejskich przy pomocy Zgromadzenia Sióstr Służek Niepokalanej z Mariówki, za co spotkały go represje ze strony władz rosyjskich.

Pisał też i wydawał tanie broszurki religijno-patriotyczne, wydawał dziennik „Polak-Katolik”, tygodnik „Posiew”, miesięcznik „Dobra Służąca”. W 1908 r., z myślą o rozwinięciu działalności wydawniczej, przeniósł się do Warszawy. Tu powstały pisma: „Kółko Różańcowe” i „Anioł Stróż” (pisemko dla dzieci). Po odzyskaniu niepodległości wznowił i redagował „Przegląd Katolicki”, zaś pod koniec życia zaczął wydawać „Głos Kapłański”.

W 1913 r. został mianowany wikariuszem przy kościele św. Anny, a rok później rektorem kościoła przy ul. Freta. Sześć lat później został proboszczem parafii Matki Bożej Loretańskiej przy kościele św. Floriana na warszawskiej Pradze. Chcąc zapewnić ciągłość zapoczątkowanej przez siebie działalności wydawniczej, 31 lipca 1920 założył Zgromadzenie Sióstr Loretanek, które

do dziś prowadzi apostołstwo przez słowo drukowane.

Rozwijając w Warszawie działalność wydawniczą nie zapomniał o najbardziej potrzebujących: w 1928 r. założył Loretto k. Wyszkowa – ośrodek kolonijny dla biednych dzieci i dla staruszek. Osoby, które się z nim zetknęły, zaświadczały, że był „prawdziwym ojcem, opiekunem sierot”. Organizował dla nich bezpłatne kuchnie, kolonie, ochronki. Do dziś w budynku przy ul. Sierakowskiego 6 siostry loretanki prowadzą Dom Ojca Ignacego – świetlicę dla dzieci z najuboższych rodzin z terenu warszawskiej Pragi. Ks. Kłopotowski zmarł nagle 7 września 1931 r. Został pochowany na Powązkach. Zgodnie z jego wolą, 26 września 1932 r. jego ciało złożono na cmentarzu w Loretto. W roku 2000 prochy ks. Ignacego przeniesiono do kaplicy sanktuarium założonego przez niego zgromadzenia loretanek. Beatyfikacja odbyła się 19 czerwca 2005 w Warszawie.

Ks. Kłopotowski z kościołem św. Stanisława w Petersburgu związany był przez swego wuja ks. Franciszka Dobrowolskiego, proboszcza parafii i dziekana petersburskiego. Ks. Kłopotowski w czasie swoich studiów w Akademii Duchownej, często nawiedzał swego wuja w kościele i pomagał mu w pracy parafialnej. W tym czasie także wikariuszem w parafii św. Stanisława był ks. Antoni Malecki (1887-1895), późniejszy petersburski don Bosco.

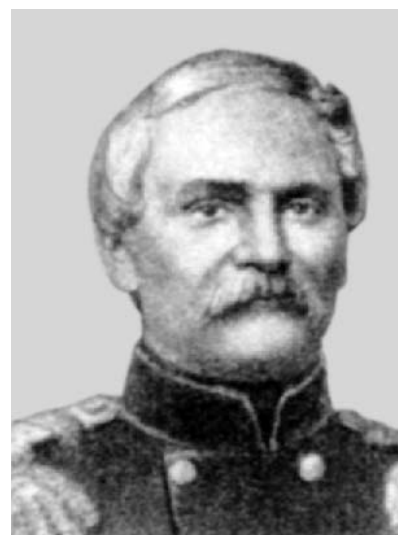
JAN BARSZCZEWSKI (1794-1851) – polski i białoruski pisarz,



poeta, wydawca. Urodził się powiecie połockim, w rodzinie greko-katolickiego księdza szlacheckiego pochodzenia. Uczył się w połockim kolegium jezuickim. Pierwszy znany biogram utwor napisał po polsku, pisał także po białorusku. W latach 20. i 30. XIX w. utrzymywał się z prywatnego nauczania. W 1826 lub 1827 r. przyjechał do Petersburga i przez dłuższy czas mieszkał na ul. Griaznej, niedaleko kościoła św. Stanisława. W Petersburgu poznał także Adama Mickiewicza, który przyjeżdżał do miasta nad Newą na kilka miesięcy, a 1839 r. Tarasa Szewczenkę. Barczewski dużo podróżował, zmieniał miejsca zamieszkania. Bywał także na zachodzie Europy. Od 1846 r. zamieszkał w Cudnowie, na zaproszenie tamtejszej elity polskiej. Zamieszkał w majątku Rzewuskich. W końcu lat 40. zachorował na suchoty. Zmarł po długiej, kilkuletniej chorobie. Pochowany został w Cudnowie.

Pisał wiersze i opowiadania. Jego główne dzieło to „*Szlachcic Zawalnia, czyli Białoruś w fantastycznych opowiadaniach*”, wydane w 1846 r. w języku polskim i dopiero w 1990 r. w języku białoruskim. W swoich utworach poruszał chętnie tematy folklorystyczne oraz romantyczno-wzniosłego poczucia miłości do Ojczyzny.

STANISŁAW KIERBEDŹ (1810-1899, Warszawa) – generał-major, inżynier, rzeczywisty radca tajny. Urodził się w ziemiańskiej rodzinie w majątku Nowy Dwór w powiecie poniewieskim na Żmudzi



(gubernia kowieńska). Był uczniem pijarów w Poniewieżu, a w 1826 r. ukończył gimnazjum klasyczne w Kownie. Następnie w latach 1826-1828 studiował matematykę i fizykę na Uniwersytecie Wileńskim. Po uzyskaniu dyplomu wyjechał do Sankt Petersburga i w 1831 r. ukończył Instytut Korpusu Inżynierów Komunikacji, w którym później, jako pomocnik profesora wykładał (w latach 1837-1849) budownictwo i mechanikę praktyczną. Od 1834 r. prowadził wykłady z tych przedmiotów na kursach oficerskich Szkoły Głównej Wojenno-Inżynieryjnej.

W okresie od czerwca 1837 do września 1838 przebywał, wraz z profesorem D. Mielnikowem, w podróży po europejskich uczelniach. Po powrocie kontynuował swą działalność wykładową w Instytucie Górniczym, w Szkole Głównej Inżynierów Polowych i w Szkole Korpusu Morskiego. W latach 1841-1843 wykładał mechanikę ogólną na Uniwersytecie w Petersburgu.

Inż. Stanisław Kierbedź wchodził także w skład społecznego komitetu budowy nowego budynku parafialnej szkoły dla biednych dzieci przy kościele św. Stanisława (ul. Masterskaja 9). Budynek szkolny zaprojektował włoski architekt Hieronim Korsyni, pracami zaś budowlanymi kierował w latach 1841-1842 sam Kierbedź.

Pracował on także w tym czasie, jako zastępca profesora Mielnikowa, dyrektora Kolei Mikołajewskiej. W związku z coraz większym zaangażowaniem w praktyczne wykorzystanie swej wiedzy zakończył działalność dydaktyczną w 1849 r.

Jeszcze w 1842 r. wystąpił z pomysłem zbudowania mostu żelaznego na Newie. Przedsięwzięcie było ryzykowne ze względu na warunki budowy: głęboka na 12 metrów rzeka, silny prąd, kra w zimie, cofanie wód morskich, a także konieczność pozostawienia drożności rzeki dla potrzeb komunikacyjnych. Decyzja o budowie i powierzeniu jej Stanisławowi Kierbedziowi została podjęta bezpośrednio przez cara Mikołaja I. Budowa trwała 8 lat. Petersburg zyskał most o długości 342 metrów i szeroko-

ści 20 metrów, z lanego żelaza o siedmiu przęsłach stałych i jednym zwodzonym. Nazwano go Most Błagowieszczeński (potem przemianowano na Mikołajewski). W dniu otwarcia mostu (18 listopada 1850 r.) car udekorował inżyniera Kierbedzia specjalnie wybitym medalem i mianował generałem-majorem.

Sukces praktyczny przełożony został również na uznanie w środowisku naukowym, Stanisław Kierbedź został członkiem korespondentem w Petersburskiej Akademii Nauk (dział fizyki i matematyki), a 1858 roku, członkiem honorowym. W 1852 r. objął funkcję zastępcy dyrektora budowy Kolei Petersbursko-Warszawskiej i wyjechał za granicę w celu zapoznania się z nowymi technologiami i sposobami budowy mostów żelaznych, które zamierzano zbudować na trasie nowo budowanej linii. Odwiedził Anglię, Niemcy, Austrię i Belgię. Wkrótce też wykorzystał zdobytą wiedzę budując na rzece Łudze w latach 1853-1857 pierwszy most kratowy o rozpiętości przęsła 55 metrów.

W latach 1856-1859 uczestniczył w budowie kolei żelaznej Petersburg-Peterhof (Piotrodworiec) z odnogą do Krasnego Sioła. W 1859 r. rozpoczęto budowę stałego mostu żelaznego na Wiśle w Warszawie (budowa stałego mostu została uchwalona jeszcze przez Sejm Czteroletni). Stanisław Kierbedź został zastępcą do spraw technicznych naczelnika Zarządu Budowy Mostu Stałego generała-adiutanta hrabiego Kotzebue. Most został ukończony w 1864 roku i oficjalnie nadano mu nazwę „Most Aleksandryjski”, ale powszechnie był zwany Mostem Kierbedzia.

W 1863 r. Kierbedź został odwołany do Petersburga na stanowisko członka Rady Ministerstwa Komunikacji a 9 lat później prezesem budowy portów w Kronsztadzie i Petersburgu. W latach 1873-74 kierował kanałami między tymi miastami. W 1881 r. został mianowany na rzeczywistego tajnego radcę, co umożliwiło mu zastępowanie wielokrotnie ministra komunikacji (1886-1887). Sześćdziesięciolecie pracy (1889) zaowocowało honorowym członkostwem

w Instytucie Inżynierów Komunikacji w Petersburgu, które ufundowało także 3 stypendia jego imienia

Stowarzyszenie Inżynierów Komunikacji, które ustanowiło również nagrodę imienia Stanisława Kierbedzia, nadawaną co 3 lata za najlepsze artykuły techniczne). Stypendium imienia Kierbedzia ufundowane zostało także przez warszawski Instytut Politechniczny. 8 sierpnia 1891 r. Stanisław Kierbedź podał się do dymisji i zamieszkał na stałe w Warszawie.

Mimo iż Kierbedź osiągnął wysokie stanowiska w to nigdy nie zapomniał o swym pochodzeniu. Jego dom w Petersburgu był ośrodkiem Polonii a w pracy zawodowej starał się otaczać współpracownikami pochodzenia polskiego. Po zakończeniu kariery zawodowej został prezesem warszawskiego Towarzystwa Homeopatycznego, któremu pozostawił swoją cenną bibliotekę. Księgozbiór techniczny jeszcze za życia podarował bibliotece Politechniki Lwowskiej.

Choremu na gruźlicę bratu Hipolitowi kupił posiadłość we Włoszech (Senigallia koło Ankony).

Stanisław Kierbedź był żonaty dwukrotnie: z Pauliną Montrymowicz i z Marią Janowską, z którą miał czterech synów: Michała, Stanisława, Waleriana i Mikołaja oraz dwie córki: Eugenię i Zofię.

Pogrzeb Stanisława Kierbedzia odbył się 24 kwietnia 1899 roku i wyruszył z kościoła Św. Krzyża na Cmentarz na Powązkach.

MIKOŁAJ

KONSTANTY CZURLANIS

(Mikalojus Konstantinas Čiurlionis) (1875-1911). Litewski kompozytor, malarz i grafik. Najwybitniejsza postać w kulturze litewskiej przełomu XIX i XX w. Urodził się w rodzinie organisty. W latach 1889-1893 uczył się w szkole orkiestrowej, grając w nadwornej kapeli księcia ks. M. Ogińskiego. Dzięki jego pomocy finansowej kształcił się w Warszawie w tamtejszym Instytucie Muzycznym (1894-1899), m.in. u Antoniego Sygietyńskiego i Zygmunta Noskowskiego.

W latach 1901-1902 kontynuował studia w konserwatorium w

Lipsku w klasie Karla Reinecke. W 1902 wrócił do Warszawy i podjął naukę w Klasie Rysunkowej; a w 1904-1906 – studia w Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem m.in. Ferdynanda Ruszczyca i Konrada Krzyżanowskiego. Zaprzyjaźnił się wtedy z Eugeniuszem Morawskim, podobnie jak on – kompozytorem i malarzem. W tych latach Czurlanis kierował chórem warszawskiego Towarzystwa Litewskiego Wzajemnej Pomocy.

W 1907 r. wyjechał do Wilna. Włączył się w działalność Litewskiego Towarzystwa Artystycznego, zakładając w nim sekcję muzyczną. Zorganizował II Wystawę malarstwa litewskiego oraz I Konkurs Kompozytorów Litewskich. Rozpoczął naukę języka litewskiego.

W 1908 r. przyjechał do Petersburga, gdzie żył do 1909 r. na ul. Jekateringowski prospekt 65 (dzisiaj prospekt Rimskowo-Korsakowa), tuż przy kościele św. Stanisława. W mieście nad Newą nawiązał kontakt z grupą malarską „Mir Iskusstwa”. Ożenił się z litewską poetką Sofiją Kymantaitę. Wtedy też ujawniła się jego choroba umysłowa. Zmarł w podwarszawskim sanatorium „Czerwony Dwór” w Pustelniku, dziś Marki w 1911.

MATYŁDA KRZESIŃSKA

(ur. 31 sierpnia 1872 w Ligowie k. Petersburga, zm. 6 grudnia 1971 w Paryżu). Córką polskiego tancerza Feliksa Adama Krzesińskiego. W dniu 9 listopada 1872 r. (wg starego stylu) została ochrzczona w kościele św. Stanisława w Petersburgu.



Od 1890 r. występowała w Teatrze Maryjskim w Petersburgu. Od 1909 r. tańczyła w Les Ballets Russes w Paryżu. Jako druga w historii baletu otrzymała tytuł *Prima-balerina assoluta* Teatru Maryjskiego w Petersburgu (1895–1917).

Po rewolucji październikowej (1917) przeniosła się do Paryża i tam w 1921 r. poślubiła Andrzeja, który miał być ojcem Vovy (uznał syna). Otrzymała przy tym tytuł Jaśnie Oświeconej księżnej Romanowskiej-Krasińskiej, (jako żona morganatyczna nie miała praw do tytułu Jej Cesarskiej Wysokości wielkiej księżnej rosyjskiej). Od 1929 r. prowadziła w Paryżu własne studio baletowe. Występowała do 1936. Do ważniejszych jej kreacji należą partie w baletach: Esmeralda C. Pugniego, Śpiąca królewna P.I. Czajkowskiego, Coppelio L. Delibes. Autorka wspomnień *Souvenirs de la Kschessinska* (1960). Opublikowała pamiętnik *Souvenirs de la K.*, prima-balerina du Théâtre Impérial de St. Pétersbourg (Paryż 1960).

Метрические экстракты о крещенных

С.Петербургскаго Деканата

За 1872 годъ

Костел Св. Станислава,
приходской

Стр.12. Ноябрь №: 117

Прозвание крещаемыхъ:

Матильда Кржесинская

Число Рождения: 19 августа

Число крещения: 8 ноября

*Когда? где? кто? и кем?
одною ли водою или со всеми
обрядами таинства окрещен:
Тысяча восемьсот семьдесят
второго года. Восьмого
Ноября в С. Петербургской
Приходской Р. Католической
Св. Станислава Церкви окрещен
младенец именемъ Матильда
Марія. Свящ. Шидловскимъ съ
совершениемъ всехъ обрядныхъ
таинствъ.*

*Какого звания и каких
родителей, когда и где? т.е. въ
какомъ приходе родился крещаемый:
Законныхъ супруговъ артиста
Императорскихъ С.Петербургскихъ
театровъ Феликса Ивановича
Кржесинского и жены его*

Юлии урожденной Деминской,
родившийся 19 августа того же
года в С.Петербурге.

*Кто были по имени и прозванію
восприемники при Св.крещении и
кто присутствовал:* Восприем-
никами были С.Петербургский 2
Гильдии купецъ Станислав Стро-
качъ съ Гоноратой Львовною
Мари.

*Исправлена фамилия отца
младенца на «Кржесинского» по
указу Консистории от 19 июня
1892г. №4306*

Архивариусъ П.Савицкий

STANISŁAW

BUŁAK-BALACHOWICZ (1883-1940). Legendarny żołnierz i bohater antykomunistycznej krucjaty w Estonii (1918-19), Białorusi (1920), Polsce (1920-1940) i Hiszpanii (1936-39). Pierwsze nauki pobierał w domu rodzinnym, potem w szkole powiatowej w Nowoaleksandrowsku w kowieńskiej gub. Następnie dzięki protekcji swego wuja ks. Ksawerego Jasińskiego przejechał do Petersburga i u niego zamieszkał. Kontynuował dalszą naukę w gimnazjum im. abp. Siostrzencewicza przy kościele św. Stanisława. Było to wówczas 4-klasowe prywatne gimnazjum polskie.

Życzeniem jego rodziców było, aby wstąpił on do seminarium duchownego. Ponieważ miał wtedy 16 lat (1899 r.), odbył roczną praktykę w dobrach Michała Meysz-towicza. Zrezygnował jednak z kariery duchownej i odbył 4-letni kurs praktyczno-agronomiczny w



dobrach Belmont. Od 1902 r. zaczął samodzielnie zarabiać na siebie. W 1903 r. pracował w charakterze księgowego przy budowie kolei na terenie ziemi nowogrodzkiej.

Od początku pierwszej wojny światowej w 1914 służył w armii rosyjskiej. W 1915 został awansowany na stopień oficerski. Po rewolucji w Rosji walczył w różnych formacjach „białych”, głównie na obszarze Estonii (Wojna estońsko-bolszewicka), między innymi w armii gen. Judenicza, gdzie w 1919 r. został awansowany na stopień generała majora. Przez krótki czas był też w armii bolszewików.

Na początku 1920 r. nawiązał kontakt z Naczelnym Dowództwem Wojska Polskiego, podczas toczącej się wówczas wojny polsko-bolszewickiej. W następstwie tego, w marcu 1920 r. dokonał śmiałego rajdu przechodząc na polską stronę frontu na czele oddziału 800 kawalerzystów, koło Dyneburga na Łotwie. Po reorganizacji w Brześciu nad Bugiem, oddział gen. Bałachowicza brał od czerwca 1920 r. udział w walkach na froncie polsko-bolszewickim na obszarze Polesia. Po odwróceniu wojsk polskich, od 15 sierpnia 1920 walczył w bitwie warszawskiej, a następnie na kierunku Włodawa-Pińsk, zdobywając Pińsk 26 września.

Rozkazem Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego z 28 września 1920 wojska gen. Bułak-Bałachowicza zostały określone, jako Ochotnicza Sprzymierzona Armia, przy czym generał nazwał ją Rosyjską Ludową Armią Ochotniczą. Mimo zawarcia rozejmu między Polską a stroną sowiecką w Rydze 12 października 1920, armia gen. Bałachowicza od 5 listopada 1920 podjęła samodzielne działania bojowe na obszarze Białorusi zajętej przez bolszewików, zdobywając 10 listopada Mozyrz. W Mozyrzu gen. Bułak-Bałachowicz ogłosił niepodległość Białorusi i powołał rząd Republiki Białoruskiej, lecz po kilku dniach i kontrofensywie oddziałów bolszewickich, jego armia została zmuszona do wycofania się do Polski. Gen. Bałachowicz przekroczył granicę Polski 28 listopada, w ślad za głównymi siłami swojej armii, która następnie została w Polsce internowana.

Po wojnie polsko-bolszewickiej, gen. Bułak-Bałachowicz osiadł w Warszawie, prowadząc działalność polityczną. Po wybuchu II wojny światowej, generał stanął na czele ochotniczego oddziału biorącego udział w obronie Warszawy we wrześniu 1939 r. Zginął podczas próby aresztowania przez Gestapo 10 maja 1940 na ul. Paryskiej na Saskiej Kępie w Warszawie.

MARIAN MASSONIUS

(1862-1945) – filozof, pedagog i autor dziejów Uniwersytetu Wileńskiego

Urodził się w 1862 r. w Kursku, w Rosji. Był synem pułkownika wojska rosyjskiego i Heleny ze Ślizieniów, córki filomaty Ottona Ślizienia,



bliskiego przyjaciela Adama Mickiewicza. W latach 1881-1890 studiował w Warszawie, a później w Pradze, Berlinie, Monachium i Lipsku. Tam obronił doktorat z filozofii na podstawie rozprawy Ueber Kant's transzendentalen Aesthetik (Leipzig 1890). W 1884 r. wydał książkę Szkice estetyczne, będące efektem głębokiej religijności, zainteresowań estetyką i wiarą w wolność sztuki. Po powrocie do Rosji zamieszkał w Sankt Petersburgu i kierował redakcją polskojęzycznego tygodnika „Kraj” oraz opublikował szkic „Filozofia u Polaków”, w rosyjskim przekładzie „Historii filozofii” F. Überwega, M. Heinzego. **W kościele św. Stanisława, zawarł związek małżeński z Aniłą Houwalt.**

W 1906 r. został wybrany do I Dumy Państwowej. W latach

1906-1914 był wykładowcą na kursach naukowych w Warszawie. Od 1920 do 1932 r. wykładał filozofię i pedagogikę na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, zajmując się głównie epistemologią i estetyką; autor m.in. Szkiców estetycznych (1884), Über den kritischen Realismus (1887), Racjonalizmu w teorii poznania Kanta (1898) i Rozdwojenia myśli polskiej (1901); tłumacz i autor wstępów do dzieł E. Tardieu, A. Schopenhauera i E. Dubois-Reimonda. Zmarł w 1945 r. w Wilnie.

BRONISŁAW PIŁSUDSKI

(1866-1918, Paryżu) – polski zesłaniec, etnograf, zajmujący się ludami i kulturami Dalekiego



Wschodu, głównie ludem Ajnów, który obserwował na Sachalinie a później na wyspie Hokkaido. Do dziś Piłsudski uważany jest na świecie za jednego z najważniejszych badaczy tamtych terenów. Był bratem Józefa, Adama, Jana i Kazimierza.

Od 1874 mieszkał w Wilnie, gdzie 3 lata później wstąpił do gimnazjum. Razem z bratem Józefem organizowali kółko samokształceniowe Spójnia. Po śmierci matki wyjechał w 1885 do Sankt Petersburga, gdzie przeniósł się do ostatniej klasy Piątego Sankt-Petersburskiego Gimnazjum Klasycznego. Gimnazjum to było jednym ze starszych i znajdowało się w starej Kołomnie na zbiegu prospektu Angielskiego i Jekateringowskiego 73, (dzisiaj ul. Rimskiego-Korsakowa), naprzeciw

mostu Alarcyna i zostało potocznie nazywane „Gimnazjum przy moście Alarcyna”. W Gimnazjum Piłsudski zdał egzamin na bakałarza i wstąpił na Wydział Prawa miejscowego uniwersytetu.

O młodzieńczych latach B. Piłsudskiego pamięta także kościół św. Stanisława, który znajdował się bardzo blisko jego gimnazjum.

W 1887 został wciągnięty w przygotowania Woli Ludu do zamachu na cara Aleksandra III. Wśród zamachowców znajdował się między innymi Aleksander Uljanow, starszy brat Włodzimierza znanego potem jako Lenin. Po dekonspiracji spisku, za udział w nim został skazany na 15 lat zesłania i ciężkich prac na wyspę Sachalin. Na Sachalinie w 1891 poznał Lwa Sternberga, znanego już etnografa, który także znajdował się na zesłaniu. W 1896 ukazała się jego praca o obserwacjach klimatycznych. Został wówczas wysłany z misją meteorologiczną na południową część wyspy, gdzie zetknął się z Ajnami.

Po 10 latach zesłania reszta wyroku została zamieniona na nakaz osiedlenia się bez prawa opuszczania rosyjskiego Dalekiego Wschodu. 3 lata później otrzymał propozycję cesarskiej akademii nauk, aby udać się na badania kultury Ajnów, Gilaków (Niwchów), Oroków i Mangunów na Sachalinie. W tym samym roku osiedlił się – już jako wolny człowiek – w wiosce Ai, gdzie zakochał się w pięknej Chuhsamma, krewnej wodza Kimur Bafunke, która urodziła mu syna o imieniu Sukezo.

W 1903 wraz z innym zesłańcem, pisarzem Wacławem Sieroszewskim udał się na badania kultury Ajnów na wyspie Hokkaido (wówczas zwanej Yesso). Jednym z efektów jego pracy są unikalne nagrania dźwiękowe zarejestrowane na 100 walcach woskowych. Obecnie można je oglądać w Centrum Kultury i Techniki „Manggha” w Krakowie. Na początku lat 80. XX w. wálki te zostały wypożyczone z Polski przez Japończyków, a firma SONY skonstruowała specjalny laserowy odczyt

wiednik urządzenia do ich odczytu (fonografu Edisona), dzięki któremu udało się po wielu latach znów usłyszeć zapisane na nich dźwięki.

Jego dorobkiem jest stworzenie słowników, w których przetłumaczył ponad 10 tys. słów z języka ainu, 6 tys. z języka gilackiego oraz 2 tys. z języka orockiego i języka Mangunów, bogate opisy ich kultury i obyczajów, w tym także kultury muzycznej, spisał wiele podań i legend tych kultur, oraz wykonał ok. 300 fotografii, na których utrzymywał głównie typy mieszkających tam ludzi. Utrwalił fonograficznie pieśni i mowę Ajnów.

Do Europy przybył przez Japonię i Stany Zjednoczone w 1905 i zamieszkał w Krakowie. Później przeprowadził się do Zakopanego i prowadził badania etnograficzne Podhala. Po wybuchu I wojny światowej wyjechał do Szwajcarii włączając się w nurt działalności niepodległościowej. Pod koniec 1917 wyjechał do Paryża, gdzie w 1918 utonął w Sekwanie.

REPRESJONOWANI I ROZSTRZELANI PRZEZ BOLSZEWICKĄ WŁADZĘ PARAFIANIE KOŚCIOŁA ŚW. STANISŁAWA

PO DZIELE BISKUPA T. MATULJANISA

Biertniewa Agata, c. Józefa. Polka. Emerytka. Urodziła się w 1884 we wsi Goldewskaja Reżyckowo ujezda, Witebskiej Guberni. Aresztowana 09.10.1929 po dziele bp. T. Matuljanisa. Decyzją Tajnej Rady przy kolegium OGPU (08.09.1930) pozbawiona prawa zamieszkania na trzy lata w 6 miastach ZSRR i na pogranicznym terytorium.

Ignatowicz Stefania, c. Antoniego, Białorusinka. Fryzjerka. Urodziła się w 1879 w Dziśnieńskim ujeździe Witebskiej Guberni. Aresztowana 09.10.1930 po dziele bp. T. Matuljanisa. Decyzją Tajnej Rady przy kolegium OGPU (08.09.1930) skazana na trzy lata łagrów.

Lajmikas Petronela, c. Antoniego. Litwinka. Robotnica. Urodziła się w 1878 we wsi Antonopol Paneweżyskiego ujezdu Kowieńskiej Guberni. Aresztowana 09.10.1930 po dziele bp. T. Matuljanisa. Decyzją



Tajnej Rady przy kolegium OGPU (08.09.1930) pozbawiona prawa zamieszkania na trzy lata w 6 miastach ZSRR i na pogranicznym terytorium.

Welejkis Elżbieta, c. Kazimierza. Litwinka. Sprzątaczką. Urodziła się 06.01.1880 we wsi Kaliaptiszki Rosieńskowo ujezda Kowieńskiej Guberni. Aresztowana 15.01.1930 po dziele bp. T. Matuljanisa. Decyzją Tajnej Rady przy kolegium OGPU (08.09.1930) pozbawiona prawa zamieszkania na trzy lata w 6 miastach ZSRR i na pogranicznym terytorium.

PO DZIELE KS. A. PRONCKIENTISA

Aborewicz August, s. Onufrego. Polak. Urodzony w 1878 w chłopskiej rodzinie, w wiosce Gestejni w Rym-szańskiej wołosci, Aleksandrowskiego ujezdu w Kowieńskiej Guberni. Był sprzątaczem w kościele św. Stanisława. Aresztowany w kwietniu 1932 r. po dziele ks. A. Pronckientisa. Skazany kolegium OGPU 19.06.1932 na trzy lata łagrów.

Balicki Hipolit, s. Antoniego. Polak. Urodzony w 1906 w Odesie w robotniczej rodzinie. Był mechanikiem fabryki im. OGPU. Aresztowany 27.05.1932 po dziele ks. A. Pronckientisa. Zwolniony 02.06.1932 za bark przestępstwa. Znowuż aresztowany w kwietniu 1935. Skazany na łagier.

Błażewicz Edward, s. Donata. Białorusin. Urodził się w wiosce Biała w chłopskiej rodzinie w Pri-drujskiej wołosci, Drisnieńskogo ujezdu w Witebskiej Guberni.

Rekwizytor kino-fabryki. Od 1928 r. członek komitetu kościelnego, a od 1932 r. jego przewodniczący. Aresztowany w kwietniu 1932 r. po dziele ks. A. Pronckientisa. Skazany kolegium OGPU 19.06.1932 na trzy lata łagrów.

Kliamko Zofia, c. Jerzego. Litwinka. Urodzona 1912 w Petersburgu w rodzinie robotniczej. Kasjer na Poczcie Głównej. Aresztowana w kwietniu 1932 r. po dziele ks. A. Pronckientisa. Zwolniona w czerwcu 1932 za brak przestępstwa. Znowu aresztowana w kwietniu 1935 i umieszczona w psychiatrycznym szpitalu na nabrzeżu Praszki.

Kubariew Wasilij, s. Diemientiego. Rosjanin. Urodził się w 1886 r. w Poszechonie Jarosławskiej Guberni w mieszczańskiej rodzinie. Krawiec. Przyjął katolicyzm. Aresztowany w kwietniu 1932 r. po dziele ks. A. Pronckientisa. Skazany kolegium OGPU 19.06.1932 na trzy lata łagrów.

Staszko Elena, c. Piotra. Polka. Urodzona w 1912 r. w Petersburgu w robotniczej rodzinie. Studentka Przemysłowego Pedagogicznego Technikum. Aresztowana w kwietniu 1932 r. po dziele ks. A. Pronckientisa. Zwolniona 20.05.1932 r. za brak przestępczej działalności. Znowu aresztowana w kwietniu 1935 i skazana.

Wierzbicki Fabian, s. Konstantego. Polak. Urodzony w 1905 w rodzinie robotnika w Petersburgu. Pracował w garażu Lensielproma. Organista w kościele św. Stanisława i prowadzący chór w Polskim Domie Kultury. Aresztowany w 1930 za szpiegostwo na rzecz Polski. Zwolniony w sierpniu 1930. Znowu aresztowany w kwietniu 1932 r. po dziele ks. A. Pronckientisa. Skazany kolegium OGPU 19.06.1932 na pięć lat łagrów.

PO DZIELE KS. S. WOJNO

Dagis Antoni, s. Antoniego. Litwin. Urodził się 1905 w Petersburgu w robotniczej rodzinie. Zakończył technikum. W latach 1924-1930 pływał na okręcie „Rudzytak» i przewoził leningradzkiemu duchowieństwu religijną literaturę oraz różne rzeczy z krajów nadbałtyckich. W 1931 pracował ciepło technikiem



na fabryce im. Marti. Aresztowany 08.05.1931 po dziele ks. S. Wojno. Przechowywał w domu antysowiecką propagandę. Skazany Kolegium OGPU w dniu 07.03.1932 na 10 lat łagrów. Specjalna Trójka Zarządu NKWD po Leningradzkim Obwodzie w dniu 14.10.1937 skazała na śmierć. **Rozstrzelany 01.11.1937.**

Grysyński Borys, s. Wasilia. Rosyjski szlachcic. Urodził się w 1902 w Oranienbaumie Petersburskiej Gub. w rodzinie oficera sztabu generalnego. W 1928 został katolikiem. Należał do kościelnego chóru. Aresztowany 08.05.1931 po dziele ks. S. Wojno. Wypuszczony za brak objawów przestępstwa.

Jankiewicz Ignacy, s. Józefa. Litwin. Urodzony w 1882 we wsi Titolewo w Wileńskiej Guberni. W 1910 r. był właścicielem hotelu w Kownie. W 1931 pracownik fabryki „Wereteno”. Aresztowany 07.03.1932 r. po dziele ks. S. Wojno. Skazany Kolegium OGPU na 10 lat łagrów. W 1937 r. skazany na śmierć i **rozstrzelany 08.12.1937 r.**

Sadowski Elias, s. Michała. Białorusin. Emeryt. Urodził się w 1865 r. we wsi Martyski Świąciańskiego ujezdu Wileńskiej Gub. w rodzinie chłopskiej. Członek komitetu kościelnego przy kościele św. Stanisława. Aresztowany w styczniu 1927, wypuszczony w lipcu 1927. Znowu aresztowany 08.05.1931 po dziele ks. S. Wojno. Zarządzeniem Kolegium OGPU (07.03.1932) pozbawiony na trzy lata prawa zamieszkania w 12 miastach ZSRR i na pograniczu. Wydalony z Leningradu.

Siemienowa-Zimina Malwina, c. Józefa. Białorusinka. Urodziła się w 1896 w miasteczku Antonowka Bielskiej wołosti Połockiego ujezdu Witebskiej gub. Sortująca na fabryce „Wierietieno”. Aresztowana 08.05.1931 po dziele ks. S. Wojno. Zwolniona za brak przejawów przestępstwa.

ROZSTRZELANI I ARESZTOWANI Z RÓŻNYCH POWODÓW:

Guszczo Franciszek, s. Dominika. Polak. Urodził się w 1912 r. w Petersburgu. Na początku lat dwudziestych XX w. uczył się w polskiej szkole przy kościele św. Stanisława. W latach 1935-1936 odbywał służbę w wojskowym oddziale na stacji Wsiewożkaja. Od 1937 tokarz na fabryce im. Marti. Aresztowany 03.04.1937 i skazany na śmierć Komisją NKWD i Prokuratury ZSRR z 25.08.1937. Rozstrzelany 27.08.1937 i pochowany we zbiorowych mogiłach w Lewaszowo k. Petersburga.

Guszczo Józef, s. Dominika. Polak. Urodził się w 1908 r. w Petersburgu. Na początku lat dwudziestych XX w. uczył się w polskiej szkole przy kościele św. Stanisława. Ślusarz na Kirowskiej Fabryce. Aresztowany 03.04.1937 i skazany na śmierć Komisją NKWD i Prokuratury ZSRR z 25.08.1937. **Rozstrzelany 27.08.1937** i pochowany we zbiorowych mogiłach w Lewaszowo k. Petersburga.

Jankiewicz Michał. Polak. Aresztowany w kwietniu 1935 r. i skazany.

Jarocka Jadwiga, c. Antoniego. Polka. Aresztowana w 1937 r. i skazana.



Kowalczewski Zygmund.

Polak. Aresztowany 04.1935 i skazany na łagier.

Mackiewicz-Guszczo Maria,

c. Stanisława. Polka. Urodziła się 19.01.1914 r. w Petersburgu. Na początku lat dwudziestych XX w. uczyła się w polskiej szkole przy kościele św. Stanisława. Od stycznia 1936 r. księgowa na fabryce im. Marti. Aresztowana 20.04.1937 r. za kontrrewolucyjne kontakty z polskim konsulem. Specjalnym Kolegium Leningradzkiego Obwodu została skazana na łagier. Odbywała go na Kołymie. Od kwietnia 1940 do 02.06.1946 pracowała w Dalstroje. Po wyjściu na wolność w 1947 wróciła do Leningradu. Umarła w końcu lat osiemdziesiątych XX w..

Maliukiewicz Czesław, s. Władysława. Polak. Urodził się w 1912 w Petersburgu. Ślusarz rajziłsojuza.

Aresztowany 04.04.1937. Skazany na śmierć Komisją NKWD i Prokuratury ZSRR z 25.08.1937. **Rozstrzelany 27.08.1937** i pochowany we zbiorowych mogiłach w Lewaszowo k. Petersburga.

Orłowski Bronisław, s. Franciszka. Polak. Urodził się 1878 we wsi Kroszyn Nowogródzkiego ujazdu Mińskiej Guberni. Magazynier w przedsiębiorstwie „Wodokanalstroj”.

Aresztowany 21.08.1937. Skazany na śmierć Komisją NKWD i Prokuratury ZSRR z 09.09.1937. **Rozstrzelany 15.09.1937** i pochowany we zbiorowych mogiłach w Lewaszowo k. Petersburga.

Orłowski Jan, s. Franciszka. Polak. Urodził się 1878 we wsi Kroszyn Nowogródzkiego ujazdu Mińskiej Guberni. Kontroler na fabryce „Elektryk». Prowadził jedno z kółek przy kościele św. Stanisława.

Aresztowany w kwietniu 1935 r.. W 1937 zwolniony. Znowuż aresztowany 21.08.1937 r. i skazany na śmierć Komisją NKWD i Prokuratury ZSRR z 09.09.1937. **Rozstrzelany 15.09.1937** i pochowany we zbiorowych mogiłach w Lewaszowo.

Rusakowicz Elżbieta. Polka.

Aresztowana w kwietniu 1935 r. i skazana.

Rusakowicz Piotr, s. Antoniego.

Polak. Urodził się w 1901 r. Aresztowany w sierpniu 1937 r. i skazany na śmierć. **Rozstrzelany 09.09.1937 r.**



Dewastacja w kościele



Kościół św. Stanisława w Petersburgu (pocz. XX w.)

Siemaszko Wanda, c. Zenona. Polka. Aresztowana w kwietniu 1937 za kontrrewolucyjne kontakty z polskim konsulem. Skazana na łagier.

Szykier-Aborewicz Stefania.

Polka. Urodziła się w 1911 w Petersburgu. Domowa gospodyni. Aresztowana w 1936 i wysłana do Azji Środkowej. W latach 1936-1939 przebywała w zsyłce. W 1940 wróciła do Leningradu. Umarła 25.08.1994 w Petersburgu.

Szymkiewicz Piotr, s. Józefa.

Polak. Urodził się w 1890 w Peters-

burgu. W latach 1910-1918 pracował w Rzymsko-Katolickim Duchownym Kolegium. Od 1924 pracownik w kościele św. Stanisława. Aresztowany 13.01.1927 i zarządzeniem Kolegium OGPU (18.07.1927) skazany na trzy lata łagrów. Po odbyciu kary 13.01.1930 skazany od razu Kolegium OGPU na trzy lata zsyłki na Syberię.

Wegner Weronika. Na początku lat dwudziestych uczyła się w polskiej szkole przy kościele św. Stanisława w Petersburgu. Aresztowana w kwietniu 1935 r. i skazana w łagier.

Księgi parafialne kościoła św. Stanisława znajdujące się w Państwowym Centralnym Archiwum Historycznym Sankt Petersburga

(ul. Pskowskaja 18) f. 1822, s.17-22

Rok	Chrzest	Ślub	Zmarli	Uwagi
1828	łac.	łac.	łac.	
1833	łac.	łac.	łac.	
1834	łac.	łac.	łac.	
1835	+	+	+	alfabet.
1836		+	+	alfabet.
1837	+	+	+	alfabet.
1838	+	+	+	alfabet.
1839	+		+	alfabet.
1840	+	+	+	alfabet.
1841	+	+	+	alfabet.
1842	+	+	+	alfabet.
1843	+			alfabet.
1844	+	+	+	alfabet.
1845	+			alfabet.
1846	+	+		alfabet.
1847		+	+	alfabet.
1848			+	alfabet.
1849	+	+	+	alfabet.
1850	+	+	+	alfabet.
1851	+	+		alfabet.
1852		+	+	alfabet.
1853		+		alfabet.
1854	+	+		alfabet.
1855	+	+		alfabet.
1856	+	+	+	alfabet.
1857		+	+	
1858	+	+	+	alfabet.
1859		+	+	alfabet.
1860		+	+	alfabet.
1861	+	+		alfabet.
1862	+	+	+	alfabet.
1863	+			alfabet.
1864	+	+	+	alfabet.
1865	+	+	+	
1866		+	+	alfabet.
1867	+	+	+	alfabet.
1868		+	+	alfabet.
1869	+	+	+	alfabet.
1870	+	+	+	alfabet.
1871	+	+	+	alfabet.
1872	+	+	+	alfabet.
1873	+	+	+	alfabet.
1874	+		+	alfabet.
1875	+		+	alfabet.

1876	+	+	+	alfabet.
1877	+	+	+	alfabet.
1878	+	+	+	alfabet.
1879	+	+	+	alfabet.
1880	+	+	+	alfabet.
1881	+		+	alfabet.
1882	+	+	+	alfabet.
1883	+	+	+	alfabet.
1884	+	+	+	alfabet.
1885	+	+	+	alfabet.
1886	+	+	+	alfabet.
1887	+	+	+	alfabet.
1888	+	+	+	alfabet.
1889	+	+	+	alfabet.
1890	+	+	+	alfabet.
1891	+	+	+	alfabet.
1892	+	+	+	alfabet.
1893	+	+	+	alfabet.
1894	+	+	+	alfabet.
1895	+	+	+	alfabet.
1896	+	+		alfabet.
1897	+	+	+	alfabet.
1898	+	+	+	alfabet.
1899	+	+	+	alfabet.
1900	+	+	+	alfabet.
1901	+	+	+	alfabet.
1902	+	+	+	alfabet.
1903	+	+	+	alfabet.
1904	+	+	+	alfabet.
1905	+	+	+	alfabet.
1906	+	+	+	alfabet.
1907	+	+	+	alfabet.
1908	+	+	+	alfabet.
1909	+	+	+	alfabet.
1910	+	+	+	alfabet.
1911	+	+	+	alfabet.
1912	+	+	+	alfabet.
1913	+	+	+	alfabet.
1914	+			
1915	+			
1916	+	+		Egzamin przedślubny
1917	+	+		Egzamin przedślubny
1918		+		Egzamin przedślubny

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE:

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Sankt Petersburga (CGIA SP)

f. 1949. Komisja ds. zarządzania Szkołą Parafialną im. Siostrzencewicza przy kościele św. Stanisława (1827-1910) – korespondencja dotycząca organizacji szkoły, dzienniki posiedzeń komisji, sprawozdania, programy.

f. 256, inw. 1, syg. 509 (1867). Kościół św. Stanisława:

Centralne Państwowe Archiwum Sankt Petersburga (RGIA)

f. 1293, op. 118, syg. 54. O przybudowie kamiennego tamburu (1885 r.)

f. 826. op. 1. syg. 394. Kościół św. Stanisława w Petersburgu..

f. 826. op. 3. syg. 108. O gimnazjum im. abp. Siostrzencewicza przy kościele św. Stanisława w Petersburgu.

Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne (CGA SPB)

- o parafi św. Stanisława w Petersburgu (1919 – 1947)

- f. 143, op. 1, sygn. 82, k. 91;
 f. 1000, op. 6, sygn. 241, k. 272;
 f. 1001, op. 7, sygn. 1, k. 128-131; sygn. 4, k. 247; op. 106, sygn. 631, k. 1-2, 18-19;
 f. 4914, op. 3, sygn. 11;
 f. 7179, op. 10, sygn. 734, k. 101-104; sygn. 772, k. 23;
 f. 7383, op. 1, sygn. 22, k. 48-50, 70;
 f. 7384, op. 18, sygn. 1337, k. 10-12; op. 33, sygn. 20, 51, k. 4; sygn. 60, k. 10; sygn. 128, k. 163,
 f. 168-170, 212; sygn. 188, 256, 322, 331, k. 119-120;
 f. 9620, op. 2, sygn. 1, k. 32, 49, 62, 63.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I OPRACOWANIA:

- Charitas. Księga zbiorowa. Petersburg, 1894.
 Dzwonkowski Roman SAC, Kościół Katolicki w ZSRR. 1917-1939. Zarys historii. Lublin 1997.
 Dzwonkowski Roman SAC, Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR. 1917-939. Martyrologium, Lublin 1998.
 Historia Kościoła Rzymskokatolickiego w Imperium Rosyjskim (XVIII-XX w.) w dokumentach Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego. Sankt Petersburg – Warszawa 1999.
 Historia Kościoła Rzymskokatolickiego w Rosji i Polsce w dokumentach archiwów, bibliotek i muzeów Sankt Petersburga. Sankt Petersburg – Warszawa 2000.
 Parczewski Stanisław, Mowa miana nad grobem J.W. Stanisława Siestrzencewicza-Bohusza Metropolity, Wilno 1827.
 Rutkowski Franciszek, ks., Ks. Bp Antoni Malecki (1861-1935), Warszawa 1936.
 Краткое начертание деятельности и трудолюбивой жизни митрополита С. Сестренцевича-Богуша. СПб., 1827.
 Шкаровский А.К., Черепенина Н.Ю., Шикер А.К. Римско-Католическая Церковь на Северо-Западе России в 1917-1945 гг. СПб., 1998.

В.М.Белковская

ПРИХОД И ПРИХОЖАНЕ ХРАМА СВ. СТАНИСЛАВА

В Коломне при пересечении Мастерской и Торговой улиц (ныне ул. Союза Печатников) находится небольшой римско-католический храм во имя св. Станислава. Это вторая, из существующих в Петербурге, католическая церковь. Первой и старейшей является церковь св. Екатерины Александрийской на Невском проспекте д.32-34.

Здание возведено в 1823-1825 годах на средства митрополита Станислава Сестренцевича-Богуша на участке, принадлежащем ему с конца XVIII века. Автор проекта Давид Висконти, по происхождению итальянский швейцарец. Он родился в 1762 году в Курио, скончался в 1832 году в Петербурге и похоронен на Волковом кладбище.

Новый храм включил существовавшую домовую церковь, и освящен самим митрополитом во имя его небесного покровителя. Крест, венчающий купол и имеющий дополнительную верхнюю горизонтальную перекладину, устанавливался на церкви митрополита.

Католические церкви и домашние часовни появились в Санкт-Петербурге рано. По сведениям, сохранившимся в архивных документах Синода, уже в первой трети XVIII века домовые церкви и «патеры» для воспитания детей содержались в домах мастера-резчика Пино, архитекторов Трезини и Растрелли¹.

Первую деревянную католическую церковь в Петербурге построил

Доменико Трезини на принадлежавшем ему участке в Греческой слободе. В фондах Исторического архива Санкт-Петербурга находится книга римско-католической церкви, где существует запись за 1710 год о крещении сына Д. Трезини Пьетро. Крестным отцом был сам Петр I.

Католическое население Петербурга составляли военные, ученые, архитекторы, художники, прибывавшие на службу в Россию. После Французской революции в городе поселились политические эмигранты. По численности национальных групп в XVIII- начале XIX века среди католиков преобладали немцы, затем французы, итальянцы и поляки. Французские гувернеры, портные, повара служили почти в каждом доме столицы. Именно это небогатое население, наряду со служащими морского ведомства становилось обитателями Коломны. Количество католиков в Петербурге и в других городах империи резко возросло в ходе разделов Польши и присоединения к России новых западных территорий.

В 1783 году Екатерина II подписала Указ, которым создавалась в России католическая епархия с центром в Могилеве. Во главе епархии императрицей был поставлен Виленский епископ Станислав Сестренцевич-Богуш.

Наименование храма «костел» соотносится исключительно с польской нацией, прихожане которой стали преобладать только в конце XIX века. В этот период в столице с раз-

решения императора было построено еще несколько католических церквей, в том числе общинами, собиравшимися по национальной принадлежности. Так католическая церковь французской общины в Ковенском переулке, спроектированная Л.Бенуа, называлась Нотер-Дам де Франс. Но в Ежегоднике архитекторов – художников за 1909 проект римско-католической церкви имеет казусную подпись: «Костел французского посольства»

В Коломне в конце XVIII века треть жителей была не русской². Большинство ремесленников примыкало к немцам, много мастеровых было среди литовцев и латышей – латгалцев. Латгалия входила тогда в состав Витебской губернии, и массы людей в поисках работы стремились в Петербург. Из Белоруссии и Литвы привозили на рынки продукты, (вспомним исчезнувшее здание Литовского рынка), а в XIX веке приезжие нанимались на заработки и становились подмастерьями и мастерами на судостроительных заводах.

Названия улиц старой Коломны – Витебская, Торговая, Мастерская, напоминают о прежних жителях. Большая часть среди нерусского населения Коломны была католического вероисповедания.

Церковь св. Станислава, освященная в праздник Вознесения Господня 7 мая 1825 года, предназначалась для

² Юхнева Н.В. Этнический состав и этносоциальная структура населения Петербурга. Л., 1984.

¹ РГИА ф. 826 оп.1.

католиков старых, больных и бедных, для тех, кто не мог приходить в церковь св. Екатерины.

После смерти митрополита, в соответствии с его завещанием, декретом римско-католической консистории от 16 марта 1828 года был учрежден Коломенский приход св. Станислава во главе с настоятелем Иоанном Лашкевичем. Границы нового столичного прихода включали «две Коломны Адмиралтейской части, аж до Невы и Нарвскую часть от Обухова моста до конца города, идущего к морю»³.

В 1830 году в церкви св. Станислава значилось о 1500 прихожан, в 1855 году – 5100.

Следует помнить, что церковь, независимо от конфессии, являлась не только местом молитвы и выражения личной веры. Духовенство обязано было ежегодно доставлять в Синод сведения по известной форме о естественном движении населения. Брак мог быть заключен только в церкви. В архивах хранятся сведения по приходским записям браков, крещений детей мужского и женского пола, книги смертей прихожан и исповедные книги.

К концу XIX века приход насчитывал 10000 верующих, хотя храм вмещал только 700 человек. Литургия или Святая Месса, как и все основные требы и таинства совершались на латинском языке. Только исповедь была на родном языке. Священники-проповедники кроме латыни владели несколькими языками, для каждой национальности издавались канонически утвержденные молитвенники.

Церковь служила католикам Коломенской части Петербурга более ста лет. Здесь в 1871 году крестили Матильду Марию Кшесинскую, будущую балерину. В этом храме молилась, живущая неподалеку от Коломны, семья Бенуа, принадлежавшая приходу церкви св. Екатерины на Невском проспекте. Знаменитый мастер художественного объединения «Мир искусства» Александр Бенуа в книге «Мои воспоминания» пишет: «С возвращением зимнего времени я первое время аккуратно посещал вместе с папой мессу, но из удобства и выигрыша времени мы не ездили в прекрасную и торжественную церковь св. Екатерины, а удовлетворялись тем, что посещали раннюю мессу в церкви св. Станислава на Торговой»⁴.

Построенный в формах классицизма, интерьер квадратной в плане церкви, формируют белые полуколон-

ны, на которых покоятся арки сводов и невысокий купол. Перекрытия украшены росписью клеевыми красками в манере гризайль, имитирующей перспективные лепные розетки. В четырех парусах у купола находятся традиционные изображения евангелистов, исполненные маслом по штукатурке.

На алтарной стене помещался образ знаменитого польского художника Ф. Смуглевича «Святой Станислав поучает короля Болеслава Смелого». Образ входил в серию изображений на темы жития св. Станислава епископа Краковского, написанных в 1785 году для кафедрального собора в Вильнюсе. Св. Станислав – мученик известный при жизни проповедник и чудотворец, был убит в 1079 году во время совершения обедни по приказанию короля, который не терпел обличения антихристианских поступков своего правления. Канонизирован св. Станислав в XIII веке. Мощи святого покоятся в кафедральном соборе Кракова.

На большом алтарном полотне (3,49х 2,65) изображен св. Станислав, стоящий перед королем и указующий пальцем на небо, король сидит на троне с опущенной головой. Картина с 1935 года хранится в фондах Государственного Эрмитажа⁵. Дирекция Эрмитажа отказалась вернуть образ приходу.

Теперь на алтарной стене находится новый образ «Св. Станислав совершает свою последнюю мессу», написанный по заказу настоятеля К. Пожарского в 2000 году художником В.Г. Корбаном – автором воссоздания плафонов пригородных дворцов, лауреатом Государственной премии России.

С именем св. Станислава в истории российской культуры связана награда. Орден св. Станислава, учрежденный королем Польским Станиславом Августом Понятовским в 1765 году, при Александре I появляется в России, а 1831 году сопричислен к императорско-царским наградам. Орден упомянут среди других наград основателя храма Станислава Сестренцевича Богуша. На правой стене в интерьере установлена старинная бронзовая доска с латинской надписью: «Этот римско-католический собор построил, одарил и освятил в Петрополе в праздник Вознесения Господня в 1825 году от Рождества Христова 7 мая во имя Станислава епископа и мученика преосвященный Станислав Сестренцевич Богуш архиепископ могилевский, митрополит римско-католических церквей

Российской империи, администратор Виленской епархии, председатель римско-католической коллегии, кавалер ордена святого Андрея Апостола, орденов святого Александра и Владимира первой степени, большого креста и святой Анны, польского ордена Белого Орла, святого Станислава и Большого Креста св. Иоанна Крестителя. Родился в Литве 3 сентября 1731 года».

Бронзовая таблица до 1985 года находилась на фасаде по Мастерской улице, хотя надпись полностью была скрылась под слоями фасадной краски. В целях сохранения бронзы ее перенесли в интерьер. При восстановлении росписи интерьера реставраторы расчистили слои краски и, как миниатюрный орнамент, возобновили латинские буквы надписи. Это самый старинный предмет, созданный еще при жизни митрополита, сохранился от основания церкви.

Через полтора года после освящения церкви в декабре 1826 года митрополит скончался и был погребен в построенном им здании. Захоронение перемещали в храм, и меняли его оформление, после закрытия церкви его местоположением никто не интересовался. Двойной металлический гроб обнаружили в 1997 году под полом в юго-западной части интерьера. Над захоронением старанием настоятеля К. Пожарского установлена надгробная плита с гербом первого католического митрополита. Латинская надпись гласит: «Здесь покоится, ожидая воскресения, архиепископ могилевский Станислав Сестренцевич-Богуш (1731-1826) основатель этого храма».

К принадлежавшим ранее храму сакральным предметам относится стоящая справа от алтаря скульптурная фигура Богоматери. Документальным подтверждением этого служит фотография из архива Государственного института истории материальной культуры. Неизвестно кто и как спас ее от разрушения после закрытия церкви. На сохранившийся за кованым ограждением пьедестал фигура Богоматери-Милостивой вернулась из католической церкви в Ковенском переулке. Там оставался единственный действующий храм на всем северо-западе социалистической России.

Церковь св. Станислава закрывали дважды с 6 декабря 1922 по 7 июня 1923 года и окончательно 15 июля 1935 года.

Последним епископом-администратором католиков латинского обряда в Ленинграде в этот период был Антоний Малецкий. Каменная стела на стене храма увековечивает память

³ РГИА ф. 826 оп. 1 д. 394.

⁴ Бенуа А. Мои воспоминания. М., 1993. Т.2. Стр.458.

⁵ инв № ГЭ 9619).

этого выдающегося Петербуржца – покровителя беспризорных детей. Личность А. Малецкого тесно связана с Петербургом и церковью св. Станислава. Он родился в 1861 году в семье дворянина-католика, военного инженера. Учился в гимназии, и в Николаевском военно-инженерном училище. В 1879 году оставил карьеру военного инженера и поступил в только что открывшуюся католическую семинарию, которая первоначально находилась в Коломне на Екатерингофском проспекте д. 49. После окончания семинарии А. Малецкий несколько лет служил в Белоруссии и Латвии. С 1887 по 1897 год он был викарным священником в церкви св. Станислава. Уже тогда А. Малецкий начал свою активную благотворительную деятельность. Одно из первых убежищ для подростков, созданных Антонием Малецким, размещалось во флигеле двора дома № 20 по Мясной улице. Позднее о. Антоний устроил большое благотворительное учреждение для мальчиков католического вероисповедания – приют и школу-училище с мастерскими в специально построенном здании на Кирилловской улице 19. На фасаде этого здания в 2007 году по инициативе настоятеля прихода св. Станислава К. Пожарского была открыта мемориальная доска.

После 1917 года А. Малецкий разделил судьбу многих христиан – неоднократно подвергался гонениям, арестам и ссылкам. Но его верность христианскому призванию сохранилась в документальном свидетельстве – письме на имя председателя Польского Красного креста Екатерины Павловны Пешковой. Он пишет: «21 ноября сего 1933 года я окончил свою трехлетнюю высылку в Братском районе с. Падун.

Обращаюсь к Вам с покорнейшей просьбой исходатайствовать мне возврат в родной гор. Ленинград – там я родился, окончил науки, посвятился в духовный сан и во епископы и прожил там 45 лет, в старых летах и больной, старик 73 лет, хотел бы там умереть». Разрешения он не получил, совершенно больной был отправлен в Варшаву, где и скончался в 1934 году. В настоящее время церковь ведет процесс о причислении его к лику блаженных среди других российских католиков – мучеников за веру.

Многие прихожане подверглись преследованиям – расстрелам и ссылкам за исповедание христианских ценностей⁶.

⁶ М.В. Шкаровский Н.Ю. Черепнина А.К. Шикер Римско-Католическая церковь на северо-западе 1917-1945гг. СПб., 1998.

Так двадцатитрехлетняя Мария Станиславовна Мацкевич, проживавшая на Витебской ул. (тогда ул. Войтика) была осуждена по 58 статье. Из ее дела следует, что она собирала в приходе посылку для осужденного ранее молодого человека. На вопрос, зачем это делала, она бесхитростно отвечала, что у осужденного осталась одна престарелая мать, и у нее нет средств на посылку. М.С. Мацкевич провела 10 лет в Колымских лагерях за оказание публичной поддержки «врагу народа» и вернулась в 1947 году.

Начало возрождения прихода относится к 1992 году. Престарелые прихожане и члены их семей, проживавшие в Коломне, зарегистрировали подписанный епископом устав деятельности римско-католической церкви в России, и просили вернуть храм. Здание оказалось в относительно хорошем состоянии. В 1985 году меховая фабрика «Рот-Фронт» восстановила отделку стен и сводов и устроила зал для показа мод. Ранее арендаторы в церкви размещали камеру газоокуривания, склад и рабочий цех. В 1996 году здание церкви передали приходу в бессрочное и безвозмездное пользование (но не в собственность), и началось превращение зала мод в храм.

Только 14 июня 1998 года состоялось повторное освящение церкви св. Станислава. Частицы мощей св. Станислава, доставленные из Польши, поместили в новом алтаре. Торжественное освящение храма возглавил польский кардинал Юзеф Глемб и католический архиепископ России Тадеуш Кондрусевич.

Архиепископ Кондрусевич родом из Белоруссии, в 1969 году окончил Ленинградский Политехнический институт, работал инженером, но ощущая духовное призвание, поступил в католическую семинарию г. Каунаса, был рукоположен. Как священник, а позднее епископ трудился для блага католиков Литвы, Белоруссии, России. Архиепископ северо-запада России Т. Кондрусевич декретом назначил настоятеля возрождающегося прихода св. Станислава – священника Кшиштофа Пожарского. Поляк по происхождению, этот священник служит российским католикам более 20 лет. Он восстанавливал разрушенные католические храмы в Пскове, Новгороде, Луге.

Приход св. Станислава во многом возродился благодаря его активной деятельности. Территориальные границы для прихожан католиков в Петербурге не установлены. Транспортное сообщение с Коломной сложное. Постоянных прихожан немного, в

воскресных богослужениях участвует 120 – 150 человек. В приходе действует воскресная школа для детей, проводятся занятия по изучению катехизиса для взрослых и подготовка к принятию таинств. В храме периодически проводятся общедоступные концерты классической музыки, есть библиотека с религиозной, философской и исторической литературой. Ежегодно совершаются паломничества к христианским святыням России и Европы.

На стене храма св. Станислава укреплены камни, привезенные паломниками со Святой Земли.

Они позволяют прикоснуться к святыням Вифлиема, Назарета, Иерусалима, и связывают с вечными ценностями христианства. В истории католического прихода Коломны можно увидеть главные, порой трагические, события жизни всей католической церкви в Петербурге. Возрожденный приход вступает во второе десятилетие своей жизни.

В.М. Белковская

НОВЫЙ АЛТАРНЫЙ ОБРАЗ

Непременным атрибутом католического храма в 18-19 веке являлся алтарный образ. Сюжет образа в главном алтаре, как правило, соответствовал наименованию церкви.

В Петербурге основные католические храмы, являясь памятниками архитектуры, описывались и изучались. Но до настоящего времени сведения о запрестольных образах, написанных по заказу настоятеля или синдиков церкви значительными мастерами своего времени, известно мало. Трагические события первой трети двадцатого века отразились в их истории.

Первым каменным католическим храмом Петербурга является церковь св. Екатерины на Невском проспекте 32-34, построенная в 1763 – 1782 годах. На стене за главным алтарем находился образ «Мистическое обручение св. Екатерины», созданный немецким художником из Аугсбурга Иосифом Кристофом.

И. Кристоф – католик, в этот период работал в Петербурге. Сохранилось единственное его подписное произведение – плафон «Суд Париса» в Мраморном дворце.

К сожалению, судьба редкого образа плачевна. Через двадцать лет после закрытия церкви в 1958 году картину разрезали на части и фрагменты передали для обучения реставраторов. Только на архивной фотографии начала XX века можно увидеть этот образ. Сейчас стену за алтарем вен-

чает большой деревянный крест без распятия.

Вторым по времени создания в Петербурге является храм св. Станислава. Митрополит Станислав Сестренцевич – Богуш освятил храм во имя своего небесного покровителя.

На алтарной стене церкви помещался образ знаменитого польского художника Ф. Смуглевича «Святой Станислав поучает короля Болеслава Смелого».

Св. Станислав – епископ Краковский, известный при жизни чудотворец и проповедник. Он окончил жизнь как мученик, был убит в 1079 году по приказанию короля во время совершения обедни. Король не терпел постоянного обличения антихристианских поступков своего правления и отлучения от церкви.

Ф. Смуглевич написал образ в 1785 году для кафедрального собора в Вильнюсе. В Петербург его привез Станислав Сестренцевич-Богуш, который ранее с 1773 года был епископом-суфраганом Вильнюса. После закрытия храма св. Станислава в 1935 году произведение оказалось в фондах Государственного Эрмитажа. Оно долгое время хранилось на валу, как работа неизвестного художника «Явление святого королю». Впервые почти через сорок лет его описала в 1973 году К. Мытарева. Благодаря этому стало известно местонахождение образа.

На большом алтарном полотне (3,49х 2,65) изображен св. Станислав, стоящий перед королем и указующий пальцем на небо, король сидит на

троне с опущенной головой. В произведении отразились художественные особенности времени – композиция уравновешена, крупные фигуры почти равнозначны.

В 1998 году настоятель возрождающегося храма К. Пожарский, обратился в музей с просьбой передать образ на временное хранение в храм. Передача не состоялась, поскольку приход не мог выплатить музею значительную сумму за реставрацию.

Но отказались также от создания копии с этого произведения. Решающую роль сыграли особенности старинной композиции, в которой отведено большое место неблаговестивому королю. Поэтому в 2000 году по заказу настоятеля для алтарной стены написан новый образ «Св. Станислав совершает свою последнюю мессу». Это выразительное произведение художника В.Г. Корбана, члена Союза художников, автора воссоздания плафонов Петродворца, лауреата Государственной премии России.

В основу иконографии новой композиции положена тема литургического жертвоприношения, а события приближающегося убийства едва намечены в изображении бегущей толпы за окном.

В алтарной иконе католического храма главным оказывается не только художественный уровень произведения, но в первую очередь его смысл. Существует устное предание, что образ «Святой Станислав поучает короля Болеслава Смелого» был отправлен из Вильнюса в Петербург, поскольку российскую цензуру на

землях присоединенной Польши смущал святой, грозящий пальцем самому королю.

Алтарный образ работы Ф. Смуглевича после технической реставрации находится под тонким слоем специальной бумаги в хорошем состоянии в реставрационных мастерских Эрмитажа. Картину будут изучать, как выдающееся произведение польского художника. Картина становится образом только после освящения. Иконография позволяла наделять изображение особым сакральным смыслом. В XIX веке находим редкий пример передачи художественных произведений из Эрмитажа в католические церкви. В 1812 году «По высочайшему Его Императорского Величества повелению» для католических церквей в Одессу, Николаев, Херсон, Симферополь, Феодосию, Екатеринославль и Таганрог отобрали картины, «чтобы только соответствовали сюжетами католическому богослужению». Церкви разоряли при Наполеоне Бонапарте, а не только в революцию XX века. В коллекции Эрмитажа нетрудно было найти произведения, созданные старыми мастерами, для молитвенных целей.

И в настоящее время в возрожденных храмах для молитвы служат освященные копии образов старинной иконографии. Новые произведения, созданные в последние десятилетия в приходах Петербурга, не появятся на художественных выставках, хотя, некоторые из них уже воспроизводятся на репродукциях, и позднее тоже станут историей.

ОБЩАЯ ИНФОРМАЦИЯ

Адрес храма: Храм св. Станислава, г. Санкт-Петербург, ул. Союза Печатников, д.22.

Здание храма возведено в 1823-1825 годах на средства митрополита Станислава Сестренцевича-Богуша на участке, принадлежащем ему с конца XVIII века.

Автор проекта Давид Висконти, итальянец по происхождению, он родился в 1762 году в Курио, скончался в Петербурге в 1832 году и похоронен на Волковом кладбище.

Наружные размеры: длина 22,80м, ширина 22,20м, площадь храма 486,3м².

Материал стен храма: Стены здания сложены из кирпича, оштукатурены и окрашены.

Конструкция и покрытие крыши: Кровля и невысокий купол имеют

деревянные конструкции, покрыты кровельной жстью и окрашены, покрытие нуждается в ремонте.

Архитектурный стиль: Храм построен в стиле классицизм. Два внешних фасада храма св. Станислава симметрично обращены в сторону улиц. Нижняя часть здания отделена от верхней карнизами и выемками. Здание увенчано низким куполом, помещенным на деревянном барабане, на котором находится митрополичий крест.

Описание внутри храма: Интерьер церкви квадратной в плане, построенной в формах классицизма, формируют белые полуколонны с капителями

композитного ордера, на которых покоятся арки сводов и невысокий купол. Стены, своды и колонны оштукатурены и окрашены клеевым колером. Все перекрытия украшены росписью клеевыми красками в манере гризайль, имитирующей перспективные лепные розетки. В четырех парусах у купола находятся традиционные изображения евангелистов, исполненные маслом по штукатурке. Пол в храме из керамической плитки, а в алтарной части ступени из камня.

На правой стене в интерьере находится старинная бронзовая доска с латинской надписью: «Hanc ecclesiam metropolitanam romano catholicam construxit, dotavit et

consecravit infesto asensionis d.n.i.h.a. 1825. 7. mai titulo s. Stanislai episkopi et martyris, petropoli, reverendissimus +Stanislaus Siestrzencewicz a Bohusz, metropolitani ecclesiarum rom. cath. in imperi rossiaci, administrator diaecesos vilnensis, praesidens collegi romano catholici, commendatarius ordinis s. Andrae apostoli eques ordinum divorum aleksandri et Vladimiri primae classis magnae crucis et s. Annae, ordinum poloniae Aqvilae Albae et s. Stanislai et s. Ioannis hierosolymitani magnae crucis. Natus in lituania 3tia septembris anno 1731».

Перевод «Этот римско-католический собор построил, одарил и освятил в Петрополе в праздник Вознесения Господня в 1825 году от Рождества Христова 7 мая во имя Станислава епископа и мученика пресвященный Станислав Сестронецвич Богуш архиепископ могилевский, митрополит римско-католических церквей Российской империи, администратор Виленской епархии, председатель римско-католической коллегии, кавалер ордена святого Андрея Апостола, орденов святого Александра и Владимира первой степени, большого креста и святой Анны, польского ордена Белого Орла, святого Станислава и Большого Креста св. Иоанна Крестителя. Родился в Литве 3 сентября 1731 года».

Памятная надпись на бронзе до 1985 года находилась на фасаде по Мастерской улице, хотя полностью скрылась под слоями фасадной краски. В целях сохранения бронзы ее перенесли в интерьер. При восстановлении росписи интерьера реставраторы удалили краску и возобновили латинские буквы надписи, как миниатюрный орнамент.

Это самый старинный предмет, сохранившийся от основания церкви, созданный еще при жизни митрополита.

На столбах у входа находятся каменные памятные таблицы:

1) Посвященные повторному освящению храма: «В знак благодарности Богу и Фатимской Деве Марии за то, что уже остались в прошлом страшные годы гонений верующих, за чудо «воскресения» этого храма после долгих лет унижения (1935-96), за свершение вторичного освящения Примасом Польши кард. Юзефом Глемпом и архиеп. Т. Кондрусевичем, мы воздвигли этот камень для потомков, дабы помнили, защищали и хранили веру до последней капли крови. Наст. о. К. Пожарский и благодарные Прихожане. С.-Петербург, 14.06.1998 г.

2) Антонию Малецкому, последнему епископу-администратору г. Ленинграда: «Епископу Антонию Малецкому, великому защитнику и воспитателю детей и молодёжи, мученику царского и советского режимов, в 65 годовщину смерти. От благодарных потомков 17.01.2000 г.

3) Папе Римскому Иоанну Павлу II «Totus Tuus Maria! Totus Tuus, Amen. Cały Twój Maryjo! Весь Твой, Мария! Johannes Paulus PP.II

16.X.1978-2.IV.2005. Karol Wojtyła. Wielkiemu Papieżowi. Wdzięczni Rodacy. 7.04.2005

4) Поэту Адаму Мицкевичу. «Panno Święta co Jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz bramie... („Pan Tadeusz”)». Adamowi Mickiewiczowi wielkiemu wieszczowi narodowemu 200. rocznicę urodzin. wdzięczni Rodacy».

К исторически принадлежавшим храму сакральным предметам относится стоящая справа от алтаря скульптурная фигура Богоматери Милостивой. Сохранилось историческое кованое ограждение и пьедестал. Фигуру установили в 1997 году, после закрытия этого храма она находилась в католической церкви в Ковенском переулке. Слева от алтаря с 1998 года находится скульптурное изображение «Пресвятое Сердце Иисуса», ограждение и пьедестал выполнен заново по сохранившемуся образцу.

Описание главного алтаря: Главный алтарь расположен у западной стены. В углубление стены укреплен металлическая дарохранительница-сейф, имеющая позолоченную внутреннюю поверхность и дверцу с рельефным изображением виноградной грозди.

Над дарохранительницей в резной золоченой раме находится алтарный образ: «Св. Станислав совершает свою последнюю мессу», написанный по заказу настоятеля К. Пожарского в 2002 году. Это произведение художника В.Г. Корбана, члена Союза художников, автора воссоздания плафонов Петродворца, лауреата Государственной премии России.

На кронштейнах, укрепленных на боковых столбах алтарной стены, подвешены на цепях две посеребренные лампы конца XIX века. Негасимые лампы снабжены соответствующими красными мерцающими электрическими лампочками.

Сам алтарь вынесен вперед от стены, сложен из кирпича и облицован мрамором. Столешница алтаря из белого мрамора, на мраморе с лицевой стороны вырезано и позолочен крест и римские цифры десяти запо-

ведей. На другой стороне алтаря отмечено место, куда вложены мощи св. Станислава. Вся алтарная часть, поднятая на три ступени, отделена от остального пространства храма дубовым резным балясником. Ограждение создано по инициативе настоятеля о. К. Пожарского в 2007 году, столяр Симон Апанавич (Белосток, Польша) по проекту прихожанина А. Абрамовича.

В пресбитериуме справа стоят из дерева кресла для священников и слева лавки для министрантов.

Справа от главного алтаря дверь в помещение ризницы, ранее бывшей часовню.

Описание боковых алтарей:

1. Часовня с образом Троицы Превидной Божьей Матери (МТА) устроена слева от главного алтаря в 1998 г. в связи с тем, что в приходе начали работу сестры из Шенштатского Института Сестёр Марии (ISSM).

В часовне алтарь деревянный, резной, окрашенный сделан кооперативом «Декор» в Глубокое (Беларусь). Образ Девы Марии с младенцем на руках (кисти В. Корбана, 1997 г.) в центре, помещен в резной золоченой раме (резчик Валентин Мелец, Беларусь). Его работы также деревянные фигуры святых апостолов Петра и Павла, св. Иосифа и Архангела Михаила, а также votivные щиты на стенах часовни. За столбом справа установлена винтовая лестница, ведущая в пустое помещение с одним окном на втором этаже.

Алтарь и образ МТА сделан за пожертвования шенштатских сестёр.

2. Алтарь, посвященный св. Филомене, устроен при входе у боковой правой стены. Почитание св. Филомены, бывшее здесь с 1866 г., возрождено старанием настоятеля К. Пожарского в 2007 году. Деревянный алтарь создан по проекту Александра Абрамовича резчиком Валентином Мелец (Беларусь).

На стенах храма находятся также два живописные образа написанные художником В. Корбаном.

1) Св. Терезы Младенца, в память о пребывании в храме мощей в 1999 году.

2) Образ св. Максимилиана Кольбе в 2000 г.

Описание Крестного пути: 14 стояний (к. XIX в.) Стояния крестного пути размещаются на стенах по периметру всего храма. Это иконы с горельефными окрашенными фигурами в орнаментальных рамах с полукруглым завершением. Наверху каждого стояния крест. 14 стояний находятся на временном хранении, получены в

1997 году из Государственного музея истории религии (Санкт-Петербург, Почтамтская ул., 14). Кресты были утрачены, как и фрагменты фигур. Полностью было разбито XII стояние. Реставрировано в приходе. Такие же рельефы Крестного пути, только не окрашенные, находятся в храме св. Людовика в Москве.

Хоры устроены со стороны входа вдоль всей стены, ограждены деревянным балясником, окрашенным белой краской. Вход на хоры исторически по винтовой чугунной лестнице, размещенной в правом от входа столбе.

Освещение в храме электрическое, энергоснабжение самостоятельное, необходимые мощности получены от городской электросети в только 2002 году. Осветительные приборы – под куполом бронзовая люстра на 80 светоточек, настенные бра, дополнительная подсветка алтаря.

На территории прихода нет католического кладбища, но в самом храме находится захоронение первого митрополита могилевской архиепархии архиепископа Станислава Сеструнцевича-Богуша. Чугунный саркофаг в котором находится его гроб из дерева обнаружили в 1997 г. под полом справа от алтаря в юго-западной части храма. Над захоронением старанием настоятеля К. Пожарского установлена надгробная плита с гербом первого католического митрополита. Надпись по латыни гласит: «Здесь покоится, ожидая воскресения, архиепископ могилевский Станислав Сеструнцевич-Богуш (1731-1826) основатель этого храма».

Фонд приходской библиотеки наполнен религиозными и научными книгами на русском и на польском языках.



św. Agata

Nasze pielgrzymowanie po świecie Letnia Szkoła Języka i Kultury Polskiej



Nasze religijne przedstawienia





Римско-Католическая Архиепархия Божией Матери в Москве

Архиепископ

ДЕКРЕТ

Отвечая на просьбы настоятеля и прихожан прихода святого Станислава в Санкт-Петербурге и отмечая существующее почитание верными иконы Божией Матери Трizzly Предивной, настоящим устанавливаю в храме святого Станислава в Санкт-Петербурге

святилище Божией Матери Трizzly Предивной.

Ректором святилища является настоятель прихода, которому надлежит организовать богослужения, проповеди и исповеди, в том числе с приглашением других священников.

Святые Мессы и богослужения в честь Пресвятой Богородицы следует совершать по преимуществу на алтаре святилища.

Престольный праздник святилища в ранге торжества устанавливается в день литургической памяти святого Имени Марии – 12 сентября.



Павел Пецци
Архиепископ Павел Пецци
Ординарий

Игорь Ковалевский
Священник Игорь Ковалевский
Канцлер Курии

Москва, 19 мая 2009 г.
№ 156 / 09

ДЕКРЕТ УСТАНАВЛЯЮЩИЙ В КОСЦЕЛЕ ŚW. STANISŁAWA SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ TRZYKROĆ PRZEDZIWNEJ (19.05.2009 R.)

Tłumaczenie

Rzymskokatolicka Archidiecezja Matki Bożej w Moskwie

Arcybiskup

Dekret

Odpowiadając na prośbę proboszcz i parafian parafii św. Stanisława w Sankt Petersburgu i podkreślając istniejący już kult wiernymi obrazu Matki Bożej Trzykroć Przedzownej poniższym ustanawiam w kościele św. Stanisława **sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedzownej**.

Rektorem sanktuarium będzie proboszcz parafii, któremu potrzeba zorganizować nabożeństwa, homilie i spowiedź, w tym także z zaproszeniem innych kapłanów.

Msze święte i nabożeństwa w cześć Najświętszej Bogurodzicy wypada odprawiać głównie na ołtarzu sanktuarium.

Odpust zupełny sanktuarium w randze uroczystości ustanawia się na dzień wspomnienia Najświętszego imienia Maryi -12 września

Paweł Pezzi. Ordynariusz.

Ks. Igor Kowalewski. Kanclerz Kurii
Moskwa, 19 maja 2009 r. Nr 156/09



Po ogłoszeniu dekretu

«Наш Край» № 32-33 (2009)

Magazyn historyczny wydawany przez parafię św. Stanisława w Sankt Petersburgu

Redaktor naczelny – ks. Krzysztof Pożarski

Skład i opracowanie graficzne – Andrzej Markiewicz

Adres redakcji: Parafia św. Stanisława.

190121 Sankt Petersburg, Rosja,

ul. Sojuza Peczatnikow 22

tel. (faks): (812) 714-00-71

e-mail: ststanislas@list.ru

www.ststanislas.sp.ru nakład 999 egz.

«Наш Край» № 32-33 (2009)

Исторический журнал, издаваемый приходом св. Станислава в Санкт-Петербурге

Главный редактор – о. Кишиштоф Пожарский

Оформление, вёрстка – Андрей Маркевич

Адрес редакции: Приход св. Станислава.

190121 Санкт-Петербург, Россия,

ул. Союза Печатников, 22

тел (факс): (812) 714-00-71

e-mail: ststanislas@list.ru

www.ststanislas.sp.ru тираж 999 экз.

Przedruki artykułów i kopiowanie zdjęć - wyłącznie za zgodą redakcji

Использование фотографий и материалов возможно только с разрешения редакции

Dofinansowano dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” ze środków Senatu RP

